

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 32. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 25 stycznia 2013 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2013

TREŚĆ

32. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 25 stycznia 2013 r.)

<i>str.</i>	<i>str.</i>
Wznowienie posiedzenia	
Zmiana porządku dziennego	
Marszałek	221
Punkt 29. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie	
Marszałek	222
Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – trzecie czytanie	
Poseł Sprawozdawca Józef Racki	222
Głosowanie	
Marszałek	222
Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o środkach ochrony roślin – trzecie czytanie	
Poseł Sprawozdawca Piotr Polak	222
Głosowanie	
Marszałek	223
Punkt 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw – trzecie czytanie	
Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit	224
Poseł Zbyszek Zaborowski	225
Poseł Dariusz Piontkowski	225
Poseł Tomasz Makowski	226
Poseł Tadeusz Arkit	226
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak	226
Głosowanie	
Marszałek	227
Poseł Zbyszek Zaborowski	227
Poseł Tadeusz Arkit	228
Poseł Marcin Witko	228
Poseł Romuald Ajchler	228
Poseł Jacek Bogucki	228
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak	229
Punkt 16. porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza (cd.)	
Poseł Piotr Chmielowski	229
Poseł Beata Kempa	230
Głosowanie	
Marszałek	231
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2013 (cd.)	
Poseł Henryk Kowalczyk	231
Minister Finansów Jan Vincent-Rostowski	232
Głosowanie	
Marszałek	232
Poseł Wincenty Elsner	233
Poseł Sławomir Kopyciński	234
Poseł Jacek Bogucki	235
Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Teresa Piotrowska	235
Głosowanie	
Marszałek	236
Poseł Zbigniew Kuźmiuk	236
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk	236
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska	237
Głosowanie	
Marszałek	237

Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	237
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	237
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o obywatelskim projekcie ustawy o zachowaniu przez Państwo Polskie większościowego pakietu akcji Grupy Lotos SA (cd.)	
Poseł Dawid Jackiewicz	238
Poseł Dariusz Cezar Dziadzio	238
Głosowanie	
Marszałek	238
Sprawy formalne	
Poseł Andrzej Dera	239
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (cd.)	
Poseł Krystyna Pawłowicz	240
Poseł Tadeusz Woźniak	240
Poseł Wincenty Elsner	240
Poseł Krystyna Pawłowicz	241
Minister Sprawiedliwości Jarosław Gowin	241
Prezes Rady Ministrów Donald Tusk	241
Poseł Robert Biedroń	242
Głosowanie	
Marszałek	242
Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich (cd.)	
Poseł Krystyna Pawłowicz	242
Poseł Patryk Jaki	242
Poseł Piotr Paweł Bauć	243
Głosowanie	
Marszałek	243
Punkt 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (cd.)	
Poseł Krystyna Pawłowicz	243
Poseł Tadeusz Woźniak	243
Głosowanie	
Marszałek	243
Punkt 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy	

Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	244
Punkt 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o umowie związku partnerskiego (cd.)	
Poseł Krystyna Pawłowicz	244
Głosowanie	
Marszałek	244
Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Piotr Walkowski	244
Poseł Robert Telus	245
Poseł Romuald Ajchler	245
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk	246
Głosowanie	
Marszałek	246
Poseł Jacek Bogucki	246
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk	246
Punkt 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały Sejmu RP w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego	
Głosowanie	
Marszałek	247
Punkt 27. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	247
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 28. porządku dziennego: Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda	247
Poseł Jerzy Ziętek	249
Poseł Joanna Bobowska	252
Poseł Krzysztof Michałkiewicz	253
Poseł Artur Górczyński	254
Poseł Piotr Walkowski	255
Poseł Tadeusz Tomaszewski	256
Poseł Piotr Szeliga	258

	<i>str.</i>
Posel Tadeusz Tomaszewski	258
Posel Romuald Ajchler	258
Posel Józef Rojek	259
Posel Tadeusz Iwiński	259
Posel Bogdan Rzońca	259
Posel Andrzej Szlachta	260
Posel Stanisław Szwed	260
Posel Piotr Szeliga	260
Posel Joanna Fabisiak	261
Posel Michał Jach	261
Posel Teresa Piotrowska	261
Posel Anna Bańkowska	262
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda	262
Posel Jerzy Ziętek	264
Oświadczenia	
Posel Jerzy Szmit	264

	<i>str.</i>
Posel Tadeusz Tomaszewski	265
Posel Waldemar Andzel	266
Posel Bogdan Rzońca	266
Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygló- szonych	
Posel Jarosław Tomasz Jagiełło	269
Posel Piotr Chmielowski	269
Posel Stanisław Pięta	270
Posel Józef Rojek	270
Posel Piotr Szeliga	270
Posel Andrzej Szlachta	271
Posel Jan Warzecha	271
Posel Sławomir Zawislak	272
Posel Jan Ziobro	272
Porządek dzienny	

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 03)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Marek Kuchciński i Wanda Nowicka)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Marię Małgorzatę Janyską oraz Jarosława Górczyńskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Maria Małgorzata Janyska.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów. Nie ma komunikatów. Dziękuję bardzo.

Proszę Wysoką Izbę o powstanie.

(Zebrani wstają)

Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Po raz kolejny przypadł mi przykry obowiązek poproszenia Wysokiej Izby o uczczenie minutą ciszy osoby, która już na zawsze od nas odeszła.

Wiele ze zgromadzonych osób, pań i panów posłów, miało okazję osobiście znać Kardynała Józefa Glempa. Prymas Senior swoją obecnością uświetniał ważne państwowe wydarzenia, często również towarzyszył nam w czasie spotkań oplatkowych, dzieląc się symbolicznym chlebem oraz dobrym i rozważnym słowem.

Był świadkiem historii. Zył i pracował w najbardziej burzliwych i przełomowych czasach. Urodził się w odrodzonej Polsce, przeżył koszmar II wojny światowej i lat stalinizmu. W trudnym okresie PRL-u powołał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Tysiące osób uzyskało wówczas jakże potrzebne wsparcie i pomoc.

Po roku 1989 czynnie włączył się w budowanie demokracji. Za zasługi dla Polski Kardynał Józef Glemp został odznaczony najwyższym państwowym odznaczeniem – Orderem Orła Białego.

Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Uczcijmy minutą ciszy pamięć Prymasa Seniora Księdza Kardynała Józefa Glempa.

(Chwila ciszy)

(Posłowie: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Wieczny odpoczynek racz mu

dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.)

Dziękuję.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 1055.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu przedłożyło projekt uchwały Sejmu RP w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 1061.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu uchwały.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 1062.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie (druk nr 1055).

Marszałek

Wysoki Sejmie! Odczytam tekst projektu uchwały.
(*Zebrani wstają*)

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie

W dniu 29 stycznia 2013 roku mija sto lat od otwarcia Teatru Polskiego w Warszawie. Teatr ten pod kierownictwem Arnolda Szyfmana, który był inicjatorem założenia Teatru i jego twórcą, zyskał miano pierwszej sceny teatralnej w Polsce. Teatr Polski w Warszawie był wielokrotnie odznaczany za wkład w rozwój polskiej kultury i sztuki teatralnej. Przetrwiał on pożar i dwie wojny światowe, a na jego deskach występowało wielu znakomitych aktorów, przyczyniając się do rozpowszechniania kultury w naszym kraju.

Dlatego w setną rocznicę powstania Teatru Polskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd twórcom tej ważnej dla wszystkich Polaków sceny teatralnej i zwraca się o upamiętnienie dnia otwarcia Teatru – 29 stycznia 1913 roku, jako daty istotnej dla polskiej kultury”. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druki nr 837, 950 i 950-A) – **trzecie czytanie**.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Józefa Rackiego.

Pan poseł Józef Racki, proszę.

Poseł Sprawozdawca Józef Racki:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W czasie drugiego czytania zostały złożone dwie poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, druk nr 837. Komisja Infrastruktury przyjęła poprawki i rekomenduje Wysokiej Izbie ich przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 950.

Komisje w dodatkowym sprawozdaniu przedstawiają jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zgłoszono do art. 1 zawierającego zmiany w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

W 1. poprawce do art. 17 pkt 11 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 436 posłów, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 18 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby uwagi do projektu planu miejscowego wniesione poprzez profil zaufany ePUAP lub elektroniczną skrzynkę podawczą traktować również, obok wniesionych za pomocą podpisu elektronicznego, jako wniesione na piśmie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 304 posłów, przeciwnego zdania było 135 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za oddało głos 309 posłów, przeciwnego zdania było 137 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o środkach ochrony roślin (druki nr 740, 958 i 958-A) – **trzecie czytanie**.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra Polaka.

Poseł Sprawozdawca Piotr Polak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania projektu o numerze 740, ustawa o środkach ochrony roślin, zostało zgłoszonych siedem poprawek na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Komisja te poprawki rekomenduje pozytywnie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 958.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 4 ust. 1–3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują określić języki, w jakich przedkłada się wnioski, dokumentację oraz sprawozdania, o których mowa w tych przepisach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 256 posłów, przeciwnego zdania było 194 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 1. wniosku mniejszości do art. 7 ust. 5 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby oceny ryzyka, o których mowa w ust. 2 pkt 10 tego artykułu, sporządzać w języku polskim i w języku angielskim.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 446 posłów, przy 3 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości przyjął.

W 2. poprawce do art. 9 ust. 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ocenę i uwagi, o których mowa w tym artykule, sporządzać w języku polskim lub w języku angielskim.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 262 posłów, przeciwnego zdania było 183 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 10 ust. 3 pkt 1 lit. b projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby przepis ten nie dotyczył okresu przed podjęciem opracowania oceny lub uwag.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 231 posłów, przeciwnego zdania było 191 posłów, 18 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. wniosku mniejszości do art. 10 ust. 5 pkt 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmiany m.in. w zakresie katalogu osób, których dotyczy oświadczenie określone w tym przepisie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 225 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 13 ust. 4 i 5 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę zasad powoływania i odwoływania członków Komisji do spraw Środków Ochrony Roślin.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 447 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł i 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości przyjął.

W 4. wniosku mniejszości do art. 14 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby posiadacz zezwolenia na wprowadzanie środka ochrony roślin do obrotu mógł przekazać innemu podmiotowi spełniającemu warunki określone w tym zezwoleniu, na podstawie umowy, uprawnienia i obowiązki wynikające z tego zezwolenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 229 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 15 ust. 4 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby opłaty, o których mowa w ust. 2 pkt 2 tego artykułu, uiszczać przed dokonaniem czynności na rachunek urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw rolnictwa.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 219 posłów, przeciwnego zdania było 231 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 4. poprawce do art. 21 projektu ustawy wnioskodawcy proponują w pkt 2 skreślić lit. c.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 258 posłów, przeciwnego zdania było 188 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 6. wniosku mniejszości do art. 24 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby środek ochrony roślin wprowadzony do obrotu mógł pozostać w obrocie i być stosowany tylko do końca terminu jego ważności.

Z wnioskiem tym łączą się wnioski mniejszości od 7. do 9.

Nad tymi wnioskami będziemy głosować łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości od 6. do 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 450 posłów, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości przyjął.

W 5. poprawce do art. 29 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby wprowadzanie do obrotu chemicznych substancji czynnych, sejfnerów, synergetyków oraz składników obojętnych odbywało się zgodnie z przepisami o substancjach chemicznych i ich mieszaninach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 258 posłów, przeciwnego zdania było 190 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 35 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne zasady stosowania środków ochrony roślin.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 231 posłów, przeciwnego zdania było 193 posłów, przy 25 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 35 ust. 6 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę wytycznych do rozporządzenia, o którym mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 231 posłów, przeciwnego zdania było 186 posłów, przy 26 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o środkach ochrony roślin, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za oddało głos 295 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, 144 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o środkach ochrony roślin.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1000, 1009 i 1009-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Arkita.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie połączonych Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odnośnie do senackiej inicjatywy zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz innych ustaw, druki nr 1000, 1009, 1009-A.

Podczas drugiego czytania złożone zostały cztery poprawki. W komisji została wycofana jedna poprawka, pozostały trzy. Chciałbym państwa poinformować, że w opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit

dotyczącej 1. poprawki czytamy, że jest ona w części niezgodna z prawem Unii Europejskiej.

Komisja rekomenduje w głosowaniu zdecydowaną większością głosów odrzucenie wszystkich trzech poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1009.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającemu zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

O głos poprosił pan poseł Zbyszek Zaborowski, klub Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Jeszcze jedna uwaga. Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać rząd, co powie tym samorządom, które inwestują we własne spółki gminne, wykorzystują w tym celu często unijne pieniądze, czasami budują cały system gospodarki odpadami komunalnymi, inwestują również sprzęt do odbioru tych odpadów, a które wystartują w przetargu, przegrają go – co jest bardzo możliwe w sytuacji, kiedy w Polsce nagminny jest zwyczaj zatrudniania przy śmieciach ludzi na śmieciowych umowach – i następnie instytucje państwowe zażądają zwrotu unijnych dotacji, ponieważ efekt ekologiczny i trwałość projektu nie została utrzymana.

Bardzo proszę nie zasłaniać się niezgodnością z prawem Unii Europejskiej, ponieważ biuro legislacyjne rządu takie rozwiązanie uznało za zgodne z prawem Unii Europejskiej, a resort spraw zagranicznych zastanawia się tylko, co będzie, jak taka spółka będzie sprywatyzowana. *(Dzwonek)* Nie po to wójt inwestuje w tę spółkę, powierza jej prowadzenie tej sprawy, żeby potem ją prywatyzować. Równie dobrze mogą zapytać, co się stanie...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

...jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych zostanie sprywatyzowane.

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Czas minął, panie pośle.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

I od razu argumenty konstytucyjne...

Marszałek:

Nie, to już po czasie, niestety. Była minuta, taka jest umowa.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Ale to jest sprawa bardzo ważna dla wszystkich obywateli. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dzientelmeni dotrzymują umów. Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Piontkowskiego.

Poseł Dariusz Piontkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W przypadku tej poprawki jest dziwny upór rządu, stąd pytanie. Dlaczego przy implementacji prawa unijnego, na które się państwo powoływali, w tym akurat wypadku państwo robią wyjątek? Nie stosujecie takich samych przepisów, jakie stosowane są w całej Unii Europejskiej, gdzie samorząd swobodnie może decydować, w jaki sposób wykonuje swoje zadania, w tym między innymi odbiera śmieci.

Druga kwestia. Pan minister Woźniak w trakcie debaty zasugerował, że samorzady powinny tak konstruować przetargi, aby ich wynik był zadowalający dla samorządów i jednostek przez te samorzady prowadzonych. Czy tak ma wyglądać realizacja prawa w Polsce, że samorzady mają manipulować przetargami?

I element ostatni. Dlaczego państwo całościowo zgodzili się na bardzo szybką nowelizację ustawy, chociaż przez wiele miesięcy Ministerstwo Środowiska mówiło, że żadnej nowelizacji nie będzie? Ta została wymuszona przez samorzady tak naprawdę, które domagały się innych sposobów naliczania opłat za wywóz odpadów. W tym akurat wypadku państwo nie chcą, chociaż jest wniosek do Trybunału Konstytucyjnego. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tomasza Makowskiego.

Poseł Tomasz Makowski:

Dziękuję.

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Ruch Palikota mam pytanie do pana premiera. Dlaczego te śmieci zbieraliście półtora roku i w ciągu 2 tygodni chcecie wprowadzić tę nowelizację? Po drugie, skąd te poprawki, które chcecie składać, mówię do Sojuszu Lewicy Demokratycznej, dotyczące nieudzielania zamówień publicznych dla samorządów? Chcecie wprowadzać deale kolejne? I na koniec, panie premierze: posprzątajcie po sobie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Arkitę.

Poseł Tadeusz Arkit:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W imieniu klubu chciałbym przede wszystkim powiedzieć wszystkim państwu, że teraz będziemy głosować nad poprawkami, natomiast inicjatywa senacka w całości będzie przyjęta zgodnie z oczekiwaniami większości samorządów – dotycząca możliwości generalnie bardziej elastycznego ustalania cen.

Kilka słów tylko na temat kontrowersyjnych przetargów. Szanowni państwo, w Unii Europejskiej – mam nadzieję, że i u nas, w kraju, tak przynajmniej powinno być – zasadą jest przetarg, a wyjątkiem jest odstępstwo od przetargu. 58% usług świadczonych na rynku komunalnym w zakresie gospodarki komunalnej, odpadów komunalnych jest realizowanych przez podmioty prywatne. 50 mln mieszkańców mieszkających w spółdzielniach i we wspólnotach zleca w trybie przetargowym wywóz odpadów. Tak jest teraz, szanowni państwo.

I dwa cytaty, z pytaniem, skąd to są cytaty. „Takie rozwiązanie jest zgodne z zasadą odpowiedzialności gmin...

(Głos z sali: Co z tymi dżentelmenami jest?)

...za zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców, szanujący zasadę wolnej konkurencji tryb przetargowy zlecenia zadań”. Jest to cytat ze stanowiska strony samorządowej... *(Gwar na sali)*

Pani marszałek...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Tadeusz Arkit:

Przepraszam bardzo, ale państwo wyraźnie przeszkadzają, pani marszałek. Ja chciałbym dokończyć.

Marszałek:

Proszę kontynuować, bo już za chwilę minie panu czas.

(Głos z sali: Już minął.)

Poseł Tadeusz Arkit:

Pani marszałek, krótko chciałbym powiedzieć, że mam kilka cytatów, kilka dokumentów, które świadczą o tym, a często się podnosi, że strona samorządowa wnosiła o zaniechanie przetargu. Otóż zawsze w trakcie konsultacji, od trzech lat, przedstawiciele strony samorządowej bardzo mocno podkreślali, że przetargi są zgodne z ich oczekiwaniami. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska pan minister Piotr Woźniak.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Piotr Woźniak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Właściwie pan minister Arkit wyreczył mnie w dużej części w odpowiedziach na pytania, które odnotowałem oczywiście z uwagą. Pozwolę sobie na odpowiedź po kolei, według kolejności zapytań.

W sprawie zapytania pana posła Zaborowskiego są dwie kwestie. Pierwsza, chciałbym to podkreślić, dotyczy wyłącznie wywozu, a nie pełnego łańcucha gospodarowania odpadami, chociaż za ten pełny łańcuch gospodarowania odpadami odpowiada gmina, odpowiadają samorządy. I tego dotyczy kontrowersja. Zresztą tutaj jestem trochę w niezręcznej sytuacji, bo mamy dokumentację od 25 marca 2009 r., kiedy to ustawa była procedowana najpierw jako założenia, później jako projekt. Od 25 marca mamy pełną dokumentację stanowiska samorządów, które w pełni popierały tryb przetargowy dotyczący wywozu.

Przy okazji w sprawie uwagi mojej wcześniejszej, chyba była trochę źle odebrana moja sugestia – miastowicie gminy mają prawo wskazać instalację gospo-

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak**

darowania odpadami, nie mają tylko prawa, zgodnie z ustawą, wyłączyć trybu zamówienia publicznego, czyli przetargu, na odbiór. Natomiast w warunkach przetargowych może być określona, i to jest jasno i precyzyjnie zapisane w ustawie, możliwość wskazania instalacji, do której odpady mają być kierowane. I w tym sensie można dosyć swobodnie kształtować sam przetarg i warunki przetargu, dlatego że można wskazać, bądź nie, instalację, która gospodaruje odpadami, natomiast nie można wskazać firmy wywożącej. W związku z tym strumień inwestycji, który został skierowany na gospodarkę odpadami, a o którym mówił pan poseł Zaborowski, w małym procencie dotyczy taboru wywozowego, ale w ogromnym budowy instalacji, których wciąż jest za mało, zwłaszcza tych spełniających warunki. Mam nadzieję, że odpowiedziałem tu też częściowo na wątpliwość pana posła Piontkowskiego.

I jeszcze tylko jedna uwaga. Przeprowadziliśmy próbę porównania różnych systemów, oczywiście obowiązujących w krajach Unii Europejskiej. Przeważająca większość krajów stosuje zamówienia publiczne przynajmniej do wywozu, a duża część krajów, jest ich 7 – tyle było w tej próbie, którą badaliśmy – w pełnym łańcuchu gospodarki odpadami ma obowiązek stosowania zamówień publicznych, oczywiście na zasadach unijnych, czyli na zasadach w pełni konkurencyjnych. W Polsce ustawa przewidziała tryb konkurencyjny tylko i wyłącznie w odniesieniu do wywozu, ale oczywiście nie uszczupla to prawa do rozpisywania przetargu i obowiązywania trybu przetargowego, konkurencyjnego w odniesieniu do całego łańcucha gospodarki odpadami. W związku z tym ani nie jesteśmy wyjątkiem, ani nie naruszamy jakiegokolwiek regulacji unijnej, dlatego że regulacje unijne nigdzie nie forsują rozwiązań pozakonkurencyjnych.

To, o czym mówimy i co już było kilka razy przedmiotem dosyć poważnych dyskusji, to fakt, że te gminy, lepiej powiedzieć: samorządy, które w różnych państwach europejskich nie stosują zamówień publicznych, robią to na podstawie pojedynczych, dokładnie czterech, orzeczeń Trybunału, a nie na zasadzie obowiązującego powszechnie prawa, ponieważ powszechnie obowiązujące prawo odwołuje się wyłącznie do mechanizmów konkurencyjnych.

Jeszcze raz na koniec, jeśli można, podkreślę, że to, o czym mówimy, to jest rynek wywozu, czyli kwestia popularnie zwanych śmieciarek i firm, które zajmują się wywozem nieczystości, a nie całym łańcuchem zarządzania, łańcuchem gospodarki odpadami, który jest w Polsce wciąż jeszcze ułomny. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za poprawką oddało głos 179 posłów, przeciwnego zdania było 269 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce polegającej na nadaniu nowego brzmienia art. 6j ust. 2 i 2a ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują wprowadzenie możliwości innego naliczania opłat, o których mowa w tych przepisach.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za poprawką oddało głos 178 posłów, przeciwnego zdania było 270 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce polegającej na dodaniu art. 1a do projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmiany w ustawie z dnia 1 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła... Ja mam zapisanego pana posła Zbyszka Zaborowskiego.

Panie posle, bardzo proszę.

Posel Zbyszek Zaborowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tej poprawce proponujemy wejście w życie kluczowych zapisów tej ustawy za rok, żeby wszystkim podmiotom dać czas na przygotowanie się, tym bardziej że gmina Inowrocław, mając wątpliwości konstytucyjne, zgłosiła wniosek do Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę Wysoką Izbę o to, żeby jeszcze raz zastanowić się, czy nie lepiej poczekać na wyrok Trybunału Konstytucyjnego i lepiej przygotować się do tej operacji. Przypominam, że gminy miały uchwalić opłatę śmieciową do końca roku i zrobiła to tylko część gmin. Dzisiaj przyjmujemy nowelizację senacką, którą jako klub oczywiście popieramy, ale znowu czasu wymaga to, żeby ją wdrożyć, żeby ona weszła w życie, następnie na nowo zostały przyjęte uchwały. Być może potrzeba więcej czasu, żeby ta pozytywna w zamierzeniu autorów ustawy rewolucja śmieciowa nie zakończyła się śmieciową katastrofą.

Mam pytanie do Wysokiej Izby i do posła sprawozdawcy: Czy nie lepiej odłożyć wejście w życie tej rewolucji? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi sprawozdawcę pana posła Arkita.

Poseł Tadeusz Arkit:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ustawa jest procedowana od 2009 r., od momentu założeń, została uchwalona w lipcu roku 2011, wniosek do Trybunału Konstytucyjnego został złożony bodajże w listopadzie ubiegłego roku. Jeżeli ktoś się nie zgadzał z tezami w postawionych w ustawie, to taki wniosek mógł złożyć w lipcu 2011 r. Być może teraz byłoby rozstrzygnięcie.

Stoimy na stanowisku, że wszystkie zapisy ustawy są zgodne z konstytucją i będziemy je realizować. Przesunięcie na przyszły rok powoduje, że Komisja Europejska naliczy nam kary, które są zawieszane. To po pierwsze. Po drugie, wchodzimy w rok wyborczy samorządu i jestem przekonany, że perturbacje związane z wdrażaniem tej ustawy byłyby jeszcze większe. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 169 posłów, przeciwnego zdania było 279 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Marcina Witkę.

Poseł Marcin Witko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości wyrażam nadzieję, iż za chwilę przyjmimy te bardzo konieczne zmiany zawarte w senackim projekcie ustawy. Niemniej jednak nie sposób nie zauważyć faktu, iż ustawa śmieciowa budzi wielkie kontrowersje w samorządach, ale przede wszystkim budzi niepokój i niezadowolenie, wręcz oburzenie zwykłych mieszkańców.

Z informacji ministerstwa wynika, iż blisko 40% Polaków nigdy nie płaciło za śmieci. Jak zapewniał rząd, dzięki tej ustawie wszyscy bez wyjątku za śmie-

ci mamy zapłacić i z uwagi na to, że wszyscy mamy zapłacić, mamy zapłacić mniej.

Dlaczego, panie ministrze, wszędzie tam, gdzie rady gmin podjęły stosowne uchwały o wysokości opłat, mieszkańcy nie płacą mniej, tylko płacą znacznie więcej, czasami kilkakrotnie więcej? Co się zmieni po 1 lipca tego roku? Czy powstaną nowe spalarnie, nowe sortownie? *(Dzwonek)* Dlaczego wbrew państwu zapowiedziom o niższych opłatach ceny za śmieci tak drakońsko rosną? Polaków nie stać na płacenie kolejnych drakońskich podatków. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Romualda Ajchlera.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ostatnio w Obornikach Wielkopolskich, kiedy byłem na spotkaniu poświęconym tej właśnie sprawie, zadano mi pytanie, które chcę zadać panu ministrowi. Otóż, panie ministrze, może się zdarzyć tak, że firma, która wygra przetarg na wywóz śmieci, z różnych powodów zrezygnuje z umowy lub zwyczajnie zbankrutuje. Oczywiście wtedy burmistrz, prezydent rozpisze nowy przetarg. Trwa to średnio od 2 do 3 miesięcy, jeśli oczywiście nie będzie odwołań.

Moje pytanie jest następujące: Kto będzie wywoził śmieci w tzw. międzyczasie, dopóki sprawy proceduralne nie zostaną rozstrzygnięte, skoro burmistrz nie może zlecić bezprzetargowo wywozu nieczystości nawet swojej firmie? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł nie był zapisany, ale bardzo proszę. Też celem zadania pytania, tak?

(Poseł Jacek Bogucki: Tak.)

Bardzo proszę.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym spytać pana ministra: Kto lobbował za tą ustawą?

(Głosy z sali: Ojej...)

W wyniku czyjego nacisku taka ustawa powstała? Sytuacja prawna jest taka, że samorządy w większości uchwały już stawki. Jeśli tego nie uczyniły, po zmianach będą musiały. I dopiero będą ogłaszać przetargi. A więc cena wywozu dopiero się rozstrzygnie, a stawka już jest ustalona. Przecież to jest postawio-

Posel Jacek Bogucki

ne na głowie. Nie może być tak, żeby na żywym organizmie całej Polski, wszystkich samorządów sprawdzać, jak ta ustawa zafunkcjonuje. Dlaczego nie przeprowadziliście pilotażu, który by pokazał, czy ten system się sprawdzi?

(*Posel Ewa Wolak: Jest pilotaż.*)

Mam tylko jedno pytanie: Kto wylobbował tę ustawę i kto ma wygrać te przetargi? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska pana Piotra Woźniaka.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję za pytania. Natychmiast udzielam odpowiedzi, bo przesłaliśmy ten proces bardzo skrupulatnie. Pilotaż nie był przeprowadzony nie dlatego, że o nim zapomnieliśmy albo z niego zrezygnowaliśmy. Świadomie z niego zrezygnowaliśmy, bo mieliśmy 5 przykładów z różnych miejsc Polski, gdzie w drodze referendum mieszkańcy postanowili, że wprowadzą ten system, który obowiązuje teraz pod rządami nowej ustawy, samodzielnie i dużo wcześniej. Dwa najlepsze do zastosowania to Legionowo i Pszczyna, gdzie ten system się sprawdził. W związku z tym pilotaż nie był potrzebny. Na szczęście nie organizowaliśmy go, bo samorządy zrobiły to samodzielnie na podstawie prawdziwych systemów wynikających z wyboru mieszkańców. Wyniki były jak najbardziej pozytywne, tym bardziej nas to utwierdziło w przekonaniu, że ustawa jest dobra.

Jeśli chodzi o koszty, po pierwsze, 61% gmin rzeczywiście podjęło uchwały zarówno o regulaminach, jak i o wyborze metody opłaty i wysokości opłat. To są te gminy, które miały najlepsze rozeznanie co do kosztów swojego systemu. Przypomnę, że ustawa przewiduje, że strumień pieniędzy wpływających od mieszkańców ma w całości pokryć koszty działalności systemu. Gmina nie ma na tym zarabiać. To ma być działalność, która, tak samo jak inne obowiązki samorządowe, nie jest prowadzona dla zysku.

Jeśli chodzi o możliwość bankructwa firm, to oczywiście jest to wzięte pod uwagę w ustawie w sposób systemowy. Chodzi o art. 6f ust. 2. Bardzo proszę państwa posłów o zającie. Jeśli jest on niejasny, to oczywiście będziemy tłumaczyć. Na wypadek, gdyby firma wycofała się z działalności z różnych przyczyn, bankructwa, niechęci, klęski żywiołowej i jakiegokolwiek innej, władze samorządowe mają obowiązek z wolnej ręki natychmiast zlecić wykonywanie pre-

czyźnie tych samych zadań i za te same pieniądze temu, kogo wybiorą samodzielnie. To jest oczywiście tryb nadzwyczajny, ale ustawa w takich okolicznościach w pełni chroni system przed jakimkolwiek zaburzeniem. Nie chcemy mieć oczywiście takich przypadków, jakie znamy z telewizji, z Mediolanu i innych miast, gdzie ten system się załamywał. Tam takie awaryjne rozwiązania nie były przewidziane. U nas odwołuje się do tego art. 6f ust. 2, gdzie procedura i zasady są jasno wyłożone. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za ustawą oddało głos 441 posłów, przeciwnego zdania było 8 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza.

Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku przedstawionego przez pana posła Bolesława Grzegorza Piechę oraz opinii komisji przedstawionej przez pana posła Rajmunda Millera, a także przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że zgodnie z art. 159 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Sejm wyraża wotum nieufności większością głosów ustawowej liczby posłów.

Komisja zaopiniowała wniosek negatywnie.

Panie posle, w jakim trybie, bo tu nie ma pytań? (*Posel Piotr Chmielowski: Wniosek formalny.*)

Wniosek formalny, proszę bardzo.

Posel Piotr Chmielowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Ja z wnioskiem formalnym o ogłoszenie krótkiej przerwy, ponieważ podczas wczorajszej debaty poseł wnioskodawca wprowadził w błąd Wysoką Izbę, twierdząc, że różnica, jeśli chodzi o kwotę, jaką zostawili pacjenci w aptekach, pomiędzy receptami, które miały być refun-

Posel Piotr Chmielowski

dowane, a nier refundowanymi, wynosiła 800 mln zł. Jak ustalił poseł Dariusz Dziadzio, ta różnica wynosiła 650 mln zł. (*Wesołość na sali*)

(*Głos z sali: A to Dziadzio!*)

Wiemy doskonale, że na wszczęcie endoprotezy musimy czekać 7 lat. Wiemy, że na badanie rezonansem magnetycznym musimy czekać 7 miesięcy. Jako Ruch Palikota wyrażamy obawę, że za 7 tygodni trzeba będzie stosować jedyną dostępną procedurę w zapaleniu górnych dróg oddechowych, a mianowicie stawianie baniek. Proszę o 5 minut. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny o przerwę, pozwolę sobie poddać ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Nie działa.*)

Działa.

(*Głosy z sali: Nie...*)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za wnioskiem oddało głos 128 posłów, przeciwnego zdania było 309 posłów, 12 posłów wstrzymało się od głosu.

Wysoka Izba nie przychyliła się do wniosku o przerwę.

Pani poseł z wnioskiem formalnym?

Posel Beata Kempa:

Dziękuję, pani marszałek.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie Ministrze! Występuję z wnioskiem formalnym o skorzystanie ze świętego prawa, jakie było zawsze w Wysokiej Izbie, czyli przerwę na posiedzenie klubu parlamentarnego. Solidarna Polska prosi i wnosi o półgodzinną przerwę... (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Nie...*)

Mnie nie interesuje, że państwo macie już zarezerwowane samoloty – służba Polsce, pracujemy minimum do godz. 15. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Krystyna Skowrońska: Nikt o tym nie mówi.*)
Szanowni państwo...

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Posel Beata Kempa:

Otóż, pani marszałek, jeśli pani pozwoli, żebym mogła swobodnie uzasadnić prośbę...

Marszałek:

Zwróciłam uwagę Wysokiej Izbie.

Posel Beata Kempa:

Prosimy o półgodzinną przerwę dla Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska, albowiem chcemy skorzystać z tego prawa i zaprosić na to posiedzenie pana premiera Donalda Tuska i ministra zdrowia pana Bartosza Arłukowicza.

(*Posel Rafał Grupiński: Trzeba było pomyśleć o tym wcześniej.*)

Regulamin Sejmu podczas debaty o wotum nieufności nie przewiduje takiego demokratycznego prawa, jakim jest zadawanie pytań przez posłów. Regulamin Sejmu podczas głosowania nad wotum nieufności wobec ministra zdrowia dzisiaj również nie przewiduje demokratycznego prawa, które pewnie ma każdy poseł w innym kraju, zadawania pytań w tak ważnych sprawach, jak życie i zdrowie obywateli naszego kraju. A my, pani marszałek, jasno chcemy powiedzieć, jeśli ktoś chce, to zapraszamy na to posiedzenie klubu parlamentarnego z udziałem osób odpowiedzialnych za życie i zdrowie obywateli w naszym kraju. Chcemy zapytać, panie premierze, dlaczego 1 mln zł za śmierć dziecka musi wypłacić Skarb Państwa, skoro sąd uznał, że winę ponoszą lekarz i szpital w Nisku? Mąż pyta, dlaczego moja żona nie żyje przez lekarzy. Dlaczego, panie premierze, mieliśmy do czynienia ze śmiercią dziecka w szpitalu, 13-miesięcznego Bolka? (*Dzwonek*) On nie żyje, dlatego że państwo nie miało dla niego...

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Beata Kempa:

...6 zł na przeżycie.

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Posel Beata Kempa:

Panie Premierze! Pani Marszałek! Ostatnie bardzo ważne pytanie, bardzo ważne pytanie.

Marszałek:

Ale to nie jest czas na pytania.

Poseł Beata Kempa:

RMF i „Gazeta” podały, że FBI jest na tropie korupcji wśród polskich lekarzy. Jest na tropie największej być może korupcji... (*Poruszenie na sali*)
(*Głosy z sali: Wyłączyć.*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Beata Kempa:

...XXI w. Chcę zapytać, panie premierze...

Marszałek:

Bardzo dziękuję, pani poseł, czas minął.

Poseł Beata Kempa:

...dlaczego pan minister zdrowia wczoraj...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Beata Kempa:

...nie odpowiedział na żadne pytanie opozycji. Dlaczego pajacował...

Marszałek:

Pani poseł, dziękuję bardzo.

Poseł Beata Kempa:

...a nie odpowiadał, dlaczego umierają ludzie?
(*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Zwykle, jak Wysoka Izba wie, jeśli klub prosi o przerwę, to tę przerwę ogłaszamy, ale w tej wyjątkowej sytuacji, kiedy klub chce przeprowadzić debatę, która odbyła się na sali, poddam ten wniosek pod głosowanie. (*Oklaski*) Obserwowałam ludzi, którzy bardzo mocno się przysłuchiwali. Frekwencja nie była zbyt wysoka. Również z pani klubu, pani poseł.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 177 posłów, przeciwnego zdania było 270 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Decyzją Wysokiej Izby nie ogłaszam przerwy.

W związku z tym kontynuujemy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Większość ustawowa – 231. Za oddało głos 220 posłów, przeciwnego zdania było 232 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Wobec nieuzyskania wymaganej większości głosów Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2013.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Dariusza Rosatigo oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W poprawce 1. do art. 8 pkt 2 lit. e Senat proponuje, aby upoważnić ministra finansów do udzielania ze środków budżetu państwa pożyczek Funduszowi Ubezpieczeń Społecznych na wypłatę świadczeń gwarantowanych przez państwo do kwoty 12 mld zł.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu celem zadania pytania pana posła Henryka Kowalczyka.

Przypominam o limicie czasowym – 1 minuta.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Pani Marszałek! Pani Premierze! Pani Ministrze Finansów! Na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych obecny rząd wziął już ogromną ilość pieniędzy z Funduszu Rezerwy Demograficznej, ogromną ilość pieniędzy z dotacji budżetowych, z kredytów różnego rodzaju, ale ta poprawka Senatu, która właściwie jest najistotniejszą poprawką budżetową, jest to prawie nowelizacja budżetu, proponuje zwiększenie limitu kredytowego dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Posel Henryk Kowalczyk

o kolejne 6 mld zł, czyli do 12 mld zł. Mam pytania do pana ministra finansów: Co się stało z dochodami budżetowymi, z dochodami Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ostatni miesiąc, kiedy Sejm uchwalał tę ustawę? Co się wydarzyło, że dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych trzeba zagwarantować kolejne 6 mld zł pożyczki? (*Dzwonek*) Czy wobec tego mamy gwarancję, że przychody budżetu państwa zostaną zrealizowane, bo Fundusz Ubezpieczeń Społecznych jest bezpośrednią funkcją przychodów budżetu państwa? Jaka jest pewność, że budżet jest realny? Według tej poprawki wygląda na to, że budżet jest całkowicie fikcyjny.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle, czas minął.

Posel Henryk Kowalczyk:

Pytanie tylko, kiedy będziemy go nowelizować. Kiedy wrócimy do realności tego budżetu? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli minister finansów pan Jan Vincent-Rostowski.

**Minister Finansów
Jan Vincent-Rostowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To pytanie padło podczas debaty, podczas dyskusji nad poprawkami Senatu. Pan poseł oczywiście wtedy słyszał odpowiedź. Powtórzę ją raz jeszcze: Nic się nie stało. Uważamy, że mimo iż jest pogarszająca się w czwartym kwartale dynamika PKB, która jest zgodna z naszymi przewidywaniami i co do której oczekujemy, że będzie się przedłużała w pierwszym i drugim kwartale tego roku, potem będzie ona odwrócona w drugiej połowie tego roku, zapewniając realność tego budżetu. Niemniej jednak na skutek ogólnej konieczności ostrożnego podchodzenia do tak ważnych rzeczy, jakimi są utrzymanie deficytu budżetu państwa w zapisanych w tymże budżecie ramach, co jest wymogiem konstytucyjnym wobec rządu polskiego, a także oczywiście zapewnienie pełnej płynności Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zdecydowaliśmy się na tę poprawkę. Chcę zresztą powiedzieć, że takie ostrożne, można powiedzieć, ostrożnościowe podejście cechuje naszą politykę także w innych obszarach.

Państwo dobrze wiecie, że od czterech lat mamy elastyczną linię kredytową, która pozwoliłaby pań-

stwu polskiemu zaciągnąć w poprzednich latach aż 30 mld dolarów pożyczek, gdyby była taka potrzeba. Przez te cztery lata ani razu nie skorzystaliśmy z tej elastycznej linii kredytowej, ale jej pozytywne skutki widać w stale spadających rentownościach obligacji polskich, bo gracze na rynku wiedzą, że mamy dodatkowy duży bufor płynnościowy.

Jeszcze jeden przykład właśnie takiego ostrożnościowego podejścia to jest prefinansowanie potrzeb pożyczkowych na 2013 r. i mogę ogłosić dzisiaj w Izbie, że obecnie mamy już zapewnione, zabezpieczone 40% potrzeb pożyczkowych na cały 2013 r. Trzecim przykładem tego podejścia jest właśnie poprawka przyjęta przez Izbę wyższą, przez Senat, i dlatego bardzo proszę, aby Sejm tę poprawkę przyjął. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 300 posłów, przy 140 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 2. do art. 17 oraz do załączników nr 2 i 10 Senat proponuje, aby o 400 tys. zł zwiększyć środki na wynagrodzenia służby cywilnej, dla pracowników Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków bieżących określonych jednostek budżetowych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 446 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. do załącznika nr 2 Senat proponuje, aby w części: Państwowa Inspekcja Pracy o 1 mln zł zwiększyć wydatki bieżące jednostek budżetowych, przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków bieżących jednostek budżetowych w części: Naczelny Sąd Administracyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 448 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 4. do załącznika nr 2 Senat proponuje, aby utworzyć nową rezerwę celową w wysokości 3 mln zł na pokrycie kosztów realizacji na terenie Federacji Rosyjskiej pomnika upamiętniającego ofiary katastrofy lotniczej, która miała miejsce pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r., przy jednoczesnym zmniejszeniu dotacji i subwencji w części: Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Wincentego Elsnera.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Ta poprawka to 3 mln zł przelane w beton i stal pomnika gdzieś tam daleko w Smoleńsku. Ich nie możemy zapytać, czy tak by chcieli, ale spróbujmy, wiedząc, co robili.

Urodziła się z wadą serca i ta choroba napiętnowała jej dzieciństwo. Miała tytuł Człowieka Otwartego Serca Stowarzyszenia Pomocna Dłoń, tytuł Anioła Kliniki Budzik Fundacji Akogo Ewy Błaszczuk, Order Ambasadora Rozwoju Profilaktyki Zdrowia za działalność na rzecz profilaktyki onkologicznej, Bursztynową Różę za działalność charytatywną „Miej serce i patrzaj w serce” i wiele innych. O kim mowa? Maria Kaczyńska, pani prezydentowa. Czy myślicie, że dałaby 3 mln na beton i stal? Nie ma mowy. Dałaby szpitalom na nowoczesne urządzenia, by lepiej i szybciej leczyć dzieci z wadą serca. *(Okłaski)* Dogadałaby się z Owsakiem, jego orkiestrą i dałaby dzieciom. Prawda? I tak zrobimy, by te pieniądze nie umarły w kamieniu, by dawały życie.

Panie ministrze, jaka jest możliwość, by te 3 mln, które jakimś cudem znalazł pan w budżecie, trafiły do chorych dzieci, do szpitali. Nie przekazemy ich Federacji Rosyjskiej. Putin da sobie radę bez naszych 3 mln. *(Okłaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Czas minął.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za oddało głos 44 posłów, przeciwnego zdania było 405 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 5. do załączników nr 2, 8 i 14 Senat proponuje, aby o 1 mln zł zwiększyć dotacje i subwencje na realizację działań promocyjnych Polskiej Organizacji Turystycznej, przy jednoczesnym zmniejszeniu środków na zadania w zakresie kultury fizycznej w części: Kultura fizyczna.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Większość bezwzględna – 226. Za oddało głos 148 posłów, przeciwnego zdania było 300, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 6. do załączników nr 2 i 8 Senat proponuje, aby o 200 tys. zł zwiększyć dotacje na dofinansowanie realizacji zadań w zakresie działalności kulturalnej organizacji mniejszości narodowych i etnicznych, przy jednoczesnym zmniejszeniu wydatków bieżących jednostek budżetowych w rozdziale: Urzędy naczelnych i centralnych organów administracji rządowej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 139 posłów, przeciwnego zdania było 306, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 7. do załącznika nr 2 Senat proponuje, aby w części 43: Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne o 94 373 tys. zł zwiększyć dotacje i subwencje w rozdziale: Fundusz Kościelny, przy jednoczesnym skreśleniu w części 83: Rezerwy celowe pozycja 80: Fundusz Kościelny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Sławomira Kopycińskiego.

Poseł Sławomir Kopyciński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Nie myślałem, że użyję takich słów, ale bardzo się cieszę, że pan premier mimo zaziębienia jest tu dzisiaj z nami, a przede wszystkim bierze udział w głosowaniach. Złośliwi co prawda twierdzą, że lepsza dla zdrowia, bezpieczniejsza dla zdrowia jest sala sejmowa od szpitala zarządzanego przez ministra Arłukowicza (*Wesołość na sali, oklaski*) i stąd pańska tu obecność, ale ja wierzę w to, że jest pan tu dziś po to, aby wspólnie z Ruchem Palikota odrzucić tę skandaliczną i haniebną poprawkę, która przywraca Fundusz Kościelny. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo.*)

Poprawkę, która jest symbolem podległości i służalności państwa polskiego wobec episkopatu. (*Poruszenie na sali*) To potężna kwota, to kwota 100 mln zł. Chciałbym Wysokiej Izbie uzmysłwić, że Jurek Owsiak (*Dzwonek*) i Wielka Orkiestra Świątecznej pomocy musieliby grać dwa razy w roku, aby zebrać kwotę porównywalną do tej, którą wy lekką ręką przeznaczacie...

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.
Czas minął.

Poseł Sławomir Kopyciński:

...dla Kościoła katolickiego i innych kościołów.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Sławomir Kopyciński:

Panie premierze, pytanie: Czy dotrzyma pan słowa? Bo to pan obiecał likwidację Funduszu Kościelnego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję serdecznie. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za oddało głos 64 posłów, przeciwnego zdania

było 384 posłów, nie wstrzymał się od głosu żaden poseł.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 8. do załącznika nr 6 Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 446, nie było również głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 9. do załącznika nr 10 w tabeli: Wyszczególnienie (osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami wynagrodzeń) Senat proponuje, aby o 2 tys. zł zwiększyć wynagrodzenia w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Lesznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 441, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 10. do załącznika nr 12 w planie finansowym Agencji Rezerw Materiałowych Senat proponuje zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Większość bezwzględna – 225. Nie było głosów za ani wstrzymujących się, natomiast 449 posłów zagłosowało przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 11. do załącznika nr 14 Senat proponuje, aby w planie finansowym Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej o 200 tys. zł zwiększyć wynagrodzenia bezosobowe na realizację zadań Działu Literackiego Instytutu, przy jednoczesnym zmniejszeniu pozostałych kosztów funkcjonowania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Większość bezwzględna – 226. Za oddało głos 135 posłów, przeciwnego zdania było 315 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

A pan, panie pośle, w jakiej sprawie?

(Poseł Jacek Bogucki: Pytanie.)

Rozumiem, że do poprawki, którą będę teraz omawiała, wobec tego jeszcze moment.

W poprawce 12. do załącznika nr 14 Senat proponuje, aby w planie finansowym Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia o 200 tys. zł zwiększyć wynagrodzenia bezosobowe, na zagwarantowanie środków na zlecane na zewnątrz analizy, opinie i ekspertyzy, przy jednoczesnym zmniejszeniu pozostałych kosztów funkcjonowania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Proszę bardzo o zabranie głosu pana posła Jacka Boguckiego.

Poseł Jacek Bogucki:

Panie Marszałek! Panie Premierze! Panie Ministrze Finansów! Czy panowie są dumni z tego budżetu? Czy jesteście dumni z tego, że dzisiaj głosowaliśmy nad poprawką dotyczącą zwiększenia wynagrodzeń o 2 tys. zł w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Lesznie, w pięknym mieście, ale są to 2 tys. zł...

Marszałek:

Ale my już jesteśmy punkt dalej. Proszę o pytanie do tej poprawki.

Poseł Jacek Bogucki:

Ja wiem o tym. Ja pytam.

Marszałek:

To dobrze.

Poseł Jacek Bogucki:

Ja zadaję pytanie w odniesieniu do całości, do wszystkich poprawek, pani marszałek.

(Poseł Teresa Piotrowska: Nie można do całości.)

Czy panowie są dumni z tych poprawek, które zostały przyjęte? Czy panowie są dumni z tego, że w budżecie państwa nie ma Krajowego Funduszu Drogowego, gdzie idą miliardy, gdzie miliardy są pożyczane, że w budżecie państwa nie ma informacji o tym, jak przepływają miliardy w funduszach, w agencjach, w wielu innych instytucjach, a zajmujemy się kwotą 2 tys. zł? Czy tak powinna wyglądać praca nad budżetem państwa i uchwalanie budżetu państwa? Czy pan, panie ministrze, nie doprowadził do absurdu ustawy o finansach publicznych? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Większość bezwzględna – 225. Za oddało głos 138 posłów, przeciwnego zdania było 308 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek Senatu do ustawy budżetowej na rok 2013.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Teresę Piotrowską oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu rozpatrzenia poprawki.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1024-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Teresę Piotrowską.

Poseł Sprawozdawca Teresa Piotrowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Podczas drugiego czytania projektu ustawy o rządowym projekcie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa i niektóre osoby prawne zgłoszono jedną poprawkę. Komisja 24 stycznia poprawkę rozpatrzyła i rekomenduje Wysokiej Izbie jej przyjęcie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1024.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawkę, nad którą będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 34b ust. 2 oraz polegającej na dodaniu ust. 1a w art. 34d w ustawie o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne wnioskodawcy proponują, aby umowa między ministrem właściwym do spraw finansów publicznych a Bankiem Gospodarstwa Krajowego określała m.in. warunki i terminy przekazywania środków na pokrycie kosztów i wydatków związanych z udzieleniem gwarancji i poręczeń w ramach programów rządowych polegających na udzielaniu przez Bank Gospodarstwa Krajowego pomocy publicznej lub pomocy de minimis, w tym wypłat z tytułu udzielonych poręczeń i gwarancji.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za poprawką oddało głos 439 posłów, przeciwnego zdania było 6 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za...

Przepraszam, pan poseł zgłasza się do zadania pytania.

Pan poseł Zbigniew Kuźmiuk.

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Chciałbym zapytać, dlaczego ten projekt przychodzi tak późno. Przecież już w połowie poprzedniego roku państwo mieliście informacje o tym, że spowolnienie rozwoju gospodarczego jest bardzo wyraźne. Przypomnę, że PKB za pierwszy kwartał wyniósł 3,6, za drugi już tylko 2,3, a za trzeci – 1,4. Dlaczego ten projekt nie pojawił się choćby w połowie roku? Były podobne informacje, jeżeli chodzi o wartość udzielanych kredytów, i tych konsumpcyjnych, i dla przedsiębiorstw. Ich realna wartość spadała już w połowie roku. Panowie czy państwo przynosicie projekt ustawy wspierający akcję kredytową pół roku po gigantycznym dołku w gospodarce. Dlaczego tak późno i czy instrumenty zawarte w tym projekcie ustawy rzeczywiście dają szansę na powiększenie akcji kredytowej banków? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Wojciech Kowalczyk.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wojciech Kowalczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Prace nad przedłożonym projektem ustawy rozpoczęły się w lipcu zeszłego roku. Jeśli chodzi o proces legislacyjny, był to projekt rządowy, tak że rząd, Ministerstwo Finansów dołożyło wszelkich starań, aby ten projekt ustawy był jak najszybciej procedowany przez Wysoką Izbę.

Jeżeli chodzi o skuteczność proponowanych rozwiązań, mamy do czynienia przede wszystkim z gwarancjami, czyli instrumentem nieodwołalnym. Wypłaty dla banków będą w przeciągu 15 dni. Jest to instrument dużo silniejszy niż poręczenie. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 450 posłów, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Krystynę Skowrońską oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1017-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Krystynę Skowrońską.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Skowrońska:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw zgłoszono dwie poprawki. Komisja rozpatrzyła je w dniu wczorajszym i rekomenduje Wysokiej Izbie ich przyjęcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1017.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawkę 1. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

W 1. poprawce do art. 41 w nowym brzmieniu ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby termin ważności memorandum informacyjnego, o którym mowa w tym przepisie, liczony był od dnia udostępnienia memorandum do publicznej wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 300 posłów, nie było głosów przeciwnych, głosów wstrzymujących się było 148.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 8 projektu ustawy wnioskodawcy w dodawanym ust. 3 proponują przepis przejściowy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 420 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, 16 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ofercie pub-

licznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 297 posłów, przeciwnego zdania było 139 posłów, wstrzymało się od głosu 16 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wojciecha Szaramę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1020.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ustawodawczą, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 448 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Budnika oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 996.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 996, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 449 posłów, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o obywatelskim projekcie ustawy o zachowaniu przez Państwo Polskie większościowego pakietu akcji Grupy Lotos SA.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Aziewiczza oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy zawartego w druku nr 24.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował ten projekt do Komisji Skarbu Państwa w celu ponownego rozpatrzenia.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Dawida Jackiewiczza.

Poseł Dawid Jackiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym przypomnieć, że tutaj, na tej sali, politycy Platformy Obywatelskiej wielokrotnie, a ostatnio wczoraj zapewniali i gwarantowali, że rząd Rzeczypospolitej nie ma najmniejszych zamiarów, obiecuje, że nie ma pomysłu na zbycie, nie przewiduje zbycia akcji spółki Lotos. Otóż, drodzy państwo, dowodem na to miały być strategie rządowe, które nie przewidują, nie mają takich zapisów, jakoby rząd Rzeczypospolitej miał zamiar sprzedać spółkę Lotos. Chciałbym zacytować dokument podpisany przez pana ministra Budzanowskiego o nazwie „Plany dalszej prywatyzacji Grupy Lotos”, który przewiduje, cytuję: zbycie wszystkich posiadanych przez Skarb Państwa akcji inwestorowi strategicznemu lub zbycie wszystkich posiadanych akcji przez sprzedaż akcji rozproszonym inwestorom za pomocą Giełdy Papierów Wartościowych. I to są prawdziwe zamiary rządu Rzeczypospolitej Donalda Tuska co do Lotosu.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Słusznie, już najwyższy czas.)

Moje pytanie kieruję do posłów Polskiego Stronnictwa...

(Poseł Stefan Niesiołowski: Po co pytasz, jak wiesz, matołku.)

Proszę mi nie przeszkadzać, panie marszałku.

Chciałbym skierować pytanie do posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy *(Dzwonek)* podjęli decyzję w tej sprawie. Czy macie świadomość, że przykładacie rękę do sprzedaży Lotosu? To są niechybne, nieodzowne plany tego rządu dotyczące Lotosu. Obietnice pana premiera Donalda...

Marszałek:

Dziękuję, czas minął.

Poseł Dawid Jackiewicz:

Ostatnie zdanie, pani marszałek.

Obietnice pana premiera w tej sprawie są tyle warte, co obietnice, że nie będzie nowych fotoradarów, podnoszenia podatków, podnoszenia wieku emerytalnego.

Marszałek:

Czas minął, panie pośle.

Dziękuję bardzo.

Poseł Dawid Jackiewicz:

Można sobie nimi podetrzeć... *(Wesołość na sali)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Dariusz Cezar Dziadzio.

Poseł Dariusz Cezar Dziadzio:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ile spółek Skarbu Państwa musicie jeszcze sprzedać, aby zaspokoić swoją pazerność?

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale pan głupstwa gada.)

(Poseł Renata Zaremba: A wiesz, ile jest?)

Jakie kuriozalne pomysły wprowadzicie, aby sięgać do kieszeni obywateli, aby zaspokoić ich pazerność? *(Wesołość na sali)* Ile jeszcze takich żółtych skarbonek stanie na naszych drogach, aby zaspokoić pazerność ministra Rostowskiego? *(Oklaski)*

Panie ministrze, proszę to przyjąć w nagrodę, proszę to przyjąć, aby podjął pan odpowiednie działania, by zaspokoić i zamknąć wreszcie budżet do końca. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Dariusz Cezar Dziadzio podchodzi do ław rządowych i wręcza ministrowi Janowi Vincent-Rostowskiemu skarbonekę w kształcie fotoradaru, poruszenie, wesołość na sali)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy o zachowa-

Marszałek

niu przez Państwo Polskie większościowego pakietu akcji Grupy Lotos SA, zawartego w druku nr 24, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za oddało głos 224 posłów, przeciwnego zdania było 222 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu...

Pan poseł Dera z wnioskiem formalnym, jak sły-
szałam.

Poseł Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska wnoszę o krótką, 3-minutową przerwę. W tej chwili uzasadnię, dlaczego.

(Głos z sali: Siadaj.)

Marszałek:

Proszę o ciszę, bo nie słyszymy.

Poseł Andrzej Dera:

Otóż Wysoka Izbo, stoimy przed bardzo ważną decyzją, która może mieć nieodwracalne skutki, jeżeli chodzi o nasze życie społeczne, o przyszłość naszego narodu. Mówimy tutaj o projektach ustaw, które dotyczą związków partnerskich. Istotą tych wszystkich projektów jest prawne zrównanie związków jednopłciowych ze związkiem mężczyzny i kobiety.

(Poseł Rafał Grupiński: To jest skierowane do komisji.)

Wysoka Izbo, to prawne zrównanie automatycznie spowoduje, jeżeli to się dokona, ale oby się nie dokonało, jeżeli jednak się dokona, to automatycznie spowoduje, że zaczną obowiązywać art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej, który mówi, że wszyscy wobec prawa są równi. Jakie przyniesie to konsekwencje, szanowni państwo? Chciałbym, żebyśmy wszyscy o tym wiedzieli.

Otóż w dniu wczorajszym pan poseł Robert Biedroń pokazał mapę, na której widać wyraźnie, że Europa podzieliła się na te państwa, które zalegalizowały związki jednopłciowe, i te, które na to nie zezwoliły. Polska jest w tej chlubnej części Europy, która na to nie zezwoliła. W tych państwach dzisiaj, w naszym kraju pary żyjące w związkach jednopłciowych nie mogą adoptować dzieci. Nie można tego prawnie zrobić.

Pan poseł Robert Biedroń nie pokazał drugiej mapy, nie pokazał państw, w których związki jednopłciowe zostały zalegalizowane. Pokażę państwu tę mapę. Z tej mapy, szanowni państwo – źródło jest

w Internecie, można sobie znaleźć – jednoznacznie wynika...

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Nic nie widać.)

...że w takich państwach jak Islandia, Norwegia, Dania, Wielka Brytania, Belgia, Holandia i Hiszpania pary żyjące w związkach jednopłciowych mogą dzisiaj adoptować dzieci. *(Dzwonek)*

Kilka tygodni temu we Francji miał miejsce wielki protest społeczeństwa francuskiego, które opowiedziało się za tradycyjnym modelem rodziny...

(Poseł Rafał Grupiński: To nie jest debata.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czas minął.

Poseł Andrzej Dera:

...niezależnie od wyznania, światopoglądu, zależności politycznej.

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję.

Poseł Andrzej Dera:

Pani marszałek, już kończę.

(Głos z sali: Siadaj już.)

Szanowni państwo, zatrzymajmy to, póki nie jest za późno. Nie pozwólmy na to, aby w przyszłości związki jednopłciowe...

(Poseł Andrzej Dera przemawia przy wyłączonym mikrofonie, poruszenie na sali)

(Poseł Rafał Grupiński: Debata była wczoraj.)

Marszałek:

Ponieważ znowu jest wniosek o przerwę dla klubu, rozumiem, że klub chce ustalić, jakie stanowisko zajmie w czasie głosowania.

W związku z tym zarządzam 10-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 32 do godz. 10 min 53)

Marszałek:

Proszę o zajmowanie miejsc.

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Roberta Biedronia oraz przeprowadził dyskusję.

Marszałek

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę o zabranie głosu celem zadania pytania panią poseł Krystynę Pawłowicz. (*Poruszenie na sali*)

Bardzo proszę.

(*Głosy z sali: Oo!*)

Proszę Wysoką Izbę o ciszę.

Pani poseł, przypominam: czas zadania pytania – 1 minuta.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Wszystkie projekty zgłoszone w czasie debaty są sprzeczne z art. 18 konstytucji.

(*Poseł Rafał Grupański: Pytanie.*)

Mam pytanie do projektodawców. Projektodawcy w swych projektach powołują się na reprezentowanie interesów również osób heteroseksualnych, czyli konkubentów i konkubin, tzn. związków kobiet i mężczyzn. Chciałabym się spytać, z którymi organizacjami reprezentującymi konkubentów państwo konsultowaliście projekty. Skąd wiecie, że oni sobie tego życzą?

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

(*Poseł Ryszard Kalisz: Takie proste pytanie?*)

(*Poseł Krystyna Pawłowicz: Do prostych ludzi tylko proste pytanie.*)

Proszę o zadanie pytania przez pana Tadeusza Woźniaka, Solidarna Polska.

Poseł Tadeusz Woźniak:

Mam pytania do ministra sprawiedliwości, który był wytypowany przez rząd, aby reprezentować go w czasie debaty. Proszę o wyraźne stwierdzenie, panie ministrze, czy nadanie parom homoseksualnym i parom heteroseksualnym niebędącym małżeństwem praw i przywilejów dotychczas zastrzeżonych wyłącznie dla małżeństw jest zgodne z art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Drugie pytanie: Czy nienadanie parom homoseksualnym i parom heteroseksualnym niebędącym małżeństwem przywilejów takich, jakie w konstytucji i prawie materialnym przysługują wyłącznie małżeństwom, jest przejawem dyskryminacji?

I trzecie pytanie: Czy Unia Europejska lub inna organizacja międzynarodowa może wymusić na Polsce rejestrowanie par homoseksualnych oraz nadanie im szczególnych uprawnień?

Myślę, że są to trzy kluczowe pytania, na które należy odpowiedzieć i w sprawie których należy poznać stanowisko rządu, zanim przystąpimy do głosowania nad tymi niezwykle trudnymi, kontrowersyjnymi, a według mnie niezgodnymi z konstytucją projektami ustaw. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zadanie pytania pana posła Wincentego Elsnera.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! To nic, że połowa tej sali już trzyma rękę w pogotowiu. Tak, odrzucić...

(*Głos z sali: Nie.*)

...jak najszybciej zapomnieć.

(*Poseł Tadeusz Jarmuziewicz: Ale więcej gestykulacji, ruszaj się.*)

To nic, że połowa tej sali nie zna słów: tolerancja, równość, wolność wyboru. To nic, bo ważni są ci ukryci za okiem tej kamery, miliony polskich rodzin bez obrączek, bez obaw. Damy radę.

(*Poseł Stefan Niesiołowski: Sami?*)

Jak nie dzisiaj, to jutro, pojutrze. Za trzy lata będzie nas większa grupa. I będą związki partnerskie w Polsce...

(*Poseł Rafał Grupański: Egzaminu do szkoły aktorskiej pan by nie zdał.*)

...bo związki partnerskie to nie światopogląd, zakaz tego czy innego boga – to konstytucyjne prawo, wasze prawo, tych zza kamery. Dlatego patrzcie na ich podniesione ręce, pięści i zapamiętajcie... (*Dzwonek*)

Marszałek:

Panie posle, pytanie proszę.

Poseł Wincenty Elsner:

Oddaję mównicę pani posłance Pawłowicz. Mowa nienawiści. A do pana premiera mam pytanie: Dlaczego rząd w tej tak ważnej sprawie nie ma żadnego stanowiska, nawet w odniesieniu do swojej ustawy? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł w trybie sprostowania, jak rozumiem?

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Tylko sprostowanie.

Chciałabym panu posłowi, który tutaj niestety stał w tym miejscu, powiedzieć, żeby mistrzowie szkoły nienawiści nie zarzucali innym nienawiści. Jesteście mistrzami w nienawiści. I liczy się pan ze słowami. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.
Odpowiedzi udzieli minister sprawiedliwości pan Jarosław Gowin.
(Głos z sali: Będzie stanowisko rządu.)

**Minister Sprawiedliwości
Jarosław Gowin:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panie Posłowie! Rząd w odniesieniu do projektów nie zajął stanowiska. W ocenie ministra sprawiedliwości wszystkie trzy projekty są sprzeczne z art. 18 konstytucji. *(Oklaski)*

Chcę też powiedzieć, że – odpowiadając na drugie pytanie – nieprzyznanie konkubinatów takich samych uprawnień jak małżeństwom nie jest sprzeczne z konstytucją.

(Głos z sali: Przegiąłeś, chłopie.)

Takie jest orzeczenie polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Identyczne stanowisko zajmują Europejski Trybunał Praw Człowieka oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Unia Europejska oczywiście nie może narzucać żadnemu państwu członkowskiemu jakichkolwiek rozwiązań w dziedzinie tego, kto może, a kto nie może adoptować dzieci. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Janusz Palikot: Wstydź się, człowieku.)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu...
Pan premier? Bardzo proszę. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Panie premierze, liczę na pana.)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym, żeby wypowiedź ministra Gowina była właściwie zrozumiana. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Jasno się wypowiedział.)

Nie wiem skąd...

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

...to rozbawienie, szczególnie prawej części sali.

Miałem wczoraj okazję obserwować występy prawicowych posłów na tej sali i powiem szczerze: jest to ostatni powód do śmiechu, jaki widziałem w ostatnich latach. *(Oklaski)* To, co państwo tutaj wygadaliście w czasie debaty o bardzo delikatnym i trudnym problemie *(Gwar na sali)*, jakim są związki partnerskie, to jeden z tych kilku istotnych tematów, które nie powinny budzić rehotu na tej sali. Szkoda, że ponownie ci sami ludzie nie potrafią utrzymać tych dość ponurych emocji na wodzy.

(Głos z sali: To z pana się śmieją.)

Mówię o potrzebie wyjaśnienia stanowiska, ponieważ padło tu pytanie o stanowisko rządu. Minister Jarosław Gowin wygłosił tutaj swoją osobistą opinię. *(Oklaski)* Nie ma stanowiska instytucji rządowych w tej sprawie z jednego oczywistego względu: w łonie rządu są politycy prezentujący różne poglądy w tej kwestii. *(Gwar na sali)* Rada Ministrów nie ma zwyczaju głosować większościowo stanowiska rządu, wtedy kiedy widać, że konsensus nie jest możliwy. Nie jest zadaniem rządu ocena, jakoby projekty były niezgodne z konstytucją, co nie wyklucza oczywiście takiej interpretacji. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Czy pan podzieli się swoją opinią?)

Chcę także wygłosić własną opinię ze względu na to, że wczoraj nie miałem okazji spotkać się z własnym klubem ani zabrać głosu tu, w Sejmie, w trakcie tej debaty. Nie ulega wątpliwości, że spór o związki partnerskie to nie jest polska specyfika. Wszędzie budzi to emocje, wątpliwości z oczywistych względów. Chcę podkreślić, że nie można zamykać oczu na istniejący – nie wymyślony – fakt społeczny. Mamy do czynienia ze związkami małżeńskimi, które są opisane precyzyjnie przez prawo i są gwarantowane przez konstytucję, mamy do czynienia ze związkami konkubentkimi, mamy do czynienia ze związkami homoseksualnymi, mamy do czynienia także z życiem singli.

(Głos z sali: Bezrobociem się zajmij.)

Wydaje się rzeczą oczywistą, że dzisiejszy stan prawny nie oddaje tych wyzwania, przed jakimi stoi społeczeństwo, w którym istnieją te fakty społeczne. Związki homoseksualne – można je akceptować lub nie od strony własnych wyobrażeń, jak powinna wyglądać moralność życia publicznego, ale nie można kwestionować ich istnienia. I nie można, jak sądzę, używać szczególnie bolesnych argumentów wobec ludzi, którzy decydują się na tego typu życie. Zadaniem Wysokiej Izby w mojej ocenie jest znalezienie rozwiązań prawnych, które życia tych ludzi nie uczyni trudniejszym, tylko godniejszym, niezależnie od tego, jak oceniamy... *(Oklaski)*

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

(Głos z sali: Brawo!)

...sam fakt współżycia par homoseksualnych. I dlatego zwracam się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy nie mają jakichś twardych ideologicznych uprzedzeń...

(Głos z sali: Nie słuchajcie go.)

...aby umożliwili Sejmowi i komisji w spokoju pracę nad takimi rozwiązaniami prawnymi, które uczynią życie wszystkich Polaków, w tym także homoseksualistów, życiem godniejszym niż do tej pory. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Robert Biedroń.

Poseł Robert Biedroń:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałbym bardzo serdecznie panu podziękować za te słowa. *(Poruszenie, wesotość na sali)*

(Głos z sali: Buzi, buzi!)

Uważam, że takie słowa z ust premiera Rzeczypospolitej Polskiej, osoby, która powinna stać na straży Konstytucji...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: O! Tak jest.)

...Rzeczypospolitej Polskiej, w której art. 1 jest napisane, że Polska jest dobrem wszystkich obywateli, są niezwykle ważne i historyczne. I bardzo serdecznie panu premierowi za to dziękuję. I proszę państwa, żebyście pamiętali, że nikt dzisiaj wam nie łamie kręgosłupów, że możecie głosować zgodnie z własnym sumieniem. I za to też panu serdecznie dziękuję i państwu serdecznie dziękuję. Bardzo proszę o głosowanie zgodnie z własnym sumieniem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: A moje pytanie?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich, zawartego w druku nr 552, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za wnioskiem oddało głos 276 posłów, przeciw zagłosowało 150 posłów, wstrzymało się od głosu 23 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął. *(Oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Roberta Biedronia oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozparzenia.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Chcę przede wszystkim powiedzieć, że związki homoseksualne w Polsce nie są zakazane, ale nie powinny być instytucjonalizowane. Pytanie do wnioskodawców: Czy zmieniając ok. 150 ustaw szczegółowych w kierunku podważającym np. art. 18, 30 i 31 konstytucji, wiedzą, że podejmują próbę konstytucyjnego puczu? Przecież podważacie np. art. 18 konstytucji. Do obalenia art. 18 konstytucji prowadzi zmiana 150 ustaw, którą państwo proponujecie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Patryka Jakięgo.

Poseł Patryk Jaki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Dużo jest populizmu w tej dyskusji, ponieważ, panie premierze, tak naprawdę nikt z nas nie kwestionuje tego, że związki partnerskie istnieją, bo one istnieją. Problem polega na tym, czy związkom partnerskim przyznać takie przywileje jak tradycyjnej rodzinie, i co jest dobre z punktu widzenia państwa polskiego. Czy my powinniśmy tworzyć alternatywę w stosunku do rodziny, na którą zapewne zdecyduje się znaczna część obywateli?

Teraz, Wysoka Izbo, mam pytanie: Czy dobre z punktu widzenia państwa polskiego będzie to, że teraz będzie można zostawić partnerkę z dzieckiem w dużo łatwiejszy sposób, z krótszym okresem alimentacyjnym? To po pierwsze.

Kolejne pytanie: Czy dobre będzie to, że teraz będzie można po każdej kłótni w takim związku znisz-

Posel Patryk Jaki

czyć taki związek jednym pociągnięciem pióra, na czym bardzo często będą tracić dzieci?

(Głos z sali: A teraz nie można?)

Dlatego, Wysoka Izbo, bardzo proszę siedem razy się zastanowić, zanim podniesiecie rękę za tradycyjną instytucją rodziny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana Piotra Pawła Baucia.

Posel Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Otóż spór jest sporem między naturą a kulturą. Religia nie jest naturą i nie ma z tego prawa. Religia jest nienaturalną naturą człowieka, kulturą. *(Oklaski)* Gdyby rodzice przekazywali homoseksualizm, co chcecie nam powiedzieć...

(Posel Andrzej Dera: Gdzie w naturze są związki jednopłciowe?)

...to by nie było Roberta Biedronia. Bo jak rodzice heteroseksualni mogliby przekazać homoseksualizm? *(Wesołość na sali)* Ważne jest, że nasza tradycja europejska jest z chrześcijaństwa, ale jest też i ze starszej kultury, z kultury nauki osadzonej w pitagorejskim umiłowaniu harmonii liczby i badania. Pojawiają się światowe badania długoterminowe rodzin hetero- i homoseksualnych. Wszystkie badania pokazują, że rodzice nie przekazują opcji seksualności. Proszę też pamiętać o tym, że posługujemy się logiką. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich, zawartego w druku nr 553, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 284 posłów, przeciwnego zdania było 138 posłów, wstrzymało się od głosu 28 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Roberta Biedronia oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę panią posel Pawłowicz o zadanie pytania.

(Głos z sali: Niczego nowego nie powie.)

Posel Krystyna Pawłowicz:

Skoro projektodawcy popierali zawsze, ze względu na swe poglądy, neutralność światopoglądową państwa, w tym w sprawach religii, to chciałabym spytać, dlaczego akurat w sprawach prywatnych emocji i uczuć chcą, by państwo przy pomocy całego swojego aparatu wkraczało głęboko właśnie w te ich relacje. Chcielibyście państwo wolnych związków, macie je. Cały czas je macie. Dlaczego chcecie teraz wepchnąć to w rygory publiczne, z którymi zawsze walczyliście? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Woźniaka.

Posel Tadeusz Woźniak:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam pytanie do ministra zdrowia. Czy w Polsce prowadzi się badania i statystyki dotyczące zachorowań osób homoseksualnych w związku z odbywaniem stosunków płciowych między osobnikami tej samej płci? Czy prawdą jest, że wybitny psycholog i seksuolog amerykański Paul Cameron prowadzący od wielu lat badania homoseksualistów wykazuje, że chorują oni zdecydowanie częściej niż osoby heteroseksualne? Czy w takim razie w interesie państwa jest popieranie i uprzywilejowanie homoseksualistów, skoro ich sposób rozładowania popędu seksualnego szkodzi ich zdrowiu a jednocześnie wywołuje negatywne skutki w postaci zwiększonych wydatków na leczenie? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego

Marszałek

projektu ustawy o związkach partnerskich, zawartego w druku nr 554, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za wnioskiem oddało głos 283 posłów, przeciwnego zdania było 137 posłów, wstrzymało się od głosu 30 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Roberta Biedronia oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzuceniu w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Pani poseł Krystyna Pawłowicz.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Rezygnuję tutaj.)

(Głos z sali: Brawo!)

Dziękujemy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich, zawartego w druku nr 555, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 283 posłów, przeciwnego zdania było 137 posłów, 30 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o umowie związku partnerskiego.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Artura Dunina oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzuceniu w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę o zadanie pytania panią poseł Krystynę Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Mam dwa pytania. Dlaczego pan poseł Dunin z Platformy Obywatelskiej, który określił swój projekt jako konserwatywny, daje projekt radykalnie sprzeczny i z naturą, i z konstytucją? I drugie pytanie, do pana premiera. Dlaczego pan premier jest niekonsekwentny, z jednej strony, ogłasza rok 2013 Rokiem Rodziny, a, z drugiej strony, publicznie popiera ideę związków partnerskich, które podważają konstytucję i właśnie instytucję rodziny? Odpowiedzi nie oczekuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców.

Pan poseł Artur Dunin.

(Poseł Artur Dunin: Pani marszałek, jeśli pani marszałek pozwoli, to rezygnuję. Wczoraj odpowiedziałem na wszystkie pytania.)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o umowie związku partnerskiego, zawartego w druku nr 825, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 228 posłów, przeciwnego zdania było 211 posłów, 10 posłów wstrzymało się do głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął. *(Burzliwe oklaski)*

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Piotra Walkowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1060-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra Walkowskiego.

Poseł Sprawozdawca Piotr Walkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na swoim posiedzeniu w dniu 24 stycznia obradowała nad wniesionymi w czasie drugiego czytania dwoma poprawkami. Komisja rekomenduje odrzucić poprawkę nr 1 oraz przyjąć poprawkę nr 2. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 1054.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce w dodawanym art. 1a projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby w 2013 r. minister właściwy do spraw rolnictwa w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów, wydając rozporządzenia, o których mowa w tym przepisie, uwzględniał maksymalną kwotę wsparcia krajowego, którą można przyznać zgodnie z art. 133a rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu celem zadania pytania pana posła Roberta Telusa.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam pytanie do ministra rolnictwa: Dlaczego w taki sposób traktuje pan posłów i stawia nas pod ścianą? Drodzy państwo, tę ustawę dostaliśmy wczoraj o godz. 12. Wczoraj o godz. 12 odbyło się pierwsze czytanie, w wieczornych godzinach odbyło się drugie czytanie, posiedzenie komisji było po godz. 21, a dzisiaj głosujemy. Niby ustawa jest potrzebna, ale jesteśmy postawieni pod ścianą i musimy głosować nad ustawą, której dokładnie nie znamy. Mam pytanie do pani marszałek: Dlaczego pozwala pani na takie praktyki? To jest skandaliczne procedowanie. Mieliśmy już w historii takie zdarzenie. W zeszłym roku taka sama ustawa, dotycząca dopłat bezpośrednich, była procedowana w taki sam sposób. W tej ustawie dokonaliśmy zmniejszenia tak zwanej modulacji, zmniejszenia dopłat bezpośrednich dla rolników. My jako Prawo i Sprawiedliwość boimy się, że w tej ustawie również jest jakiś haczyk, którego posłowie w ogóle nie znają i o nim nie wiedzą. W tamtym roku okazało się, że nawet minister rolnictwa...

Marszałek:

Czas minął, panie posle.

Poseł Robert Telus:

...po uchwaleniu ustawy powiedział, że to nie jest prawda. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Od razu panu odpowiem na pytanie. W tej sprawie odbył się Konwent Seniorów, był również przedstawiciel pańskiego klubu. Niech pan zgadnie, jak głosował. Czy wprowadzać do porządku obrad, czy też nie? Jeśli pan tego nie wie, to proszę zapytać przedstawiciela własnego klubu.

Poseł Robert Telus:

Pani Marszałek! Nie wiem, co było na posiedzeniu Konwentu Seniorów, ale takie procedowanie jest skandaliczne, bo jesteśmy pod ścianą, bo mamy ustawę, która jest potrzebna dla rolników i musimy głosować...

Marszałek:

Nie dopuściłam pana do głosu. To już nie jest czas pańskiego wystąpienia.

Dziękuję bardzo, panie posle. Dziękuję panu.

Bardzo proszę, pan poseł Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To, o czym mówił pan poseł Tulus...

(*Głos z sali:* Telus.)

...w dniu wczorajszym zajmowało posłom większość czasu, gdyż praktyką jest, iż rząd na przygotowanie projektu ustawy ma sześć miesięcy, związki zawodowe cztery miesiące, a Wysoka Izba musiała tę ustawę, musiała, powtarzam, uchwalić w ciągu 24 godzin.

Taka praktyka, pani marszałek, mimo to, że Konwent Seniorów się nią zajmował, jest nie do zaakceptowania przez Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej. Trzeba to zmienić.

Wróć do poprawki, bo to ona jest przedmiotem. Otóż do tej pory było tak, do 2012 r., iż zgodnie z traktatem wynegocjowanym przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, przez Leszka Millera, rolnicy otrzymali 100% świadczeń w wyniku dopłat powierchniowych. Ta ustawa o tyle jest ważna, że (*Dzwonek*) uruchamia środki, aby również w 2013 r. rolnicy mogli się o to ubiegać.

Marszałek:

Dziękuję, panie posle, czas minął.

Poseł Romuald Ajchler:

Ale ta poprawka również daje gwarancję, jeśli ją przyjmiemy, że polscy rolnicy otrzymają te dopłaty w maksymalnej wysokości.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler:

Dlatego proszę o poparcie tej poprawki. Dziękuję.

Marszałek:

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan minister Tadeusz Nalewajk.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Ustawa, która jest wprowadzana, daje nam możliwość, dzięki zmianie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego z lipca poprzedniego roku, uzyskania dodatkowych płatności, tzw. przejściowych, w ramach płatności uzupełniających. Dzisiaj ta ustawa dlatego jest szybko procedowana, bo jest to kwestia 15 marca, czyli wejścia w życie i możliwości składania wniosków przez naszych rolników. Ta ustawa daje nam możliwość wypłacenia dodatkowo polskiej wsi ok. 480 mln euro, w przeliczeniu ok. 2 mld zł. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za oddało głos 223 posłów, przeciwnego zdania było 223 posłów, przy braku głosów wstrzymujących.

Stwierdzam, że Sejm poprawki nie przyjął.

W 2. poprawce do art. 5 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 15 marca 2013 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 439 posłów, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Czy pan poseł celem zadania pytania?

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Stare przysłowie: baba swoje, dziad swoje. Nie chodzi o to, że ta ustawa jest potrzebna polskim rolnikom, tego nikt nie kwestionuje, to jest fakt, ale o wasze nieróbstwo. Sam pan powiedział, że od lipca trzymaliście ten projekt, a teraz każecie nam w ciągu niepełnych 24 godzin go przyjąć. To jest skandal i taka procedura, pani marszałek, jest niedopuszczalna.

(*Poseł Jakub Szulc: Pracuj.*)

Tym razem oczywiście zagłosujemy za, pewnie i następnym, jak wam się to przydarzy, też zagłosujemy za, ale to jest skandal, to jest łamanie kołem demokracji. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jest określona procedura, jeżeli chodzi o procedowanie aktów legislacyjnych. Powiedziałem wyraźnie, rozporządzenie Parlamentu Europejskiego dało nam możliwość, czyli lipiec. Jest określona procedura prawodawcza. Jest kwestia planu prac rządowych, planów parlamentarnych, uzgodnień międzyresortowych, uzgodnień, konsultacji społecznych, uzgodnień z ministrem finansów co do możliwości budżetu na 2014 r., bo te płatności będą płacone w 2014 r., dlatego to się opóźniło i dzisiaj mamy dwa miesiące do wprowadzenia tej ustawy, do 15 marca. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 1054, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 316 posłów, nie było głosów przeciwnych, natomiast od głosu wstrzymało się 129 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały Sejmu RP w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (druk nr 1061).

Wysoka Izbo! W związku ze skierowaniem przez Sejm w trakcie 31. posiedzenia Sejmu poselskich projektów ustaw: Prawo spółdzielcze, zawartego w druku nr 980, oraz Prawo spółdzielcze, zawartego w druku nr 1005, a także w trakcie bieżącego posiedzenia poselskich projektów ustaw: o spółdzielniach, zawartego w druku nr 515, o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zawartego w druku nr 816, o spółdzielniach mieszkaniowych, zawartego w druku nr 819, oraz o działalności spółdzielni mieszkaniowych, zawartego w druku nr 864, do Komisji Nadzwyczajnej, zaistniała potrzeba powołania tej komisji i wyboru jej składu.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedstawiło projekt uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego wyżej wymienionej Komisji Nadzwyczajnej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w pierwszym czytaniu projektu uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Proponuję, aby Sejm niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do drugiego czytania.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego, zawartego w druku nr 1061, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 435 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1062).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wnioski w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Dodatkowo proszę o uwzględnienie autopoprawki polegającej na tym, aby ze składu Komisji Administracji i Cyfryzacji odwołać posła Krzysztofa Jurgieła i jednocześnie wybrać do składu tej komisji posel Elżbietę Kruk.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 1062, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 433 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 30 do godz. 11 min 38)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 679) **wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny** (druk nr 953).

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pana Jarosława Dudę w celu przedstawienia informacji.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jarosław Duda:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić informację o funkcyjno-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

waniu centrów i klubów integracji społecznej. Informacja ta została sporządzona w oparciu o dane, które zostały zebrane przez Instytut Rozwoju Służb Społecznych oraz w ramach dokumentu pod nazwą „Organizacja i tryb przeprowadzenia monitoringu ustawy o zatrudnieniu socjalnym”.

Informacja ta daje możliwość zaprezentowania istotnych tendencji rozwojowych w działaniu centrów i klubów integracji społecznej, traktowania tych jednostek jako niezwykle ważnych elementów systemu wsparcia i pomocy dla osób w niezwykle trudnej sytuacji, które określamy mianem wykluczonych społecznie, oraz dla partnerów i podmiotów ekonomii społecznej, a w szczególności spółdzielni socjalnych.

Jak państwo doskonale wiecie, znalezienie zatrudnienia dla osób długotrwale bezrobotnych jest niezwykle trudne, dlatego sprawdzonym sposobem na zmianę postawy i zaangażowanie bezrobotnych w szukaniu pracy okazało się zatrudnianie socjalne. Dzięki tworzeniu przez samorządy i organizacje pozarządowe centrum i klubów integracji społecznej oraz wspieranie lokalnych przedsiębiorców zjawisko wykluczenia społecznego zmniejsza się, to jest ta dobra wiadomość, chociaż nie tak, jak byśmy sobie tego życzyli.

Propagowane nowe koncepcje aktywnej polityki społecznej, zmierzające do promowania idei „praca zamiast zasiłku”, czyli przejścia od działań o charakterze pomocowo-osłonowym do działań wspomagających zatrudnienie, okazują się tym kierunkiem, który będziemy wspierać. Będziemy chcieli go jeszcze bardziej udoskonalać jako formę wychodzenia z bezradności, stygmatyzacji i wykluczenia społecznego.

Zatrudnienie socjalne jako cały czas jeszcze nowa forma pomocy jest coraz chętniej widziane przez partnerów w samorządach, ale głównie, co cieszy, w organizacjach pozarządowych. W CIS-ach i KIS-ach dostrzegają oni szanse na zmniejszenie bezrobocia na swoim terenie. Z badań przedstawionych w tym sprawozdaniu wynika, że te samorządy, które pomogły organizacjom pozarządowym i same wsparły powstawanie klubów i centrów integracji społecznej, doprowadziły do ograniczenia bezrobocia. Jak państwo też wiecie, bezrobocie w tym obszarze, szczególnie środowisk popegeerowskich, jest wyjątkowo wysokie, więc ta forma jest najbardziej przydatna do aktywizacji i reintegracji.

Zatrudnienie socjalne jest kierowane głównie do osób długotrwale bezrobotnych, osób bezdomnych, które realizują indywidualny program wychodzenia z bezdomności, osób uzależnionych od alkoholu, jeśli oczywiście zakończyli program psychoterapii w zakładzie leczenia odwykowego, osób uzależnionych od narkotyków po zakończeniu przez nich programu terapeutycznego, chorych psychicznie, zwalnianych z zakładów karnych, uchodźców realizujących indywidualny program integracji. Osoby te często podle-

gają wykluczeniu społecznemu i ze względu na sytuację życiową nie są w stanie we własnym zakresie zaspokoić swoich najbardziej podstawowych potrzeb życiowych.

Zatrudnienie socjalne w omawianych przeze mnie podmiotach jest realizowane dwustopniowo. W pierwszym etapie są to działania przygotowujące do ponownego pełnienia ról społecznych i zawodowych dzięki umożliwieniu uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez centra i kluby integracji społeczne. W drugim etapie mamy do czynienia z inicjacją zatrudnienia wspomaganego, wspieranego, czyli z pomocą w powrocie na rynek pracy poprzez wsparcie finansowe ze środków Funduszu Pracy oraz w tworzeniu tych miejsc pracy.

Głównymi instytucjami, które pomagają wyjść z bezrobocia, są oczywiście te wymieniane przeze mnie centra i kluby integracji. Głównie to zadania czy też cele realizowane w ramach działań integrujących pomoc społeczną z rynkiem pracy oraz zatrudnienie socjalne w ramach szeroko pojętej ekonomii społecznej i przedsiębiorczości społecznej.

Państwo macie, otrzymaliście szeroką informację na ten temat, już nie chciałbym powtarzać większości udokumentowanych tam danych. Chciałbym może przez moment skoncentrować się na wnioskach, które w moim przekonaniu są kluczowe. Otóż około 50% absolwentów centrów podejmuje pracę na otwartym rynku pracy lub rozpoczyna własną działalność gospodarczą. Oczywiście zawsze jest pytanie, czy 50% to jest dużo, czy nie. Dzisiaj mamy taki stan. Przypominam, że te działania dopiero, mówiąc obrazowo, rozkręcają się. To po pierwsze.

Po drugie, wszyscy uczestnicy centrów i klubów zdobywają nowe bądź poszerzają dotychczas posiadane kwalifikacje zawodowe. Centra i kluby integracji społecznej to instytucje zatrudnienia socjalnego, które realizują program prac społecznie użytecznych, robót publicznych i prac interwencyjnych, są również organizatorami staży dla absolwentów.

Około 25% instytucji zatrudnienia socjalnego planuje jako efekt założenie przez absolwentów spółdzielni socjalnej i podjęcie zatrudnienia w tej spółdzielni. Najwięcej centrów i klubów, co z jednej strony jest optymistyczne, że tam jest ta aktywność, powstaje w rejonach o najwyższej stopie bezrobocia. Nie będę wymieniał województw, bo państwo ogólnie je znać. Tak że to są te miejsca, gdzie jest największa aktywność.

To, co jest najistotniejsze w funkcjonowaniu centrów i klubów, to jest to, że są tworzone nowe miejsca pracy. Myślę, że to jest najbardziej zadowalający efekt działań, które promujemy i propagujemy.

Oczywiście chcielibyśmy mieć więcej środków na przekazywanie dla zainteresowanych samorządów i organizacji, ale nie jest to jeszcze temat na tyle rozpropagowany i popularny wśród samorządów, żeby mieć też do końca sprawdzonych partnerów. Niemniej jednak mamy w dyspozycji określone budżety, które są przekazywane na funkcjonowanie tych pod-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda

miotów, z mojego punktu widzenia i nie tylko mojego bardzo potrzebnych i rozwiązujących wiele problemów społecznych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu ministrowi.

Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Jerzy Ziętek.

Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Ziętek:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie stanowisko Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w sprawie informacji rządu Rzeczypospolitej Polskiej o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 679).

Znowelizowana we wrześniu 2011 r. ustawa o zatrudnieniu socjalnym stworzyła prawną możliwość prezentowania Sejmowi i Senatowi RP w okresach dwuletnich specjalnie opracowywanych informacji o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej. W związku z tym Komisja Polityki Społecznej i Rodziny rozpatrzyła tę informację na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 2012 r. Na posiedzeniu komisja wysłuchała informacji przedstawionej przez Departament Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz przeprowadziła debatę, w której padło wiele pytań zadanych zarówno przez posłów, jak i przedstawicieli społecznych, na które uzyskano wyczerpujące odpowiedzi.

Wysoka Izbo! Informacja taka to nie tylko zbiór danych o świadczonych usługach reintegracji społecznej i zawodowej, ale także zaprezentowanie istotnych tendencji rozwojowych w działaniu centrów i klubów integracji społecznej, traktowania tych jednostek jako niezwykle ważnych elementów systemu wsparcia i pomocy dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym oraz partnerów dla podmiotów ekonomii społecznej, w tym szczególnie spółdzielni socjalnych. Ponadto informacja taka wymagała przyjęcia ram wspólnego działania zarówno przez podmioty zatrudnienia socjalnego, jak i inne instytucje odpowiedzialne za ustawę o zatrudnieniu socjalnym. Pragnę poinformować, że w 2012 r. minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego zatwierdził dokument stanowiący wytyczne do prowadzenia prac analityczno-monitorujących pt. „Tryb i organizacja monitoringu ustawy o zatrudnieniu socjalnym”, z którego wynika, że w 2012 r. pierwsza informacja będzie przygotowana na podstawie dostępnego zbioru

ru danych o centrach i klubach integracji społecznej za okres 2004–2011, przy czym w przyszłości pełny cykl monitoringu ustawy o zatrudnieniu socjalnym będzie obejmował dwa etapy, a mianowicie etap prac monitorujących (czas prac maksymalnie 22 miesiące, takie są założenia) oraz etap opracowywania informacji (maksymalnie dwa miesiące). Pełny cykl monitoringu ustawy o zatrudnieniu socjalnym będzie miał miejsce podczas drugiej edycji monitoringu. W 2012 r. przedstawiono w związku z tym uproszczoną wersję informacji.

Informacja, za którą bardzo serdecznie dziękuję, jest bardzo obszerna, liczy ponad 100 stron i została bardzo profesjonalnie przygotowana. Zawiera takie rozdziały, jak: przegląd dorobku ustawy o zatrudnieniu socjalnym w okresie 2004–2011, statystyczna mapa zatrudnienia socjalnego, centra i kluby integracji społecznej – łącznik pomocy i ekonomii społecznej, galeria dobrych praktyk podmiotów zatrudnienia socjalnego oraz aneksy: aneks nr 1 zawiera rejestr centrów integracji społecznej, aneks nr 2 zawiera spis członków Konwentu Centrów i Klubów Integracji Społecznej, aneks nr 3 zawiera wykaz klubów integracji społecznej biorących udział w 2011 r. w ankiecie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Panie i Panowie Posłowie! Po raz pierwszy w polskim ustawodawstwie w ustawie o zatrudnieniu socjalnym z dnia 13 czerwca 2003 r. zostały zdefiniowane osoby zagrożone wykluczeniem społecznym jako osoby „które ze względu na swoją sytuację życiową nie są w stanie zaspokoić własnym staraniem swoich podstawowych potrzeb życiowych i znajdują się w sytuacji powodującej ubóstwo oraz uniemożliwiającej lub ograniczającej uczestnictwo w życiu zawodowym, społecznym i rodzinnym”. Celem głównym ustawy o zatrudnieniu socjalnym była reintegracja społeczna i zawodowa osób, których szanse na otwartym rynku pracy były i są najmniejsze ze względu na niskie kwalifikacje lub ich brak oraz problemy z pełnoprawnym uczestnictwem w życiu społecznym i zawodowym. Dzięki wprowadzaniu rozwiązań prawno-ekonomicznych ustawy o zatrudnieniu socjalnym możliwe stało się organizowanie i tworzenie centrów integracji społecznej (skrót potocznie używany – CIS) oraz klubów integracji społecznej (skrót – KIS), które mogą być instytucjami wykorzystującymi bardzo szeroki zakres usług ograniczających zjawisko wykluczenia społecznego w Polsce. Realizacja tego zadania przez instytucje dobrze wpisła się w kierunki działań polityki społecznej na najbliższe wtedy lata wyznaczone w rządowym dokumencie pod nazwą „Krajowy plan działań na rzecz integracji społecznej na lata 2004–2006”.

Rok 2004, uznawany za przełomowy dla problematyki zatrudnienia socjalnego, to również czas, w którym stopa bezrobocia wynosiła już 19% wobec 13% w roku 1999. To również rok, w którym wzrosła liczba osób długotrwale bezrobotnych. Nic dziwnego, że w tym czasie wzrosło zainteresowanie nowymi sposobami przeciwdziałania marginalizacji grup spo-

Posel Jerzy Ziętek

lecznych oraz udzielania im pomocy w powrocie do pełnienia ról społecznych i zawodowych. Ponadto sukcesywnie wzrastająca świadomość pracowników polskich instytucji pomocy społecznej, rynku pracy oraz organizacji trzeciego sektora co do wartości rozwiązań szeroko pojętej ekonomii społecznej dobrze wpisywała się w zalecenia organów Unii Europejskiej, w tym wskazówki „Europejskiej strategii zatrudnienia”, a następnie „Europejskiej strategii włączenia społecznego”. Oba te dokumenty wskazywały na konieczność tworzenia alternatywnych form zatrudnienia, a przede wszystkim zatrudnienia socjalnego, przez które należy rozumieć zapewnienie osobom, które podlegają wykluczeniu społecznemu, możliwości uczestnictwa w zajęciach prowadzonych właśnie przez centra integracji społecznej w klubach integracji społecznej, i zatrudnienia wspieranego.

Ustawa o zatrudnieniu socjalnym w okresie 2004–2011 w związku z napływającymi wnioskami podmiotów zatrudnienia socjalnego, w praktyce stosujących reintegrację społeczną i zawodową, była wielokrotnie nowelizowana. Jest to dobry przykład współpracy instytucjonalnej oraz prowadzenia szerokich konsultacji i debat przy stanowieniu prawa przez parlament RP. Nowelizacja ustawy o zatrudnieniu socjalnym miała miejsce 15 czerwca 2007 r. Obejmowała ona doświadczenia pierwszych centrów i klubu integracji społecznej, a także instytucji nadających swoimi decyzjami ich status administracyjny oraz współfinansowanie. Pojawiło się w tym czasie kilkanaście regulacji prawnych, które usuwały wiele niejasności interpretacyjnych i luk oraz wprowadziły nowe narzędzia, którymi mogła dysponować kadra podmiotów zatrudnienia socjalnego, takie jak włączenie osób niepełnosprawnych do katalogu ustawy, osoby z rentą socjalną w gronie uczestników zajęć, obowiązek wskazania we wniosku o nadanie im statusu rodzajów umów o pracę z pracownikami centrum, termin składania wniosków o nadaniu statusu oraz wydłużenie jego czasu obowiązywania do 5 lat, sprawozdania dla ministra, pomoc publiczna, uczestnictwo w centrum a ubezpieczenia zdrowotne i wiele innych. Wprowadzone zmiany w systemie centrów i klubów integracji społecznych pozwoliły nie tylko na jego dobre funkcjonowanie, ale i przyniosły oczekiwane przez ustawę rezultaty.

Wysoka Izbo! Przyjęcie przez Sejm RP ustawy o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 r., gdzie likwidowana była forma gospodarstwa pomocniczego, skomplikowało pod koniec 2010 r. sytuację centrów integracji społecznej tworzonych przez samorządy terytorialne. Jednakże dzięki wspólnym działaniom parlamentarzystów z sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, przedstawicieli samorządowych centrów, stanowisku Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przygoto-

wano projekt drugiej nowelizacji ustawy o zatrudnieniu socjalnym, który został przyjęty przez Sejm RP w dniu 24 czerwca 2010 r. Nowe formy organizacyjne, czyli samorządowy zakład budżetowy, powiat i województwo mogą tworzyć centra, prawa majątkowe oraz ciągłość realizacji projektów EFS, przekazanie centrów do organizacji pozarządowych – oto najistotniejsze zmiany tej noweli, tym bardziej istotne, ponieważ okres 2007–2010 utrwalił pozytywne oceny dla podmiotów świadczących usługi reintegracyjne, szczególnie współpracy dwóch obszarów: pomocy społecznej i rynku pracy.

W następnym czasie konieczność likwidowania barier administracyjnych oraz zapewnienia spójności działań grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, a ponadto konieczność wprowadzenia stałego monitoringu realizacji zadań tej ustawy, którego celem była konieczność dostarczania ustawodawcy informacji o efektywności przepisów prawnych i prowadzenia okresowych analiz efektywności usług reintegracji społecznej i zawodowej, spowodowała konieczność kolejnej nowelizacji ustawy o zatrudnieniu socjalnym, która miała miejsce 19 sierpnia 2011 r. W tym czasie znowelizowano również ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Uporządkowano definicję podmiotów trzeciego sektora jako instytucji tworzących centra i kluby integracji społecznej, wprowadzono nowe pojęcia absolwenta, staże dla bezrobotnych w organizacjach pozarządowych prowadzących klub, a ponadto wpisano konieczność prowadzenia krajowych rejestrów klubów oraz stałego systemu monitorowania ustawy.

Praktycznie rzecz biorąc, istnieją dwie ścieżki utworzenia przez organizacje pozarządowe centrów integracji społecznej. Po pierwsze, ścieżka autonomiczna, po drugie, ścieżka przejścia centrum. Niezależnie od rodzaju ścieżki na mocy ustawy należy w strukturach organizacji wyodrębnić członków danej organizacji lub zarządu tego podmiotu oraz wprowadzić obowiązek wyodrębnienia księgowo-finansowego. Liczba zarejestrowanych i działających w Polsce w okresie 2004–2011 centrów integracji społecznej stopniowo zwiększała się z 20 do 74 jednostek na koniec grudnia 2011 r. Lista ta ulegała w czasie pewnym fluktuacjom, przy czym ich rozmieszczenie w kraju charakteryzuje się pewnym zróżnicowaniem. Zgodnie z przepisami ustawy o zatrudnieniu socjalnym źródłami przychodów CIS-ów są środki otrzymane od jednostek samorządu terytorialnego, dotacje z Funduszu Pracy i PFRON, środki z własnej działalności wytwórczej, handlowej i usługowej, a także środki pozyskiwane na realizację projektów współfinansowanych z EFS. W okresie 2008–2011 przychód jednego statystycznego CIS charakteryzował się stopniowym wzrostem – do kwoty 885,48 tys. zł w 2011 r.

Ponadto na uwagę zasługuje fakt wysokiego poziomu rotacji kadry pracowniczej, szczególnie w grupie pracowników prowadzących bezpośrednio zajęcia z uczestnikami, którzy reprezentują kategorię osób zaliczanych do szczególnych grup ryzyka. W roku

Posel Jerzy Ziętek

2011 w zajęciach centrum w skali kraju uczestniczyło 8410 osób, w tym ponad 3,5 tys. osób rozpoczęło nową edycję. Przeciętna liczba uczestników w jednym centrum w 2011 r. wyniosła 120 osób. Efektywność świadczonych usług reintegracji społecznej i zawodowej centrów potwierdzana jest także liczbami uczestników, którzy usamodzielnili się ekonomicznie po zakończeniu zajęć.

Podobne przemiany dotyczyły klubów integracji społecznej jako bardzo istotnych elementów w systemie świadczenia usług integracji społecznej i zawodowej. Kluby to mniejsza skala organizacyjna przedsięwzięcia, a tym samym kosztów jego prowadzenia, oraz efektywność oddziaływania na uczestników zajęć porównywalna z wynikami uzyskiwanymi przez centra integracji społecznej. Głównymi partnerami klubów są ośrodek pomocy społecznej oraz powiatowy urząd pracy. Do tej pory przepisy o zatrudnieniu socjalnym nie zapewniały otrzymywania informacji statystycznych na temat liczby klubów. Dopiero od 2012 r., po wprowadzeniu ustawowego obowiązku, wprowadzono przez wojewodów rejestry KIS. Według danych na koniec 2010 r. uzyskanych z wydziałów polityki społecznej urzędów wojewódzkich liczba klubów wynosiła 286 jednostek, przy czym są województwa, gdzie jest ich duża liczba – nie będą ich wymieniał – na przykład 116, a w niektórych są tylko 2.

Szanowni posłowie, instytucje reintegracji społecznej, a więc centra i kluby reintegracji społecznej, są dzisiaj ważnym uzupełniającym filarem w systemie wsparcia i pomocy, przynoszącym wsparcie osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym, umożliwiającym im powrót do ponownego pełnienia ról społecznych i zawodowych. W związku z tym zaistniała potrzeba konsolidacji środowisk przedstawicieli centrów i klubów wokół własnej platformy współpracy, czyli konieczność utworzenia własnej reprezentacji będącej również dla administracji rządowej i samorządowej partnerem w wypracowywaniu modyfikacji ustawy o zatrudnieniu socjalnym. Narodziła się wtedy koncepcja konwentu centrów i klubów integracji.

Wysoka Izbo! Aktualnie wśród licznych grona praktyków toczy się szeroka dyskusja, czy centra i kluby integracji społecznej to podmioty ekonomii społecznej, czy jest to otoczenie owej ekonomii. Przeważało jednak stwierdzenie, że jest to otoczenie ekonomii społecznej, a to z tego powodu, że instytucje te wymagają pewnych nakładów. Nie można przecież tego nie dostrzegać. Tak jak od spółdzielni socjalnych, które niewątpliwie są podmiotami ekonomii społecznej, oczekujemy samofinansowania i przyniesienia pewnych dochodów, tak na te instytucje musimy ponosić pewne nakłady finansowe, żeby w dłuższej perspektywie osoby były gotowe do podjęcia działalności gospodarczej, tworzenia przedsiębiorstw

społecznych, spółdzielni socjalnych czy też samozatrudnienia.

Jest rzeczą jasną, że kluby integracji i centra integracji zapewnią nam kadre do realizacji usług społecznych. Dobrym przykładem są tu usługi opiekuńcze dla osób starszych. Wiemy, że rynek ten bardzo pustoszeje, a liczba osób wymagających tej formy wsparcia rośnie. W związku z tym, jeżeli w ramach działalności CIS i KIS przygotowujemy osoby, które będą wykwalifikowane i które będą mogły realizować właśnie te usługi, to jakby system pomocy społecznej również jest w stanie wchłonąć owe osoby. Będą to dla nich potencjalne miejsca pracy zarówno w instytucjach pomocy społecznej, jak i w organizacjach pozarządowych świadczących usługi społeczne. Przyszły okres projektowania to również pewna szansa na dalszy rozwój owych podmiotów.

Należy również pamiętać, że w większości centra integracji społecznej działają w oparciu o projekty EFS-owskie, natomiast podstawą działania klubów integracji społecznej poza sferą integracji społecznej są prace społecznie użyteczne finansowane z Funduszu Pracy, a realizowane na terenie gminy. Jeśli chodzi o przyszły okres, to Unia kładzie dość duży nacisk na rozwój dobrej jakości usług społecznych, przy czym istnieje tutaj pewna synergia. Mianowicie z jednej strony przygotowując kadre, będziemy mogli również troszczyć się o jakość usług, a tym samym, też w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, dalej realizować projekty.

Chciałbym jednocześnie zauważyć, że z informacją, wiedzą i chęcią działania w różnych samorządach jest bardzo różnie. Są takie, które mają pełną infrastrukturę, ponieważ mają zarówno centra i kluby integracji społecznej, stworzyły spółdzielnie socjalne i dalej tworzą inkubatory przedsiębiorczości, żeby wspierać spółdzielców i inne podmioty, ale niestety są też takie, które tak naprawdę mało wiedzą o ustawie o zatrudnieniu socjalnym i o tym, że mogą podejmować taką aktywność. Dlatego taka informacja i debata na forum Sejmu RP, która potem jest szeroko publikowana i dyskutowana w różnych gremiach, to też jest istotny krok w propagowaniu wiedzy na ten temat.

Panie i panowie posłowie, Centra i kluby integracji społecznej wnoszą znaczący wkład w realizację założeń aktywnej polityki społecznej w zakresie reintegracji społeczno-zawodowej osób z grup trudno zatrudnianych, zagrożonych wykluczeniem społecznym lub wykluczonych. Wprowadzenie możliwości tworzenia centrów i klubów integracji społecznej stworzyło szansę dla wielopłaszczyznowego wsparcia osób pozbawionych dotąd fachowej pomocy psychologicznej, terapeutycznej, prawnej oraz odciętych od rzeczywistych szans powrotu lub wejścia na rynek pracy. Działalność tych jednostek – centrów i klubów – daje pozytywne bezpośrednie efekty integrujące w stosunku do osób zagrożonych wykluczeniem, jak wspominałem, ale możemy mówić również o silnym pośrednim działaniu wywołującym pozytywną zmia-

Poseł Jerzy Ziętek

nę świadomości i statusu w rodzinach uczestników, które to rodziny często żyją w izolacji społecznej, poddawane działaniu stereotypów i autostereotypów.

Wysoka Izbo! Podczas posiedzenia komisji zarówno posłowie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, jak i przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zauważali konieczność dalszych prac. Mając pewne spostrzeżenia, zbierając dane i przeprowadzając analizy, będziemy się przygotowywać w obecnym roku pewnie do nowelizacji ustawy o zatrudnieniu socjalnym, tak aby jeszcze lepiej i pełniej określić standardy dla centrów i klubów, aby wyposażyć je w materiały i narzędzia do realizacji usług socjalnych.

Wysoki Sejmie! Komisja Polityki Społecznej i Rodziny jednogłośnie rekomenduje przyjęcie informacji rządu Rzeczypospolitej Polskiej o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 679. Dziękuję bardzo za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Informuje, że Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszą proszę o zabranie głosu panią poseł Joannę Bobowską z klubu Platforma Obywatelska.

Poseł Joanna Bobowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska dotyczące informacji o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej przygotowanej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i złożonej przez Radę Ministrów.

Znowelizowana we wrześniu 2011 r. ustawa stworzyła prawną możliwość prezentowania Sejmowi i Senatowi RP opracowań co dwa lata. Informacja jest przygotowana na podstawie danych dotyczących lat 2004–2011. Zawiera ona bogate dane statystyczne o świadczonych usługach, reintegracji społecznej i zawodowej oraz prezentuje kierunki i tendencje rozwoju, jeśli chodzi o działanie centrów i klubów. Jednostki te stanowią bardzo ważne ogniwo systemu wsparcia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i pomocy im. Włączają się w sieć współpracy z partnerami podmiotów ekonomii społecznej, w tym szczególnie spółdzielni socjalnych.

Zagrożenie wykluczeniem społecznym i zawodowym pozostaje poważnym problemem osób, które nie są zdolne do podjęcia aktywności w swoim środowisku. Tendencje te niestety pogłębiają się z upływem

czasu – biernego oczekiwania, korzystania jedynie z pieniężnych świadczeń. Trudno rozpocząć aktywność bez grupy wsparcia, motywacji zbiorowej oraz fachowego doradztwa. Im dłużej dominuje postawa bierna, tym trudniej powrócić do normalnej aktywności w środowisku. Dlatego przenikanie się problematyki bezrobocia i pomocy społecznej wydaje się być dobrze zakrojonym rozwiązaniem łączącym działania edukacyjne, tworzenia wspólnoty celów ze świadczeniami pieniężnymi. Dynamika zmian na rynku pracy, współczesne potrzeby szybkiego dostosowania kompetencji niestety często marginalizują osoby w trudnej sytuacji życiowej, zwłaszcza te, których mentalność oraz wykształcenie kierunkowe nie przystają do wymagań współczesności. Zdolność do przekwalifikowania, zmiany zawodu często wynika jedynie z rzadkiej cechy charakteru. A przecież gotowość do zmiany zawodu dzisiaj, kiedy potrzeby rynku błyskawicznie ewoluują w trudnym do przewidzenia kierunku, powinna być umiejętnością nabytą w procesie edukacji szkolnej.

Zatrudnienie socjalne jest dzisiaj potrzebną, efektywną i trwałą metodą pomocy osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym i wsparcia ich. Należy podkreślić, że istotnym elementem polskiej polityki społecznej stała się koncepcja workfare, czyli praca zamiast zasiłku. Uznano za mało efektywne czasowe działania pomocowe wobec najsłabszych grup na rynku pracy zapewniające bezpieczeństwo socjalne przez świadczenia pieniężne lub rzeczowe. Czerpiąc z doświadczeń krajów europejskich, sięga się więc po wypróbowane wzorce Danii, Wielkiej Brytanii i Szwecji. W tym kontekście niezwykle korzystne jest przekazywanie przez państwo niektórych zadań publicznych organizacjom trzeciego sektora, co daje lepsze rezultaty niż tradycyjna opieka instytucji państwowych. Ustawowe cele działalności podmiotów zatrudnienia socjalnego skierowane są do osób i członków ich rodzin, skierowane są na aktywizację do życia w społeczności lokalnej, powrót do pełnienia ról społecznych w miejscu zamieszkania, podniesienie kwalifikacji zawodowych, samorealizację i podejmowanie wspólnych przedsięwzięć w tworzeniu własnych miejsc pracy i grup samopomocowych.

Podejście indywidualne pozostaje ważną metodą działania w centrach integracji społecznej. To bardzo potrzebny proces nabierania wzajemnego zaufania, nim bowiem rozpocznie się proces reintegracji społecznej i zawodowej, przeprowadza się etap diagnozy potrzeb uczestników. Pamiętajmy, że uczestnikami są osoby mające różnego rodzaju opory, uprzedzenia, słabe przekonanie o własnych możliwościach rozwoju, włączenia się we współpracę, nierzadko niskie poczucie wartości lub są to osoby mające za sobą trudne przeżycia i doświadczenia. To osoby zwyczajnie długotrwale bezrobotne, niepełnosprawni, ale też chorzy psychicznie, uzależnieni od alkoholu, narkotyków, bezdomni, uchodźcy, zwalniani z zakładów karnych.

Posel Joanna Bobowska

Indywidualny program zatrudnienia socjalnego lub kontraktu socjalnego dla poszczególnych osób powstaje w konsultacji z partnerami: ośrodkami pomocy społecznej, powiatowymi centrami pomocy rodzinie, powiatowymi urzędami pracy oraz organizacjami pozarządowymi i kuratorami sądowymi. Kontrakt socjalny potwierdza rozpoczęcie udziału w zajęciach reintegracyjnych, jest umową indywidualną pomiędzy uczestnikami a kierownictwem CIS lub KIS. Wśród usług najpopularniejsze formy stanowią programy szkoleniowe, warsztaty terapeutyczne i działalność grup wsparcia.

O istotnej roli centrów w rozwoju osób zagrożonych wykluczeniem na rynku pracy przekonuje fakt, że 85% osób mimo posiadanej przeszłości zawodowej nie radziło sobie na rynku pracy w latach 2004–2011. Jak wynika z danych zawartych w informacji, chociaż usługi centrów integracji społecznej w przeważającej mierze skierowane były do osób w wieku średnim oraz starszych, z niskim wykształceniem, długotrwale bezrobotnych, to od 2009 r. pojawiają się osoby młode, z wysokim wykształceniem. Skorzystały one z przekwalifikowania i ukierunkowania w tworzeniu własnego miejsca pracy. Centra stały się więc przydatnym miejscem uaktywnienia również kobiet, które stanowiły 60% uczestników. W odniesieniu do istniejących barier mentalnych i środowiskowych, zwłaszcza w małych miejscowościach, ta forma motywacji i udziału w zajęciach grupowych zdecydowanie wpływa na korzystne budowanie wizerunku kobiety aktywnej, która w grupie ośmiela się do pracy na rzecz dobra wspólnego, równocześnie decyduje o możliwości własnego rozwoju zawodowego i udziału w życiu społecznym.

Liczyby mówią same za siebie. Wzrost w latach 2007–2011 dotyczy liczby osób uczestniczących w zajęciach – z 5030 do 8410. Wskaźnik pozytywnego zakończenia też wzrastał sukcesywnie, osiągając w roku 2011 ponad 52%. Centra powinno się więc traktować jako otoczenie ekonomii społecznej, gdyż w przeciwieństwie do przedsiębiorstw społecznych trudno oczekiwać, żeby CIS-y kiedykolwiek stały się samowystarczalne finansowo. Czy ten rezultat: ponad 50% osób kończących zajęcia, należy uznać za zadowalający? Należałoby zastanowić się nad stworzeniem być może lepszego systemu motywującego do zakończenia zajęć przez uczestników.

Słusznie podjęta zmiana ustawowa w 2011 r. wprowadzająca przywilej absolwenta CIS zachęciła niewielką grupę do konsekwentnego ukończenia zajęć. Co ciekawe, niektóre województwa mają świetne rezultaty, powyżej wskaźnika krajowego, inne osiągają nawet niespełna 30%. Problem efektywności w mojej opinii nadal stanowi wyzwanie dla organizatorów zajęć, przede wszystkim w zakresie zmian systemowych. Do rozwiązania pozostaje też sprawa powstania nowych placówek, mapa kraju bowiem nie wydaje się kompletna. Usamodzielnienie ekonomicz-

ne uczestników na poziomie 70%, zatrudnienie w firmach lub własna działalność gospodarcza, tworzenie spółdzielni socjalnych jako wyższych form organizacyjnych poruszających się na polu objętym regulacjami ustawy o zatrudnieniu socjalnym pozostają niezwykle ważnym i zadowalającym wyznacznikiem efektywności usług reintegracji.

Aby pomyślnie przełamywać bariery w rozwoju podmiotów ekonomii społecznej, należy zwrócić baczniejszą uwagę na to, że w rozwoju tej formy konieczny jest wzrost popularności stosowania klauzul społecznych w zamówieniach publicznych przez samorządy. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia niektórych niuansów interpretacji prawa zamówień publicznych. Problem związany z obawami przed stosowaniem klauzul społecznych wynika z niespójnych interpretacji przepisów dotyczących instytucji kontrolnych.

Potrzebne jest też zwiększenie świadomości właścicieli firm oraz samorządów terytorialnych co do dobrych rezultatów tworzenia i wspierania podmiotów ekonomii społecznej, a następnie kontraktowania ich usług w ramach tworzonej pozytywnej sieci współpracy.

I ostatni kwestia. Chodzi o to, abyśmy znaleźli sposób na zniwelowanie uprzedzeń. Czyich uprzedzeń? Naszych, wspólnych. Zwykli odbiorcy usług, firmy, samorządy, nie zawsze odnoszą się dobrze do działalności i oferty tzw. socjalnej. Siła negatywnych skojarzeń bierze górę nad normalnym podejściem do wyników pracy, jakości produktów, przymiotnik socjalny bowiem zarówno w odniesieniu do zatrudnienia, jak i spółdzielni socjalnych oraz osób zagrożonych wykluczeniem budzi niestety ciągle nie najlepsze skojarzenia. Wydaje się, że czasem brakuje nam wiedzy o dobrodziejstwie solidarnej współpracy.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska ocenia niezwykle pozytywnie powyższą informację i wnosi o jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Teraz głos zabierze pan poseł Krzysztof Michalikiewicz z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krzysztof Michalikiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości przedstawić stanowisko w sprawie informacji o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej przygotowanej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zawartej w druku nr 679, oraz sprawozdania komisji, zawartego w druku nr 953.

Muszę podkreślić, że z ciekawością przeczytałem przygotowaną informację. Pokazuje ona szczegółowo proces rozwoju centrów rozwoju integracji społecznej

Posel Krzysztof Michałkiewicz

i klubów integracji społecznej w Polsce. Możemy się z niej dowiedzieć o tym, jak system prawny i kolejne zmiany ustawy o zatrudnieniu socjalnym wpływały na formy organizacyjne i powstawanie oraz likwidowanie poszczególnych centrów. Warto podkreślić wpływ doświadczeń pierwszych centrów integracji na późniejsze zmiany w ustawie o zatrudnieniu socjalnym. Jest to na pewno warte zaakcentowania, że te zmiany w ustawie były wprowadzane w wyniku dialogu i z wykorzystaniem doświadczeń centrów.

Według informacji w Polsce było 74 centrów integracji społecznej na koniec 2011 r. i 286 klubów integracji społecznej na koniec 2010 r.

Przez osiem lat od uchwalenia ustawy o zatrudnieniu socjalnym centra integracji społecznej i kluby integracji społecznej wpisały się na trwałe w system wsparcia i pomocy obejmujący osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. Stały się miejscem współpracy urzędów pracy, ośrodków pomocy społecznej i organizacji pozarządowych, które w dużym stopniu są tu inicjatorami i prowadzą centra integracji społecznej i kluby integracji społecznej.

W 2011 r. w zajęciach w centrach integracji społecznej uczestniczyło 8410 osób. Podkreślić należy duży procent osób, które po zakończeniu zajęć w centrach usamodzielniały się ekonomicznie. Także kluby integracji społecznej wpisały się pozytywnie w system integracji osób wykluczonych społecznie, stały się ważnym instrumentem dla pracowników socjalnych we wdrażaniu w życie kontraktów socjalnych. Szacuje się, że około 25% uczestników klubów integracji społecznej znajduje zatrudnienie na rynku pracy. Niestety ciągle widać także słabości istniejącego systemu. Wskazać tu należy ciągle niewielką liczbę centrów integracji społecznej w skali kraju, szczególnie w niektórych województwach, w których te centra albo nie istniały, albo są dopiero zakładane w ostatnim okresie. Należy także podkreślić, że duża część osób, które są przyjmowane do centrów integracji społecznej, nie kończy pozytywnie zajęć w tych centrach. Według informacji tylko 52% uczestników w 2011 r. pozytywnie zakończyło zajęcia. Niepokój budzi także duża rotacja pracowników centrów integracji społecznej, co na pewno nie wpływa na efektywność ich działań.

Barierą w rozwoju centrów integracji społecznej i klubów integracji społecznej jest brak stabilnego finansowania. Ciągle w zbyt małym stopniu w utrzymaniu centrów integracji społecznej bierze udział Fundusz Pracy, mimo że w centrach gros działalności albo co najmniej połowa działalności to przecież reintegracja zawodowa. Według sprawozdania środki z Funduszu Pracy stanowią tylko 28% budżetu CIS-ów. Szansą dla rozwoju centrów integracji społecznej i klubów integracji społecznej powinna być większa współpraca z podmiotami ekonomii społecznej. Mam nadzieję, że przygotowująca w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny nowelizacja ustawy o pomocy spo-

łecznej, która nakłada na marszałka województwa koordynowanie działań na rzecz sektora ekonomii społecznej w regionie, wpłynie także na rozwój centrów integracji społecznej i klubów integracji społecznej – podmiotów, które powinny działać w ścisłym związku z podmiotami ekonomii społecznej, szczególnie ze spółdzielniami socjalnymi.

Jestem bardzo ciekawy następnej informacji przygotowywanej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, która w sposób bardziej szczegółowy i pogłębiony pokaże sytuację centrów integracji społecznej i klubów integracji społecznej, ich finansowanie, efektywność oraz bariery w ich rozwoju. Mam nadzieję, że będziemy mogli dzięki temu systemowi monitorowania, który został wprowadzony, poznać tę sytuację i możliwości poprawy tej sytuacji. Centra integracji społecznej i kluby integracji społecznej są bardzo kosztownym instrumentem. Na pewno bardzo ważne jest, żeby ich rozwój był jak najlepszy, a efektywność działania – jak największa.

Klub Prawa i Sprawiedliwości pozytywnie ocenia rozwój centrów integracji społecznej i klubów integracji społecznej w systemie integracji społecznej w Polsce oraz przedstawioną informację o funkcjonowaniu CIS-ów i klubów integracji społecznej, przygotowaną dla Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Artur Górczyński, Ruch Palikota.

Posel Artur Górczyński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Ruch Palikota mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie przedstawionej przez Radę Ministrów informacji o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej, druk nr 679.

Moi przedmówcy i przedstawiciel ministerstwa powiedzieli już wiele na temat działalności klubów integracji społecznej czy też tego, jakie mają wykonywać zadania, więc myślę, że szybko przedstawię tylko takie krótkie streszczenie i przykład, jak to działa w jednej z gmin mojego okręgu.

Jak wiemy, główne założenia centrów to działania obejmujące reintegrację zawodową i społeczną osób długotrwale bezrobotnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, mające na celu przywrócenie ich na rynek pracy. Działania KIS-ów i CIS-ów – ich pozytywne działania – są dostrzegane przez samorządy, które chętnie wspierają powstawanie nowych centrów, a także klubów. Oczywiście jest to zależne od tego, jakimi środkami te samorządy dysponują. Wiadac też zmianę wśród postaw pracodawców, którzy coraz częściej sięgają po absolwentów tych klubów.

Posel Artur Górczyński

Tak jak mówiłem, chciałbym krótko, żeby nie powtarzać się po moich przedmówcach, przedstawić, jak działa taki klub integracji społecznej w Pszczynie. Klub, pomimo że wydaje się, iż nie jest duży, działa dość prężnie, przygotowuje i prowadzi szkolenia i warsztaty oraz grupy wsparcia, oferuje poradnictwo z zakresu informacji zawodowej, pomoc psychologiczną indywidualną i grupową, pomoc prawną, udostępnia fachową bibliotekę, nieodpłatny dostęp do Internetu, telefonu w celu poszukiwania pracy dla klientów klubu, zapewnia nieodpłatny dostęp do prasy, pomoc w przygotowaniu profesjonalnych aplikacji, możliwość napisania tychże aplikacji i wydrukowania na komputerze, dostęp do aktualnych ofert pracy, szkoleń, kursów podnoszących lub uzupełniających kwalifikacje zawodowe. W ramach klubu prowadzone są zajęcia w formie indywidualnej i grupowej. Dla osób zakwalifikowanych do grup warsztatowych organizowane są zajęcia aktywizujące i psychoedukacyjne, które prowadzą psychologowie, doradca zawodowy, lider klubu pracy, prawnik i informatyk. Doradca zawodowy i jeden z psychologów prowadzą zajęcia w KIS w ramach umowy zlecenia, która została sfinansowana ze środków finansowych OPS przewidzianych na działalność KIS. Reszta osób prowadzących zajęcia zatrudniona jest w ośrodku pomocy społecznej na podstawie umowy o pracę.

Rekrutacją uczestników do kolejnych edycji zajmuje się dział pomocy i pracy socjalnej. Warsztaty grupowe odbywają się dwa razy w tygodniu, w czterogodzinnych sesjach, a zajęcia indywidualne z doradcą zawodowym, w wymiarze 2 godzin na uczestnika klubu, realizowane są przez cały okres trwania edukacji. Poszczególne edycje trwają ok. 3 miesiące i obejmują 23 dni warsztatowe. W celu podniesienia kompetencji życiowych osób długotrwale bezrobotnych, a także zwiększenia ich szans na rynku pracy w Unii Europejskiej od kwietnia 2007 r. wprowadzono kurs języka angielskiego. Również od 2007 r. ośrodek pomocy społecznej rozpoczął wdrażanie prac społecznie użytecznych dla osób wcześniej zaktywizowanych w ramach zajęć warsztatowych klubu integracji społecznej. Uczestnictwem w tej formie aktywizacji objętych zostało bardzo dużo osób bezrobotnych, które podjęły zatrudnienie na terenie pszczyńskich szkół oraz na terenie OPS.

Na tym krótkim przykładzie małego KIS działającego w niedużej gminie można stwierdzić z całą pewnością, iż tego rodzaju działalność jest potrzebna. Dlatego też należy dołożyć starań, aby każda, nawet najmniejsza, gmina miała możliwość zaproponować swoim mieszkańcom skorzystanie z pomocy, aktywizując i mobilizując do działania. Pan minister powiedział, że ok. 50% absolwentów podejmuje pracę na otwartym rynku pracy. Możemy oczywiście dyskutować, czy szklanka jest do połowy pełna, czy też do połowy pusta. Osobiście uważam, że być może nie

ma rewelacji, ale szklanka jest do połowy pełna. Musimy zrobić wszystko, żeby wypełnić ją do końca.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Ruchu Pałikota będzie głosował za przyjęciem tej informacji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Piotr Walkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Walkowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Informacja rządu przedstawiona w druku nr 953 była informacją potrzebną, jak również poprawka, która została przyjęta, była potrzebna. Stało się to dodatkowym bodźcem do zebrania informacji o postępach w rozwoju tych form aktywizacji społecznej. Na podstawie zebranych materiałów można dokonać pewnej diagnozy, analizy i na pewno będzie to bardzo przydatne w najbliższym okresie działań w tym zakresie, jak również z punktu widzenia potrzeby zmian w zakresie prawodawstwa, które będziemy tutaj tworzyli jako przedstawiciele Sejmu.

Jest taka kwestia, że informacja ze względu na jej przygotowanie, zebranie danych, jej przyjęcie, obejmuje okres do końca roku 2011. Zdajemy sobie sprawę z tego, że rok miniony, rok 2012, dołożył sporo do działalności tych form integracji społecznej. Kwestie dotyczące zasadności, sposobu poseł sprawozdawca przedstawił w sposób analityczny i szczegółowy.

Zdaję sobie sprawę z tego, że występuję przed szpecem w tej tematyce, posłem Tadeuszem Tomaszewskim, i na pewno nie będę się silił, żeby dorównać w moim wystąpieniu we wskazywaniu kwestii wynikających z tego typu działalności, jednakże chciałbym zwrócić uwagę na pewną sprawę. My musimy to odnosić również do obecnej sytuacji na rynku pracy. Wprawdzie mówimy, że teraz jest ten okres, w którym bezrobocie się zwiększa, czyli pozornie mamy nadmiar osób gotowych do pracy, jednakże wiemy, na co wskazują zjawiska demograficzne, że już za chwilę będzie tych rąk do pracy nam brakowało.

Dlatego też działania w tym zakresie, ażeby wykorzystać potencjał osób, które były aktywne społecznie, jednak z różnych przyczyn, częściowo zależnych od nich samych, ale częściowo niezawinionych, niejako odeszły z rynku pracy, odeszły również od zasad i norm życia publicznego... Te osoby potrzebują dodatkowych bodźców, wzmocnienia w tej sferze, przywrócenia chociażby do obowiązkowości, bo poprzez swoje działania odeszły one od obowiązkowości, odeszły od tego, że są godziny pracy, zakład pracy pracuje w określonych godzinach, są do wykonania określone czynności. Po kilku latach przebywania niejako poza tymi normami trudno jest powrócić do

Posel Piotr Walkowski

funkcjonowania w ramach norm społecznych, które obowiązują w normalnym życiu publicznym. Dlatego potrzebny jest dodatkowy mechanizm, wsparcie psychologiczne, wsparcie doradcze i grupa osób, która oddziałuje poprzez wzajemne wsparcie. Wiedząc o tym, że w związku z kwestiami demograficznymi będzie wzrastało zapotrzebowanie na naszym rynku pracy, powinniśmy docierać do tych rezerw. Niejednokrotnie są to osoby o bardzo dużych zdolnościach, czy to manualnych, czy intelektualnych, które odpowiednio poprowadzone dają nam wartość dodaną.

Obserwuję, że przy klubach i centrach integracji powstają również i współgrają ze sobą inne formy osobowości prawnej, np. spółdzielnie, które zatrudniają tych ludzi, zdobywają w otoczeniu zlecenia na wykonywanie prac użytecznych i zabiegają o to, żeby przekazywać je właśnie tym osobom. To współgranie w przypadkach, które znam, jest bardzo pozytywne. Sam uczestniczyłem w ubiegłym roku w otwarciu centrum aktywizacji zawodowej w jednej z moich gmin, w miejscowości Odolanów. Od tego momentu mam stały kontakt z tą grupą. Grupa kilkudziesięciu osób, która rozpoczęła tam pracę, oddziałuje, jej działanie promieniuje również na gminy sąsiednie, służy jako przykład, te osoby służą doradztwem, doświadczenia tego bezpośredniego przykładu są wykorzystywane do zakładania nowych grup.

Informacja rządu, która została przedłożona, została przygotowana w sposób schludny, daje możliwość osądu i na pewno będzie bardzo przydatna w dalszych pracach Wysokiej Izby. Dlatego też serdecznie dziękuję, panie ministrze, panu, wszystkim osobom i jednostkom, które przygotowały tę informację.

Równocześnie sakramentalne zdanie w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego jest takie, że jesteśmy za przyjęciem tej informacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos zabierze już przywołany tutaj pan poseł Tadeusz Tomaszewski z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Proszę.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Zgodnie z nowelizacją ustawy o zatrudnieniu socjalnym po raz pierwszy Wysoka Izba zajmuje się, a następnie będzie zajmował się Senat, sprawozdaniem o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej. Jest to bardzo istotne, że zarówno samorządu, jak też podmiotów pozarządowych nie pozostawiamy w tej kwestii samym sobie z ich problema-

mi, tylko poprzez monitoring tej ustawy, m.in. rozpatrywanie tej informacji w dniu dzisiejszym, zajmujemy się kompleksowo funkcjonowaniem rozwiązań prawnych, efektów działalności tych podmiotów ekonomii społecznej, ale także możemy, korzystając również z metody, która została zastosowana odnośnie do klubów integracji społecznej – ankiety badawczej, wsłuchać się w opinie tych podmiotów, które funkcjonują na rynku.

Kiedy w 2003 r. pracowaliśmy nad tą ustawą, towarzyszyły nam: wysokie bezrobocie, wynoszące prawie 19%, poczucie biedy, brak instrumentów dotyczących pracy z osobami, które obejmuje ustawa o zatrudnieniu socjalnym. Z czasem rozszerzaliśmy grupy osób, które objęte są funkcjonowaniem tej ustawy.

Myślę, że zmiany ustawowe, które towarzyszą zatrudnieniu socjalnemu, to bardzo dobry przykład, w jaki sposób władza publiczna reaguje na odpowiedzi i sugestie podmiotów, które prowadzą kluby integracji społecznej i centra integracji społecznej. To pierwsze zmiany, których dokonaliśmy w porozumieniu właśnie z tymi podmiotami, ale także z całym sektorem pozarządowym.

Druga zmiana była już trochę trudniejsza, bo była reakcją na funkcjonowanie zapisów ustawy z 2009 r. o finansach publicznych. Wówczas istniało zagrożenie funkcjonowania tych podmiotów, które funkcjonowały do tej pory w formie gospodarstwa pomocniczego. Znaleźliśmy rozwiązanie wspólnie właśnie z tymi podmiotami, ale też – chcę to podkreślić – z ministrem pracy i polityki społecznej. Chodzi o samorządowy zakład budżetowy. Pozostała ścieżka możliwości przekazania prowadzenia CIS do organizacji pozarządowej, ale także wprowadziliśmy możliwość tworzenia CIS-ów i KIS-ów wcześniej przez powiat i województwo, czyli, krótko mówiąc, daliśmy podstawy prawne wszystkim samorządom, organizacjom pozarządowym, a idąc dalej zgodnie z nowelą ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, także organizacjom pozarządowym, związków wyznaniowych oraz spółdzielniom socjalnym. A więc katalog podmiotów, które mogą dzisiaj aktywnie uczestniczyć w tworzeniu podmiotów ekonomii społecznej, jakimi są CIS-y i KIS-y, jest dość szeroki i właściwie można powiedzieć, że daje podstawę do łączenia wysiłków zarówno władz publicznych, czyli władz samorządowych, jak i sektora pozarządowego. Może to być wspierane właśnie środkami publicznymi, zarówno środkami europejskimi, jak i środkami z budżetów poszczególnych samorządów oraz z budżetu Funduszu Pracy.

Przed chwilą pan poseł Michałkiewicz mówił o naszych oczekiwaniach czy niedostatkach. Mówią o tym również np. przedstawiciele KIS-ów czy CIS-ów. Mam tu informację Klubu Integracji Społecznej w Międzychodzie. Jednym z postulatów, które przysłał, jest zwiększenie ilości środków urzędów pracy przeznaczanych na bezpośrednią walkę z bezrobociem, na programy socjalne niewynikające z algoryt-

Posel Tadeusz Tomaszewski

mów dla urzędów pracy. A więc, krótko mówiąc, chodzi o to, żeby na programy socjalne było więcej środków finansowych, aby KIS-y i CIS-y nie musiały rywalizować z podmiotami gospodarczymi, które tworzą nowe miejsca pracy itd., albo przynajmniej prowadziły tę pracę w innej płaszczyźnie, bo prowadzą działalność na rzecz szczególnych grup ryzyka. To po pierwsze.

Po drugie, co roku w budżecie resortu ministra pracy i polityki społecznej są też środki na organizowanie konkursów, na organizowanie w KIS-ach lub CIS-ach określonych projektów czy ich uruchamianie, zwłaszcza w małych środowiskach, w środowiskach, gdzie jest stosunkowo wysokie bezrobocie. Można powiedzieć, że gdyby było więcej tych środków, jest szansa, że wtedy ta mapa pokryłaby się w większym stopniu. Dlaczego? Dlatego że kiedy w środowisku lokalnym pojawiają się środki zewnętrzne, w wyniku tego postępowania konkursowego, natychmiast podmiot, obojętnie, czy to jest samorząd, czy organizacja pozarządowa, ma instrumenty, ma argumenty dla pozostałych dysponentów środków finansowych, czy to z Funduszu Pracy, czy z samorządu, żeby jednak przeznaczyć na to środki finansowe. Jeśli startujemy od zera, wtedy jest bardzo trudno, wtedy musi być ogromna determinacja w środowisku, aby te podmioty powoływać.

Jestem przekonany, że w dalszym ciągu możemy doskonalić funkcjonowanie CIS-ów i KIS-ów, ale, jak mówię, musi być ta gotowość między innymi wsparcia sektora pozarządowego. Państwo zapisało w materiale prawdę mówiącą o tym, że w 2009 r., kiedy zmieniła się ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, znacząco ograniczono możliwość organizowania np. staży w KIS-ach i CIS-ach prowadzonych przez organizacje pozarządowe. Ilu masz pracowników, tyłu możesz zatrudnić stażystów. Jeśli ktoś prowadzi CIS, wiadomo, że tam jest więcej, ale jeśli prowadzi KIS, a przecież zgodnie z informacją jest tych podmiotów 2806, nie ma takiej możliwości. Stąd warto by było się zastanowić, może warto, przynajmniej dla określonej sprawy, jaką jest funkcjonowanie tych podmiotów, stworzyć inną możliwość. Jeśli państwo się boicie generalnie o rynek, o konkurencję, mam na myśli inne przepisy niż dla przedsiębiorców, to w takiej sytuacji, myślę, jest to w pełni uzasadnione.

Działaniem CIS-ów objętych było 5–8 tys. uczestników. Skuteczność, jak tutaj mówiliśmy, na tym etapie, można powiedzieć, jest zadowalająca. Natomiast zakończenie uczestnictwa w CIS-ie waha się od 30 do prawie 100% w różnych województwach. Jest też duże zróżnicowanie, jak popatrzymy do wnętrza, wynika to przede wszystkim z pracy z określoną grupą, z tymi szczególnymi grupami ryzyka i stąd zapewne to zróżnicowanie.

Chciałoby się, aby w większym stopniu pojawiły się programy, które pozwolą na funkcjonowanie ta-

kich centrów regionalnych, które będą wspierały powoływanie takich podmiotów jak KIS czy CIS. Czyli ktoś, kto ma doświadczenie, ma kadre i będzie umiał zarówno samorządowi, jak i sektorowi pozarządowemu, podać rękę przy pierwszym kroku, przeprowadzić go i pomóc w usamodzielnieniu się w prowadzeniu zajęć. Uruchomiliśmy te zachęty, między innymi świadczenie integracyjne, premię integracyjną. Ucywilizowaliśmy relację między uczestnikami a centrami czy KIS-ami. Rzecz tylko w tym, żeby, jak mówię, nie było to coś, bo przecież mamy 74 CIS-ów, a 350 powiatów na początek, czyli 2,5 tys. gmin, na co patrzy się dzisiaj przez pryzmat jakiegoś nowego podmiotu, który nie jest powszechny. Tak samo jeśli chodzi o proporcje liczby klubów integracji społecznej do liczby gmin, to jest 1%. W związku z tym czeka nas praca i czym więcej będzie instrumentów ze strony, moim zdaniem, władzy publicznej, ale takich nakierowanych, służących dążeniu do zwiększenia efektywności, do tego, aby tym podmiotom, które decydują się na powołanie i funkcjonowanie tych podmiotów, tym większa szansa, że ta mapa w większym stopniu się pokryje.

Dzisiaj w funkcjonowaniu KIS-ów bardzo ważną rolę odgrywają również pracownicy socjalni, czyli, krótko mówiąc, funkcjonujący w ośrodkach pomocy społecznej. Jesteśmy znów w takiej sytuacji, że to bezrobocie rośnie, zwłaszcza w tych regionach szczególnie zagrożonych dzisiaj jest to 15–20%, i ten instrument może być ponownie bardzo atrakcyjny do zwalczania bezrobocia czy inaczej – do podania ręki, tym bardziej że są to grupy, że trzeba podać rękę, doprowadzić do tego, by była gotowość do podnoszenia swojej świadomości, gotowość do uczestnictwa w zajęciach, przekwalifikowania się, i następnie wprowadzić na otwarty rynek pracy. Spółdzielnie socjalne to po wyjściu z CIS kolejny podmiot ekonomii społecznej, który, myślę, w całości na tej mapie podmiotów ekonomii społecznej może dobrze służyć temu, aby próbować przy pomocy teraz już podmiotów prawnych utworzyć spółdzielnię i doprowadzić do uczestnictwa w jej działalności osób wcześniej uczestniczących w zajęciach KIS czy w CIS. *(Dzwonek)*

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej pozytywnie opiniuje tę informację, licząc na to, że kolejna będzie zawierała nie tylko efekt badawczy, jeśli chodzi o funkcjonowanie KIS, ale w większym stopniu będzie odzwierciedlać rzeczywistość dzięki umowom ustawowym, czyli rejestracji klubów, i możliwości przygotowywania sprawozdań. Apelujemy też do pana ministra o to, aby pomyśleć o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, by pozwalała w większym stopniu na korzystanie ze staży podmiotom pozarządowym, wyodrębnienie środków specjalnych w Funduszu Pracy, ale też walkę o zwiększenie środków w resorcie na wspomaganie tworzenia CIS i KIS. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos zabierze pan poseł Piotr Szeliga, klub Solidarna Polska.

Poseł Piotr Szeliga:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska przedstawić stanowisko dotyczące przedłożonej przez Radę Ministrów informacji o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze stanowiskiem komisji. Zeby już nie przedłużać, bo przedmówcy, myślę, wyczerpali w pełni ten temat, informuję, że my będziemy głosować za przyjęciem tej informacji. Widzimy wiele pozytywnych związków z funkcjonowaniem i centrów, i klubów, także widzimy, że są pewne mankamenty, o których już mówił m.in. mój przedmówca, ale uważamy, że wspólnie powinniśmy pracować w kierunku ulepszenia funkcjonowania centrów i klubów integracji społecznej i jeszcze bardziej je wspierać. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Informuję, że zgłosiło się 11 państwa posłów do zadania pytań.

Proszę, pierwszy zabierze głos pan poseł Tadeusz Tomaszewski z klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Czas na zadanie pytania – 1,5 minuty.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym tradycyjnie zapytać pana ministra – jako że o jesteśmy w obszarze budowania rozwiązań systemowych dla funkcjonowania ekonomii społecznej, stąd to tradycyjne pytanie do pana ministra: Co z kolejnym elementem w polskim systemie prawnym, jakim jest przedsiębiorstwo społeczne? Na jakim etapie to jest? Może pan minister tu teraz chciałby nam złożyć deklarację, kiedy będziemy mogli się tym projektem zajmować w komisjach sejmowych czy na forum Wysokiej Izby. To oczywiście nie zwalnia nas z obowiązku myślenia i działania w tej kwestii, ale sądzę, że te nowe podmioty, które są budowane, wymagają tak szerokiej analizy formalnoprawnej, ekonomicznej, że to jednak jest praca dla struktur rządowych, mniej dla parlamentarnych.

Ponadto część podmiotów ekonomii społecznej stworzyła swoją reprezentację, nazywając ją forum czy konwentem CIS i KIS. To też cieszy, bo pokazuje, że następuje integracja w działaniu i pojawiają się

możliwości wspólnego oddziaływania na rozwiązania prawne. Czy odbywają się spotkania między kierownictwem czy przedstawicielami kierownictwa resortu a tą grupą samorządową i czy postulaty, które są zgłaszane przez tę grupę, są wdrażane w życie? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma teraz pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Romuald Ajchler:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Otóż tak się składa, że na moim terenie, w powiecie międzychodzkiem w województwie wielkopolskim, działa KIS, klub integracji społecznej, z którym współpracuję. I muszę panu powiedzieć, że jestem pełen podziwu dla tego, co robią, mając tak ograniczone możliwości, w tym także finansowe. Podziwiam także samorząd lokalny, który dostrzegł funkcjonowanie tego KIS, to, w jaki sposób oddziałuje na środowisko, a jest to ponad 140 osób w jednym mieście. W związku z powyższym chciałbym zaproponować panu ministrowi – zresztą pan minister słyszał na pewno o działalności KIS międzychodzkiego, jest on zaliczany do lepszych w kraju – bardzo bym prosił, aby pan minister w jakiejś perspektywie, wiosną czy późną wiosną, znalazł czas i pojechał do tego środowiska, zobaczył, jak to funkcjonuje. Zresztą kolega Tomaszewski wspominał także o międzychodzkiem KIS. Taką propozycję składam również jeśli już nie całej komisji polityki społecznej, to prezydium tejże komisji. Oni mają, panie ministrze, bardzo dobre rozwiązania, zresztą przekazali, mówił o tym pan poseł Tomaszewski, swoje uwagi na piśmie. Najlepiej jednak na miejscu to zobaczyć, zderzyć się z rzeczywistością, w której oni funkcjonują, warto *(Dzwonek)* by tych ludzi posłuchać, zobaczyć, co robią, jakie są efekty tej pracy. Z pewnością, panie ministrze, dałoby to także możliwość lepszego oddziaływania na inne KIS i CIS w całej Polsce. Zapraszam, panie ministrze, a także zaproszenie kieruję na ręce wiceprzewodniczącego Tadeusza Tomaszewskiego, aby spowodował przyjazd do Międzychodu chociażby prezydium komisji polityki społecznej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Józef Rojek, Solidarna Polska.

Poseł Józef Rojek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Przeglądając informację, która została sporządzona, wyrażam się o niej bardzo pozytywnie, a znając pana ministra, nie wyobrażam sobie innej, tylko taką. Ale po wypowiedzi pana posła sprawozdawcy i wysłuchaniu przedstawicieli klubów, panie ministrze – przepraszam, może się mylę – odnoszę wrażenie, że te kluby i centra są sposobem i metodą na zlikwidowanie absolutnie bezrobocia. Przepraszam, że takie mam odczucie. To może dobrze, że nie idziemy w złym kierunku, nie załamujemy się w tej sytuacji, jaka jest, ale ja jestem posłem i do mnie też trafiają ci nieszczęśnicy, którzy pracy nie mają. Mówią oni: dobrze, panie posle, ale pomóż pan, zrób coś, żebym tę pracę dostał. No to tłumaczę, gdzie, co, jak. Ale podstawowa rzecz dzisiaj, panie ministrze, jest taka, że te oferty pracy są po Polsce rozrzucone, ktoś z Tarnowa otrzymuje informację, że ma w Szczecinie jakąś ofertę. I słyszę: panie posle, jak ja pojedę, skoro nie mam środków? I tu trzeba by się zastanowić nad tym, jak systemowo pomóc tym ludziom, żeby otrzymywali, nie wiem, jakiś ekwiwalent, bilet czy cokolwiek. Będąc w biurze, mam teraz problem, bo osoby bezrobotne wchodzi (Dzwonek) też w konflikt z prawem – jedzie ktoś autobusem, nie ma biletu i zaczyna się. I jak takiej osobie pomóc? Ja, panie ministrze, sygnalizuję ten problem, może niezwiązany bezpośrednio z tą informacją, ale sądzę, że jest to warte przemyślenia i przeanalizowania. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Tadeusz Iwiński, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To jest ważna dyskusja, notabene ona się odbywa równo 10 lat po tym, gdy w imieniu centrolewicowego rządu SLD i PSL ówczesna pańska odpowiedniczka pani Jolanta Banach zgłaszała projekt właśnie pierwszej ustawy o zatrudnieniu socjalnym. Te formuły, te formy działania, które istnieją, są dobre. Ten materiał jest ciekawy, aczkolwiek nie bez błędów. Niech pan kogoś, kto pisał ten materiał, pouczy, że Augustów leży w województwie podlaskim, a nie w województwie warmińsko-mazurskim. Takich perełek jest kilka.

Ja uważam, że teza, którą pan chyba bezwiednie wypowiedział na początku, jest fałszywa – teza, że wykluczenie społeczne w Polsce maleje. Nie maleje. Bezrobocie rośnie. Oczywiście wykluczenie jest pojęciem szerszym. Obecnie jest to 14 mln. Wykluczenie

społeczne w Polsce się zwiększa, podobnie jak i nierówności.

Te centra działają, jest ich 74. Najwięcej działa w Wielkopolsce, gdzie jest stosunkowo małe wykluczenie. Na przykład w woj. warmińsko-mazurskim jest największe bezrobocie i działa 116 klubów. To bardzo dobrze, to znaczy, że każdy klub w każdej gminie, bo tyle jest gmin, czyli 116. Przecież ministerstwo powinno sprzyjać temu, żeby właśnie tych centrów było więcej w tych województwach, gdzie jest relatywnie największe bezrobocie, a nie w tych, gdzie jest stosunkowo małe, czyli w Wielkopolsce, gdzie jest około 10%. (Dzwonek)

Na zakończenie jeszcze dwa zdania. Mianowicie na ile ministerstwo działa na rzecz zwiększenia tych struktur, apelując do marszałków, żeby przeznaczali więcej środków? Wreszcie pan poseł Tomaszewski mówił tu o przedsiębiorstwie socjalnym. To jest mało. Na Zachodzie działają całe wielkie grupy kapitałowe, koncerny socjalne. To jest nowy typ przedsiębiorczości. Zresztą w tej sprawie wystąpiłem z interpelacją. Trzeba jakby rzeczywiście pójść dalej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Bogdan Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Da się zauważyć, niestety, że obszar biedy pogłębia się w państwie polskim i są coraz bardziej drastyczne sytuacje, które udowadniają, że tak jest, niestety. Czy to bezrobocie, czy wykluczenie społeczne, jak to zwał, tak zwał, problemów społecznych jest coraz więcej, niestety. Oczywiście w przestrzeni społecznej są pieniądze, także i europejskie, na załatwianie spraw społecznych. Tu mam pierwsze pytanie: Czy ministerstwo nie zauważa takiego trendu, że środki finansowe z programu „Kapitał ludzki”, adresowane właśnie do najbiedniejszych, są źle wykorzystywane. Inaczej mówiąc, organizacje pozarządowe, które organizują różnego rodzaju szkolenia, myślą wyłącznie o zarabianiu, a nie o pomocy ludziom, którzy mogliby skorzystać, także poprzez te centra integracji społecznej.

Następna sprawa. Czy da się jakoś zauważyć te błędy, które przeszkadzają w rozpowszechnieniu informacji o centrach integracji społecznej czy klubach integracji społecznej, bo ich jest rzeczywiście mało? Jak popatrzyłem na mapę województwa podkarpackiego, to po prostu jest drastycznie mało tych organizacji. Więc co ja mogę zrobić jako poseł w tej sprawie, żeby zachęcić starostów, marszałków? Proszę o taką informację, może praktyczną. Ta baza dobrych praktyk jest absolutnie niezbędna do tego, żebym mógł starostom, wójtom czy marszałkowi lub zarzą-

Poseł Bogdan Rzońca

dowi o tych sprawach więcej powiedzieć, bo widzę pewną jakąś nieudolność albo niechęć w tym obszarze. Moje pytanie jest też takie: Jakie są zamiary ministerstwa w zakresie doskonalenia działania klubów integracji społecznej i centrów integracji społecznej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Centra integracji społecznej stają się jednym z elementów działań prozatrudnieniowych oraz pomocy społecznej. Jednak trudno oczekiwać, żeby właśnie te centra rozwiązały problemy bezrobocia i wykluczenia. Pod koniec 2010 r. powstała trudność prawna w wyniku przyjęcia przez Sejm ustawy o finansach publicznych, która zlikwidowała formę gospodarstwa pomocniczego. Wspomniana nowelizacja ustawy nie przewidywała sposobu przekształcenia i dalszych losów samorządowych centrów. Wtedy z pomocą przyszła nowelizacja ustawy o zatrudnieniu socjalnym z 24 czerwca 2010 r., która stworzyła nowe formy organizacyjne: samorządowy zakład budżetowy lub jednostkę budżetową. Ponadto samorząd terytorialny mógł przekazać utworzony przez siebie podmiot wybranej organizacji pozarządowej.

Z omawianej informacji wynika, że w 2011 r. najwięcej centrów integracji społecznej działało na terenie województw wielkopolskiego i pomorskiego. Najmniej w województwach podkarpackim i podlaskim. Stąd moje pytanie do pana ministra: Czy te dysproporcje w liczbie centrów integracji społecznej w różnych województwach wystąpiły również w 2012 r.? Ile było centrów integracji w Polsce w 2012 r.? W których województwach ich liczba była największa? Czy we wszystkich miastach wojewódzkich działają takie centra?

Na zakończenie. Czy pan minister może podać, jaka jest skala łącznych kosztów funkcjonowania centrów integracji społecznej w Polsce w 2011 r.? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Stanisław Szwed, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Będąc ostatnio na spotkaniu w jednej z fundacji, która prowadzi spółdzielnie socjalne, ale pisze również programy, mówiłem o naszych zmianach w ustawach, które idą w dobrym kierunku. Podstawowe pytanie było takie. Jak wspomóc zatrudnienie socjalne czy spółdzielnie pod względem finansowym?

Podam przykład. Pisze się programy, programy europejskie i z kilkudziesięciu wniosków wybiera się jeden, dwa, a cała ich grupa, cała reszta przepada. Bardzo dobre programy przepadają z braku środków. Inna sytuacja. Mam informację o tym, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotowuje program pilotażowy dotyczący wsparcia dla prywatnych agencji zatrudnienia. Przeznacza się 30 mln zł i mają powstać 3 tys. nowych miejsc pracy, czyli średnio 10 tys. kosztuje jedno miejsce pracy. Oni mówią tak: gdybyśmy dostali z ministerstwa pracy taki zastrzyk środków czy to na funkcjonowanie CIS-ów, czy to na zatrudnienie socjalne w ramach spółdzielni socjalnych, o wiele łatwiej by się działało. Wiemy, jak trudno jest założyć spółdzielnię, w sensie znalezienia osób, które zechciałyby to, że tak powiem, pociągnąć. Program pilotażowy, który ma dotyczyć prywatnych agencji zatrudnienia, może jest dobrym pomysłem, ale dlaczego nie może być takiego wsparcia z ministerstwa w takim przypadku.

Stąd moje pytanie do pana ministra. Czy ministerstwo przygotowuje jakieś specjalne programy, łącznie z dodatkowymi środkami, aby wspomóc zarówno spółdzielnie socjalne, jak i centra integracji społecznej? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Piotr Szeliga, Solidarna Polska.

Poseł Piotr Szeliga:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja także mam do pana ministra pytanie o to, jak państwo zamierzają wesprzeć centra integracji społecznej. Chodzi mi o formę rekompensat. Czy rząd przygotowuje także tutaj wsparcie? Wiemy, że one dobrze działają, ale często borykają się z brakiem środków finansowych. Czy w tym roku rząd wprowadzi jakieś większe, lepsze wsparcie?

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Fabisiak, klub Platformy Obywatelskiej.

Poseł Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rozpocznę od podziękowań za to, co się dzieje, za cały kierunek, za powstające centra, za powstające kluby. One są niezmiernie potrzebne. Człowiekowi, któremu grozi wykluczenie społeczne, tak to nazywamy, człowiekowi, który często jest w głębokiej depresji wynikającej z faktu, że chce pracować, a z różnych powodów nie może, który na ogół nie może sobie z tym poradzić, nie umie znaleźć pracy, choć ona często jest nawet dostępna, kluby pomagają znakomicie.

Moje pytanie dotyczy całościowego, systemowego rozwiązania, bo mamy już wiele elementów systemu, ale jeszcze pewnych, może nawet niedużych, brakuje. O jednym z nich powiem, to będzie taki głos postulatywny. Otóż myślę o tych osobach, które mimo że są w klubach, że jakoś idą do przodu, wręcz się resocjalizują, nie znajdują pracy, zatrudnienie socjalne, które trwa tylko jakiś czas, nie daje im pełnego oddechu. Stan jest taki, że nie znalazły pracy. Czy nie jest niezbędne w pewnym momencie albo dla pewnej grupy osób znalezienie indywidualnych przewodników, którzy ich poprowadzą, którzy im pomogą? Ja wiem, że nie jest możliwe, aby to objęło wszystkich. Są osoby odporne, nie zawsze może chcieć tę czy taką pracę podjąć, ale jest grupa osób, która bardzo chce podjąć pracę, a jednocześnie pewne opory psychiczne są tak duże, że z tymi osobami trzeba popracować indywidualnie. (*Dzwonek*) Czy jest przewidziana taka pomoc i w jakim ewentualnie dystansie czasowym? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Michał Jach, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Michał Jach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja chciałbym zapytać, a może tylko zwrócić uwagę na pewną sprawę, bo nie wiem, czy pan minister mi dzisiaj odpowie. Chodzi o kwestię województwa zachodniopomorskiego i wschodniej części województwa pomorskiego. Tam, w regionach popegeerowskich, wyrasta już trzecie pokolenie ludzi wykluczonych socjalnie, ludzi, którzy nigdy nie pracowali. Wśród tych ludzi nie ma poczucia etosu pracy, trudno jest ich nawet zachęcić do pracy, jeżeli dostaną jakieś propozycje. Jeżeli popatrzy się na mapę rozłożenia wszelkich inicjatyw społecznych, które mają integrować, to właśnie na tych terenach szczególnie tych inicjatyw brakuje. Jest to o tyle trudna sytuacja, że tam trudno jest nawet znaleźć jakichś lokalnych liderów czy choćby grupy, które byłyby w stanie uruchomić centrum integracji czy spółdzielnię socjalną, czy jakąkolwiek formę integracji dla tych ludzi. Dla

tego chciałbym zapytać, czy ministerstwo myśli nad jakimiś instytucjonalnymi rozwiązaniami, które pozwoliłyby kreować albo zachęcać ludzi z tych terenów do tworzenia (*Dzwonek*), aby pokazać im, że mogą coś zrobić. Trzeba byłoby pokierować nimi w taki sposób, żeby mogli skorzystać z tych pozytywnych, jak widać, przykładów, o których mówili moi przedmówcy. Dziękuję.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejną osobą, która zabierze głos, będzie pani posłanka Teresa Piotrowska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Teresa Piotrowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Konstrukcja przepisów ustawy o zatrudnieniu socjalnym w okresie 2004–2011 ulegała wielokrotnie zmianom. Często były one wynikiem wniosków podmiotów zatrudnienia socjalnego i wynikały z ich doświadczeń i praktyki. Dobrze, że współpraca z Komisją Polityki Społecznej i Rodziny zaowocowała usprawnieniem organizacji i przebiegu zajęć reintegracji społecznej i zawodowej. To jest dobry przykład współpracy instytucjonalnej właśnie komisji i podmiotów, które zajmowały się tym w praktyce, na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Mówię to z satysfakcją, bo na przestrzeni tych lat miałam okazję pracować w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. I dobrze, kiedy się teraz na to patrzy z perspektywy tych lat, że ta praca się opłacała.

Interesuje mnie jednak również, tak jak wielu pytających, to, że mimo iż od 2006 r. zwiększyła się liczba centrów integracji społecznej z 37 do 74 w 2011 r., to nasycenie przestrzenne jest odwrotne do tego, czego oczekiwałam. Wydaje mi się, że powinno być trochę inaczej ze względu na to, że centr integracji jest więcej na tych obszarach, gdzie bezrobocie jest mniejsze, a nie tam, gdzie bezrobocie jest większe. Chciałabym zapytać pana ministra, z czego pana zdaniem to wynika. (*Dzwonek*) Czy możemy w jakiś sposób wspólnie, nie wiem, wpłynąć na to, by uaktywnić te przestrzenie, gdzie te centra byłyby bardzo, bardzo potrzebne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Głos zabierze pani posłanka Anna Bańkowska z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę, pani posłanko.

Poseł Anna Bańkowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Temat jest bardzo ważny i prawdę powiedziawszy nie spodziewaliśmy się pewnie, tworząc ustawę o zatrudnieniu socjalnym, że stanie się ona deską ratunku dla wielu środowisk, i to dla coraz szerszej grupy osób. W swoich pytaniach chciałabym upomnieć się o tych, którzy są trochę poza nawiasem działania tej ustawy na skutek i praktyk, i pewnie obowiązujących przepisów. Otóż, panie ministrze, słyszymy coraz częściej żal, że programy zatrudnienia socjalnego dyskryminują niektóre grupy wiekowe, nie są dostosowane do wszystkich. Na przykład w szczególności przeznaczają się czas i miejsce dla osób o niskich kwalifikacjach, osób samotnie wychowujących dzieci. Właśnie do tych osób jest skierowany program. Natomiast sądzę i podzielam głosy tych, którzy o to wnoszą, żeby zatrudnieniem socjalnym objąć również osoby w wieku 30–50 lat, te bardzo dobrze wykształcone, które bardzo często są bez pracy.

I druga sprawa: Czy nie należałoby na trwałe objąć programami zatrudniania socjalnego ludzi w wieku przedemerytalnym? (*Dzwonek*) Wiemy, że te osoby są najczęściej w ogóle bezrobotne. Warto by było to zrobić.

I trzecia, króciusiańska sprawa: spółdzielnie socjalne. W moim przekonaniu wciąż jest ich za mało i zastanawiam się, czy to z powodu małej wiedzy o tym, że warto, czy z powodu procedur. Czy przypadkiem nie jest tak, że barierą jest również brak dostępu do środków z urzędu pracy i to, że spółdzielnie socjalne muszą spełniać dość radykalne wymogi, które są kierowane do wszystkich partnerów korzystających ze środków Funduszu Pracy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pana Jarosława Dudę.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:

Pani marszałek, bardzo dziękuję.

Panie i Panowie Posłowie! Bardzo dziękuję za zadane pytania i rekomendacje, bo to jest dalszy ciąg dyskusji, która toczy się na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, ale też w innych gremiach, w obszarze, który dla nas wszystkich jest tak ważny. Także atmosfera tej dyskusji jest taka po pro-

stu przyjazna, za co chciałbym też podziękować, również za pytania i sugestie, o czym już mówiłem. Pytań było chyba 12, o ile dobrze zapamiętałem. Niektóre się powtarzały, ale postaram się odnieść do każdego zgodnie ze swoją wiedzą i możliwościami, które dzisiaj mogę zaprezentować co do danych.

Pan poseł Tomaszewski rzeczywiście konsekwentnie pyta o systemowe rozwiązania dotyczące przedsiębiorczości społecznej, czyli o ustawę o przedsiębiorczości społecznej czy też, jak niektórzy chcą to nazywać, firmę społeczną. Nie chodzi o to, jak to się będzie nazywać. Wiemy i zdajemy sobie sprawę w dyskusjach, które są toczone, że to jest przyszłość i co do tego nie ma odwrotu. Ta ustawa tak naprawdę została już przygotowana przez dwóch panów profesorów. To jest baza, na której pracujemy, już mamy założenia. Ona jest dyskutowana i w Departamencie Pożytku Publicznego, i z innymi partnerami. Jeśli pan poseł przywołuje mnie tak do tablicy i pyta kiedy, to chcę powiedzieć, że jak najszybciej. Chciałbym, żeby to było w tym półroczu, żebyśmy na koniec tego półroczu przedstawili założenia. Takie mam założenie.

(*Poseł Tadeusz Tomaszewski*: Będę pana pytał po czerwcu.)

Bardzo dziękuję za ten czas. Myślę, że po czerwcu będę mógł odpowiedzieć precyzyjnie.

Teraz chciałbym zwrócić się do pana posła, do pana prof. Iwińskiego. Oczywiście chciałbym bardzo przeprosić za zapisy niezgodne z prawdą, za to, że Augustów jest umieszczony w województwie nie tym, w którym powinien. Przepraszam...

(*Poseł Tadeusz Iwiński*: Żałuję, że nie jest.)

Już pomijam, jak powinno być. Ważne, że nie jest to zgodne z prawdą, za co przepraszam, bo to nie jest w porządku.

Panie posle, chciałbym powiedzieć, że mam świadomość tego, iż nie ograniczyło się drastycznie wykluczenie społeczne w Polsce. Chciałem przekazać coś innego: dzięki klubom integracji społecznej, dzięki CIS-om i KIS-om mamy właśnie możliwość ograniczenia tego zjawiska. Taka była moja motywacja. Jeśli zostałem źle rozumiany, to chciałbym w tej chwili to wyjaśnić.

Myślę, że kluczowe, o czym pan też mówił, jest to, jak powinniśmy wspierać samorządy w tym zakresie. Państwu tylko przypomnę, że w wymiarze ministerstwa to nie są duże pieniądze, bo to jest 3,5 mln zł w sensie wsparcia, zresztą konkursowego. Natomiast warto uświadamiać samorządom wojewódzkim i innego szczebla, że to jest dla nich przyszłość, bo w skali kraju wydajemy na to ponad 65 mln zł. To też nie jest kwota, która jest porażająca. 65 mln zł na działania, które, jak słyszeliśmy, powszechnie się sprawdzają i są dobrze przyjmowane. To też zależy od gospodarza terenu, od tych, którzy to rozumieją.

Odpowiem teraz na pytania, które pojawiały się w innych głosach. Mianowicie pani posłanka Piotrowska pytała o to, jakie są przyczyny. Myślę, że to jest właśnie problem zasobności samorządów i świa-

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda

domości. Dlaczego np. w Wielkopolsce, której mieszkańcy nie są, wydaje się, aż tak bardzo narażeni na wykluczenie w różnych obszarach, jest ich jednak dużo, w warmińsko-mazurskim – to też do pana posła Iwińskiego – też jest ich bardzo dużo, a już obok w podlaskim są dwa? I to, myślę, jest kwestia zasobności samorządów, ale też świadomości – nie wszyscy zdają sobie sprawę, że warto tutaj zainwestować, a w świetle przytaczanych przykładów okazuje się, że nawet małe CIS spełniają znakomicie swoją rolę. Tak że chcę powiedzieć, iż będziemy absolutnie w sposób jednoznaczny i zdeterminowany szukać też większych środków, bo nie udało się osiągnąć tego, żeby z ministerstwa wyszły większe pieniądze. Państwo wiecie, w jakim otoczeniu finansowym funkcjonujemy, to nas mocno w tym zakresie ogranicza.

Jeśli chodzi o kolejne pytania – pana posła Ajchlera nie ma, ja z największą przyjemnością udam się do Międzychodu, jeśli tylko zostanę zaproszony, z przyjemnością poznamy te dobre praktyki, które tam funkcjonują, żeby je propagować gdzie indziej.

Pan poseł Rojek wyszedł. Chcę powiedzieć tylko, że ja sobie zdaję sprawę, iż ani CIS, ani KIS nie są panaceum czy też rozwiązaniem w kwestii bezrobocia. Stąd też wydaje się, że powinniśmy te specjalne grupy, grupy wykluczonych czy narażonych na takie szczególnie wyłączenie tutaj dostrzegać, a w innych przypadkach jest cały system wsparcia. Sądzę, że jednym z pomysłów jest to, co już robimy pilotażowo w obszarze niepełnosprawności, to mianowicie, że trener pracy jest tutaj gwarantem tego, że w sposób skuteczny uda się wprowadzić na rynek pracy taką osobę. To poruszył już tutaj pan poseł Szwed. Przy tym pojawiła się kwestia tego, że ministerstwo pracy przeznaczyło pieniądze na, jak pan to nazwał, prywatne przedsiębiorstwa. Tak, uważamy, że...

(Poseł Stanisław Szwed: Agencje zatrudnienia.)

Agencje zatrudnienia.

...to powinno być zdwyersyfikowane, uważamy, że powiatowe urzędy pracy powinny współpracować z tymi agencjami, bo przecież szukamy najlepszych metod na to, żeby aktywizować i wprowadzać na rynek pracy. Również w tym obszarze pojawił się taki pomysł, żeby to połączyć, i o tym chciałbym powiedzieć – pomysł, żeby właśnie w tym obszarze, szczególnie nam bliskim, czyli w odniesieniu do osób wykluczonych ten mechanizm wprowadzić.

(Poseł Stanisław Szwed: Pan minister ma 3 mln.)

Zgoda, ale to jest pilotaż. I w tym obszarze też będziemy chcieli to zrobić, takie mam ustalenia z panem ministrem Męcina – że również rozszerzymy to, obejmujemy tym omawiany dzisiaj problem.

Kwestie następne, które były poruszane. Program, o który pan pytał, panie posle, funkcjonuje – chodzi o aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu, jest na to 3,5 mln, on jest kontynuowany od wielu lat. Nie

tyle środków przeznaczamy, ile byśmy chcieli, ale to będzie też zwiększane, bo to się po prostu sprawdziło, mówiąc wprost.

Ja już odpowiedziałem pani poseł Fabisiak, której nie ma; prosiła, żeby odnieść się do problemu kompleksowych czy systemowych metod wprowadzania tych ludzi na rynek pracy. Chodzi o to, żeby nie było sytuacji, która bardzo często się zdarza – że te osoby nagle zjawiają się w rzeczywistości zatrudnieniowej, ale nie wytrzymują presji otoczenia, presji samospelnienia się na rynku pracy. To też jest problem, który dotyczy osób z niepełnosprawnością – jeśli nie są one przygotowywane konsekwentnie, jeśli nie są, mówiąc kolokwialnie, pilnowane, jeśli nie ma tu kontaktu z pracodawcą, to bardzo często również w tym przypadku następuje szybkie wycofanie się i brak konsekwencji. A więc trener pracy jest czymś przyszłościowym, tak jak asystent osoby niepełnosprawnej, i takie programy pilotażowe już prowadzimy.

Ja się zgadzam w jakiejś mierze z panem posłem Rzońcą, który zwrócił uwagę, że środki z Europejskiego Funduszu Społecznego i środki związane z programem „Kapitał ludzki” są wydawane w sposób, który mnie bardzo irytuje, ale takie są też procedury. Gros środków idzie na nawet niezłe szkolenia, ale idzie ich za dużo na oprawę, zbyt drogie są miejsca do prowadzenia tego typu działań, są również wydawane na długopisy ekologiczne, torby ekologiczne itd. I to jest jakaś sztampana, to w nowej perspektywie absolutnie musi się zmienić, bo to jest nie do zaakceptowania. Tam powinny być też przewidziane możliwości twardych rozwiązań, czyli inwestycyjnych, czego nam w większości brakuje. I to w perspektywie musimy zmienić.

Pan poseł Jach pyta... zaraz odniosę się do tego. Byłem ostatnio w województwie zachodniopomorskim, rozmawialiśmy z marszałkiem na ten temat. Rzeczywiście tam to jest ogromny problem. Wspólnie szukaliśmy pomysłu, żeby szczególnie na terenach popegeerowskich, gdzie występuje i dziedziczenie biedy, i bezradności społecznej, za pomocą programu systemowego próbować, pilotażowo przynajmniej na początek, tę kwestię z wykorzystaniem środków urzędu pracy zmienić, by wyrwać ludzi z tego stanu bezradności. Bo tam jest filozofia dziedziczenia biedy w postaci nastawienia się tylko na świadczenia. Nie ma tam pomysłu na aktywność, jest tylko czerpanie z tego, co jest. A wiemy, że środki z pomocy społecznej są takiej wysokości, jakiej są. Tak więc jeśli nie będzie tam działań motywujących, które są przygotowywane, i nawet o tym razem rozmawialiśmy... Chętnie bym też podyskutował o tym z osobami z tamtych terenów, żeby wskazały możliwie najlepsze formy, które są tu niezbędne, bo przecież my nie mamy monopolu na to, w jaki sposób tę kwestię rozwiązać. Tak więc pana posła też zapraszam do dyskusji, szczególnie jeśli chodzi o program specjalny, o to, jak on powinien być kierowany, po uruchomieniu środków z Funduszu Pracy. Myślę, że w końcu będziemy mieć taką możliwość, że nie będziemy – mówię o tym po trosze z wielką nadzieją, ale też

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda

z żalem – tych środków na poziomie kilkuset milionów co roku tylko otrzymywać, kiedy mamy ponad 7,5 mld, które można by było zainwestować w rozwiązywanie tych problemów. Jestem przekonany, że ten czas lada moment nadejdzie.

Pani posłance Piotrowskiej odpowiedziałem. Tyle tu potrafię powiedzieć.

Zgadza się z panią posłanką Bańkowską co do dyskryminacji wiekowej. Rzeczywiście my zbyt mocno stawiamy na te obszary, które są najtrudniejsze. Może dlatego sobie te wyzwania stawiamy. Ale też warto nie zapominać o tych, którzy są wykształceni, są wykluczeni też niestety, bo z różnych względów sobie nie radzą. Chodzi o to, żeby ich dostrzec i dać im możliwości, wykorzystując ich potencjał, bo to nie są osoby bez wykształcenia itd.

(Poseł Anna Bańkowska: I niemodne jest to.)

Tak. Może to jest nawet niemodne. Mówiąc wprost, biorę to jako rekomendację innego rozłożenia akcentów. I mogę się zobowiązać do tego, że takie stanowisko kierownictwu przedstawię.

Co tu jeszcze było z takich rzeczy, które powinienem...

(Poseł Anna Bańkowska: Spółdzielnie socjalne.)

Spółdzielnie socjalne. My uważnie monitorujemy, nawet z panem przewodniczącym Tomaszewskim, to, co się dzieje w tym obszarze, na posiedzeniach jego komisji, podkomisji. Pani przewodnicząca to też wie. Jeśli jest dzisiaj znowu jakiś zator...

(Poseł Anna Bańkowska: Jest.)

Tak.

...to uważam, że mamy na tyle dobrą współpracę, że w każdej chwili możemy w poselskim projekcie, bo tak jest najszybciej – a możliwe jest to do przeprowadzenia wspólnie z posłami czy z klubów, czy z komisji – taką nowelizację wprowadzić. Tu jest pełne otwarcie, bo takie rzeczy robiliśmy i możemy to robić.

Myślę, szanowni państwo, że odpowiedziałem na większość pytań, które zdażyłem zapisać.

(Poseł Anna Bańkowska: Jeszcze wiek przedemerytalny.)

Proszę?

(Głos z sali: Wiek przedemerytalny.)

To są też kwestie rozłożenia akcentów, tak żeby o tych osobach nie zapominać przy szkoleniach i przy przywracaniu. Zgoda.

Czy jeszcze jakieś pytanie zostało przeze mnie pominięte? Jeśli nie, to bardzo dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jerzego Ziętka.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Ziętek:

Pani Marszałkini! Szanowni Państwo Posłowie! Chciałbym serdecznie podziękować przede wszystkim za pracę w komisji wszystkim posłom. Widać, że czekają nas w tym roku, tak jak już wspomniałem, pewnego rodzaju zmiany, czeka nas dokonanie zmian dotyczących funkcjonowania centrów i klubów integracji społecznej. Dziękuję za wspaniałą atmosferę dzisiaj podczas debaty w Sejmie. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję*).

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny proponuje, aby Sejm przyjął do wiadomości przedstawioną informację zawartą w druku nr 679.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Sejm wniosek komisji przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 32. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

A zatem listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Jako pierwsze oświadczenie wygłosi pani posłanka Bożena Kamińska.

Nie ma.

Jest za to pan poseł Jerzy Szmit z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym złożyć oświadczenie w sprawie rabunkowego wydobywania kruszyw w woj. warmińsko-mazurskim, a szczególnie na Warmii.

Warmia i Mazury ze względu na swoją przeszłość geologiczną są obszarem bardzo bogatym w zasoby kruszywa budowlanego. Gdyby ich wydobycie odbywało się zgodnie z prawem i przy poszanowaniu właściwie rozumianego interesu społecznego, to te naturalne zasoby mogłyby stanowić wielkie bogactwo wspierające rozwój Warmii i Mazur. Niestety, pokłady żwiru, piasku, pospółki czy innych kruszyw stają się coraz bardziej przekleństwem, które zagraża przyrodzie, infrastrukturze tworzonej przez człowieka, ale też coraz bardziej wprost mieszkańcom Warmii i Mazur.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

Posel Jerzy Szmit

Aby dojść do źródła problemu, musimy się cofnąć kilkanaście lat, gdy wojewodą w latach 90. ubiegłego wieku był jeszcze pan Janusz Lorentz. Szeroką ręką wydawał on koncesje na kopanie kruszyw, bez oglądania się na jakiegokolwiek skutki tych decyzji. Ówczesne koncesje były wydawane jeszcze w myśl starego prawa i obowiązywały przez okres 15 lat. Dzisiaj właśnie ich ważność wygasa, co powoduje, że często ich właściciele robią wszystko, aby rozpocząć wydobycie bez oglądania się na prawo, interes otoczenia, szacunek dla przyrody.

W efekcie tej rabunkowej gospodarki niszczymy przyrodę, zagrażamy siedliskom zwierząt, niszczymy dorobek kulturowy, infrastrukturę, szczególnie drogi gminne i powiatowe. Jest ogromna liczba skarg na niszczenie dróg, na to, że te właściwe organy władzy publicznej na to nie reagują, albo reagują w sposób absolutnie niewystarczający.

Taka rabunkowa gospodarka powoduje też zagrożenie dla podziemnych zbiorników wody pitnej. Na przykład zbiornik oznaczony jako „Olsztyn 213”, będący rezerwuarem wody dla znacznej części województwa, w tym również dla miasta Olsztyna, będzie bardzo poważnie zagrożony, jeżeli będą kontynuowane te działania wydobywcze, które są już dzisiaj zaplanowane i które się de facto rozpoczęły.

Można wymieniać szereg gmin, mówię tu przede wszystkim o władzach tych gmin, które niestety niewłaściwie chronią swoją przyrodę i swoich obywateli przed tą rabunkową gospodarką: gmina Jonkowo, gmina Dźwierzuty, gmina Biskupiec. W tych wszystkich gminach, niestety, władze samorządowe absolutnie nie spełniają swojej roli.

Niezmiernie istotna jest też negatywna rola, jaką w tym procederze odgrywa geolog wojewódzki, który właściwie w każdej sytuacji, niestety, wspiera tych, którzy chcą kopać żwir czy inne kruszywa bez oglądania się na prawo, na interes społeczny czy po prostu na interes mieszkańców. Jako dowód można chociażby podać fakt, iż dwa z postanowień wydanych przez geologa wojewódzkiego zostały uchylone przez głównego geologa kraju, przez Ministerstwo Ochrony Środowiska, dlatego po prostu, że były wadliwe, błędnie podjęte, bez zbadania stanu faktycznego, a więc naruszono elementarny obowiązek urzędniczy w tym zakresie. Niestety, geolog wojewódzki pracuje w strukturach urzędu marszałkowskiego i jedynie pan marszałek ocenia jego działalność. Takie jest dzisiaj prawo przyjęte przez Platformę Obywatelską i PSL, które tak naprawdę czyni urzędy geologów wojewódzkich czy geologów powiatowych całkowicie niezależnymi od tych, którzy też powinni sprawować nadzór, tak aby interes społeczny, ochrona dziedzictwa kulturowego i ochrona dziedzictwa przyrody były zachowane.

Wysoka Izbo! Zwracam się do pana premiera, aby zwrócił uwagę wszystkim służbom, które są zobowiązane do nadzorowania, do kontrolowania procesów

związanych z wydobyciem kruszyw na Warmii i Mazurach, aby właściwie pełniły swoją rolę. To jest też apel do sądów, do prokuratur. Liczne zgłoszenia, zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, liczne rozprawy w sądach mówią o tym, że jest to naprawdę bardzo poważny problem, niestety, lekceważony przez władze publiczne naszego województwa, który doprowadzi do katastrofalnych, nieodwracalnych skutków, do zniszczenia przyrody Warmii i Mazur, a szczególnie Warmii. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne oświadczenie wygłosi pan poseł Tadeusz Tomaszewski z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Od 29 stycznia do 5 lutego w Korei Południowej w PyeongChang odbędą się X Światowe Igrzyska Olimpiad Specjalnych. Na tych igrzyskach będzie również reprezentacja Olimpiad Specjalnych Polska.

Wczoraj w Warszawie odbyło się uroczyste zaprzysiężenie naszych olimpijczyków z niepełnosprawnością intelektualną. W ceremonii zaprzysiężenia wzięła udział pani Anna Komorowska, minister sportu i turystyki, wiceministrowie edukacji oraz pracy i polityki społecznej, a także wybitni sportowcy, mistrzowie olimpijscy Janusz Pyciak-Peciak oraz Leszek Blanik jako ambasadorowie olimpiad specjalnych oraz pan poseł Roman Kosecki.

Uroczystość, w której poza oficjelami wzięły udział rodziny samych olimpijczyków, a także ambasadorowie, zawierała część nazywaną również przyrzeczeniem. To przyrzeczenie jest bardzo specyficzne i można powiedzieć, że mogłoby ono towarzyszyć nam w codziennej pracy parlamentarnej. A brzmi ono w sposób następujący: pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swoim wysiłku. To przyrzeczenie złożyło, jak wspomniałem, 41 sportowców, także działacze i trenerzy, którzy są opiekunami naszej kadry na Światowe Igrzyska Olimpiad Specjalnych, na zimowe igrzyska, które odbędą się w Korei.

Łącznie w tym czasie w tym mieście, które za pięć lat będzie organizatorem zimowych igrzysk olimpijskich – a więc jest to największy sprawdzian dla organizatorów z Korei Południowej, jeśli chodzi o imprezę zimową przed zimowymi igrzyskami olimpijskimi – weźmie udział prawie 3200 uczestników ze 110 państw. Wymiar sportowy imprezy jest bardzo ważny, ale ta rywalizacja, często czystsza i szlachetniejsza od pozostałych, ma również istotny charakter

Posel Tadeusz Tomaszewski

czy wymiar społeczny i integracyjny, zwłaszcza dla organizatorów, którzy niejako przygotowują opinię publiczną do akceptacji i kibicowania wszystkim uczestnikom na tych igrzyskach.

Trzymamy kciuki za naszych olimpijczyków z olimpiad specjalnych. Życzymy im przede wszystkim tego, aby mieli poczucie rywalizacji, rywalizacji z orłem, naszym godłem na piersiach, ale nade wszystko tego, aby mieli wsparcie wszystkich tych, którzy na co dzień stwarzają osobom z różnymi niepełnosprawnościami szansę na udział w imprezach sportowych.

W czasie tej uroczystości doszło do podpisania porozumienia o współpracy między Olimpiadami Specjalnymi Polska a Ministerstwem Edukacji Narodowej. Chodzi o to, że ministerstwo uznaje Olimpiady Specjalne Polska za ważnego partnera szkół i placówek, a działalność stowarzyszenia za korzystne uzupełnienie ich funkcji wychowawczej. To porozumienie podpisali pan minister Sławecki i pan dyrektor generalny Olimpiad Specjalnych Bogusław Gałązka.

Ważne jest to, aby również w działalności samorządowej dostrzegać możliwość udziału osób z niepełnosprawnością intelektualną w sporcie, aby tworzyć takie warunki w placówkach, w tym w placówkach szkolnictwa specjalnego, które na co dzień prowadzą samorzady gmin.

Ogromnie się cieszę, że miałem możliwość wraz ze wspomnianymi parlamentarzystami wziąć udział w tej ceremonii. Krótko mówiąc, trzymamy kciuki za naszych sportowców. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne oświadczenie wygłosi pan poseł Waldemar Andzel z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dnia 30 grudnia ub.r. obchodziliśmy 70. rocznicę wybuchu powstania zamojskiego. Siły Batalionów Chłopskich wspomaganie przez żołnierzy Armii Krajowej skoncentrowały swoje wojska zaraz po Bożym Narodzeniu 1942 r. pod miejscowością Wojda koło Zamościa. Walki trwały aż do lipca 1944 r., kiedy ocalałe jednostki Armii Krajowej wzięły udział w akcji „Burza”.

Niemcy w czasie drugiej wojny światowej, na przełomie 1942 r. i 1943 r., rozpoczęli realizację Generalnego Planu Wschodniego, który przewidywał deportację i likwidację ludności polskiej początkowo na Zamojszczyźnie, a później na innych terenach Polski.

Polska partyzantka podjęła walkę z okupantem. Rozpoczęło się powstanie zamojskie. Niemcy dowiedzieli się o zgrupowaniu sił partyzanckich pod miejscowością Wojda koło Zamościa. Doszło do pierwszej w Polsce bitwy Batalionów Chłopskich z okupantem, która rozegrała się 30 grudnia 1942 r. i trwała ponad 6 godzin. Bitwa zakończyła się całkowitym zwycięstwem partyzantów. W jej wyniku zginęło 8 partyzantów i około 20 Niemców. W odwecie za tę akcję Niemcy zastosowali zasadę odpowiedzialności zbiorowej, przeprowadzając akcje pacyfikacyjne w wielu wsiach, mordując przeszło 700 osób, w tym kobiety i dzieci. W nocy z 25 na 26 stycznia 1943 r. trzy plutony dywersji bojowej Armii Krajowej (dwa z hrubieszowskiego, jeden z zamojskiego „Wiklina”) napadły na osiedleńców niemieckich we wsi Cieszyn koło Grabowca. Akcją tą dowodził Góral, czyli Franciszek Krakiewicz. Wieś została spalona, zginęło około 160 kolonistów. Gubernator Krüger zameldował o tym Himmlerowi, ten polecił przeprowadzić szczegółowe śledztwo, a po wykryciu sprawców zastosować bezwzględne represje na kilku sąsiadujących wioskach, używając do tego celu także lotnictwa, aby nigdy więcej nie powtórzył się napad na osiedla niemieckie. Nadzieje Himmlera nie spełniły się. W niedługim czasie znów płonęły wsie osadników, takie jak Lipsko, Ruszów, Wierzbie, Zawada.

1 lutego stoczona została największa bitwa powstania zamojskiego pod Zaborecznem. Bitwa zakończyła się całkowitym zwycięstwem partyzantów. Oddziały niemieckie zostały rozbite przy minimalnych stratach własnych (jeden zabity, dwóch rannych). Niemcy na pół roku zaprzestali wysiedleń. W lutym 1943 r. na Zamojszczyźnie było zgrupowanych kilka tysięcy partyzantów, nie licząc uczestników chłopskiej samoobrony. Walki trwały aż do lipca 1944 r., kiedy ocalałe jednostki Armii Krajowej wzięły udział w akcji „Burza”, podczas której wyzwolono m.in. Zamość i Szczebrzeszyn. Pod koniec lipca cała Zamojszczyzna została wyzwolona, wielu partyzantów musiało jednak opuścić rodzinne strony, uciekając przed represją władz komunistycznych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne, a zarazem ostatnie, oświadczenie wygłosi pan poseł Bogdan Rzońca z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Bogdan Rzońca:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z napływającymi informacjami dotyczącymi coraz większego rozdźwięku pomiędzy środowiskiem akademickim a organami państwa, w tym kierunkiem zarzą-

Posel Bogdan Rzońca

dzania Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, apeluję do rządu Rzeczypospolitej i Sejmu, aby uwzględniony został głos Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego wskazujący na potrzebę stymulowania kapitału intelektualnego, umożliwiającego osiągnięcie ambitnych celów sektora nauki i szkolnictwa wyższego, aby rząd i Sejm przyjęły wieloletni program zwiększania nakładów na naukę i szkolnictwo wyższe po to, by realizować założenia strategii Polska 2030, aby opracowany został narodowy program rozwoju kapitału społecznego, aby mocniej promowany był etos dobrego wykształcenia w środowisku naukowym i społecznym, aby skutecznie eliminować patologię w sferze szkolnictwa wyższego, polegającą na sprzedaży wykształcenia i nadużywaniu zaufania studentów, aby opracowany został spójny system finansowania zadań edukacyjnych szkolnictwa wyższego, uwzględniający potrzeby rynku pracy i zróżnicowanie nakładów na kształcenie.

Środowisko akademickie nie chce być niemy m niewolnikiem państwa. Chce aspirować do miana świadomego kreatora, nowoczesnego, sprzyjającego zdolnym ludziom kraju. Nieliczenie się z postulatami mającymi oparcie w dorobku flagowych polskich uczelni i uczonych może na wiele lat zdegradować

i zmarginalizować rozwój polskiej nauki, może doprowadzić do upadku autorytetów uczonych i spadku prestiżu uczelni. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doreczona w druku nr 1042**).

Na tym kończymy 32. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 33. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 6, 7 i 8 lutego 2013 r., zostanie paniom i panom posłom doreczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

**) Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 32. posiedzenia Sejmu.

(Koniec posiedzenia o godz. 13 min 38)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– punkt 28. porządku dziennego

Poseł Jarosław Tomasz Jagiełło

(Poseł niezrzeszony)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Centra i kluby integracji społecznej to bardzo ważny element pomocy dla zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Centra (CIS-y) mogą być tworzone przez organizacje pozarządowe oraz przez wójtów (burmistrzów, prezydentów miast). Prowadzą one działalność wytwórczą, handlową lub usługową. Środki finansowe przeznaczone na działalność CIS-ów pochodzą m.in. z dochodów własnych gmin przeznaczanych na realizację gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Centra realizują reintegrację zawodową i społeczną poprzez świadczenie usług polegających na:

- kształceniu umiejętności pozwalających na pełnienie ról społecznych i osiąganie pozycji społecznych dostępnych dla osób niepodlegających wykluczeniu społecznemu,
- nabywaniu umiejętności zawodowych przez przyuczenie do zawodu,
- przekwalifikowaniu lub podwyższaniu kwalifikacji zawodowych,
- nauce planowania życia i zaspokajania potrzeb własnym staraniem,
- uczeniu umiejętności racjonalnego gospodarowania posiadanymi środkami pieniężnymi.

Bardzo ważne jest to, że osoby, które chcą wziąć udział w zajęciach organizowanych przez CIS-y, muszą złożyć wniosek osobiście, mogą też wyrazić zgodę, aby zrobił to za nich zakład lecznictwa odwykowego, powiatowe centrum pomocy rodzinie, urząd pracy, ośrodek pomocy społecznej, organizacja pozarządowa lub klub integracji społecznej.

Klub integracji społecznej (KIS) może założyć gmina lub organizacja pozarządowa. Działalność KIS-ów polega na prowadzeniu zajęć o charakterze terapeutycznym, zatrudnieniowym i samopomocowym. Udział w klubie jest mniej sformalizowany niż w przypadku uczestnictwa w CIS-ach. Głównym warunkiem pobytu jest realizacja kon-

traktu socjalnego, czyli umowy, w której uczestnik zobowiązał się do podjęcia kroków, które mają poprawić jego sytuację. Okres uczestnictwa w klubie integracji społecznej jest ustalany indywidualnie z każdym z uczestników.

W klubach organizuje się i prowadzi m.in. programy zatrudnienia tymczasowego, które pomagają w znalezieniu pracy. KIS-y udzielają porad prawnych, doradzają w sprawach mieszkaniowych i socjalnych. Zadaniem klubów jest szybkie reagowanie na potrzeby lokalnego środowiska i szukanie rozwiązań dla wszystkich grup ryzyka.

Dzięki znowelizowanej ustawie z września 2011 r. istnieje prawna możliwość prezentowania Sejmowi i Senatowi RP informacji o funkcjonowaniu tych jednostek. To bardzo ważne, abyśmy mieli wgląd w działalność centrów i klubów integracji społecznej, a także możliwość realnej oceny, czy wraz z upływem lat mamy do czynienia z tendencją wzrostową w wypadku wyżej wymienionych jednostek. Dzięki takim opracowaniom danych statystycznych, a także obszernym informacjom o działalności tych instytucji łatwiej będzie nam dokonywać zmian legislacyjnych.

W sprawozdaniu z działalności centrów i klubów integracji społecznej pokazano, że obserwujemy ogromny rozwój tych instytucji. Z biegiem lat potrafią one coraz lepiej dopasować się do potrzeb odbiorców, nieść im pomoc oraz pomagać w dostosowaniu do sytuacji na rynku pracy.

W związku z powyższym, przyjmując informację o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej, należy zauważyć pomoc, jakiej udzielają osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym.

Oświadczenia poselskie

Poseł Piotr Chmielowski

(Klub Poselski Ruch Palikota)

Oświadczenie w sprawie redaktora Smolorza. W czwartek, 10 stycznia br., po śląskich mediach przetoczyła się smutna dla wielu wiadomość: redaktor Michał Smolorz nie żyje. Odszedł niespodziewanie i nagle; tak jak wielu Ślązaków, zmarł na zawał serca. Cztery dni później, w poniedziałek, 14 stycznia, odbyło się ostatnie pożegnanie tego wyjątkowego człowieka. Na uroczystość pogrzebową przybyło

ponad 1 tys. osób, w tym wielu znanych i ważnych dla Śląska osobistości. Wśród komentarzy i kondolencji, jakie pojawiły się w lokalnych mediach, przeważały słowa głębokiego smutku i wielkiej straty. Oto kilka z nich.

Senator Kutz: „(...)Straciliśmy wybitnego Ślązaka. Umarł ktoś bardzo niezwykły. Wyjątkowa postać w przestrzeni życia obywatelskiego współczesnego Śląska. Nie można się z tym pogodzić. Michał Smolorz był sumieniem dzisiejszych Ślązaków (...)”.

Agata Pustułka, dziennikarka „Dziennika Zachodniego”, z którym red. Smolorz przez wiele lat blisko współpracował: „(...)Nikt poza redaktorem Michałem Smolorzem nie miał tak wielkiej wiedzy o Śląsku, niewiele tak intensywnie jak on rozumiało Ślązaków, a praktycznie nikt nie pisał o Śląsku tak dobrym językiem, z wartością, lotnością, prezentując wybitny warsztat dziennikarski. Słowa układały się w piękne zdania, a ze zdań wydobywały się mądre myśli (...)”.

Był swoim chłopem. Urodzony w Szopienicach, wykształcony na Politechnice Śląskiej, całe życie poświęcił Śląskowi. Poliglota, człowiek renesansu. Jako jeden z pierwszych pokazał, że o trudnych dla Śląska sprawach można mówić bez nienawiści, orędownik hasła: prawda nas wyzwoli. Katolik.

W ostatniej drodze towarzyszyły mu słowa wielkiego mistrza, Henryka Sienkiewicza, parafrazowane przez ks. Benedykta Hałotę, proboszcza jego parafii: „(...) Panie Michale, larum grają! Ojczyzna w potrzebie! A ty śpisz? Bezdusznosc, pycha i prywatna się panoszą, kłótnie i swary, prawa boskie za nic mają! A ty śpisz? Spuścizna ojców niszczyje, przekonania swoich się zapierają! A ty śpisz? Za pióro nie chwytasz, językiem ciętym jak szabla do boju nie wzywasz? (...)”.

Wierzę, że ten apel nie zostanie bez odzewu. Panie Michale, pokój Twej duszy.

Posel Stanisław Pięta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Chciałbym gorąco podziękować wszystkim koleżankom i kolegom posłom, którzy znaleźli w sercu odwagę i sprzeciwili się debatowaniu nad projektami ustaw obrażającymi prawo Boże, prawo naturalne, Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, dobre obyczaje i interesy narodu polskiego. Pomimo różnic politycznych i światopoglądowych Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uratował swoją godność i uniknął kompromitacji. Wasza postawa nie zostanie zapomniana przez Polaków. Nie lękajcie się. Zwyciężyła prawda, słusznosc i Bóg.

Posel Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Pod koniec ubiegłego roku odszedł kapłan niezłomny, arcybiskup Ignacy Tokarczuk. Patrząc na posługę tego

wyjątkowego kapłana, możemy z żalem stwierdzić, że będzie go brakować nie tylko archidiecezji przemyskiej i naszemu Kościołowi, ale przede wszystkim całemu narodowi. Arcybiskup Tokarczuk był jednym z tych kapłanów, którzy w trudnych czasach reżimu komunistycznego, gotowi na poniesienie nawet najwyższej ofiary, nie ulegali żadnym naciskom władz ani zdradliwym propozycjom tzw. porozumienia.

Z powodu swojej bezkompromisowości w głoszeniu prawdy poddawany był przez władze komunistyczne najprzeróżniejszym szykanom. W czasach, gdy powoływano do wojska kleryków, z diecezji biskupa Tokarczuka zawsze konsekwentnie wcielano wszystkich studentów przemyskiego seminarium. W innych diecezjach czasami odstępowano od tego rodzaju działań. Ponadto próbowano, korzystając z działań dyplomatycznych, zdyskredytować biskupa w oczach watykańskich ministrów, a przede wszystkim kolejnych papieży.

Arcybiskup Tokarczuk pozostanie na zawsze w pamięci najbliższych żołnierzy antykomunistycznego podziemia, którzy w tamtych wyjątkowo trudnych latach zawsze mogli liczyć na jego pomoc. Z gościnności biskupa korzystał między innymi sierżant Jan Jandziś z podtarnowskich Mościc, żołnierz Armii Krajowej, który po wojnie dowodził oddziałem osłownym tarnowskiego inspektoratu WiN. Jandziś przez wiele lat ukrywał się w przemyskim seminarium. Metropolita przemyski niósł także pomoc działaczom „Solidarności” i szykanowanym rolnikom.

Był wielkim budowniczym kościołów. Pozostawił po sobie ponad 400 nowych świątyń, z czego spora ich liczba powstała bez stosownych zezwoleń władz komunistycznych. Ponadto był mistrzem w nawiązywaniu dialogu z innymi wyznaniem. Tam, gdzie władze starały się skłócić hierarchów i wiernych różnych wyznań, Ignacy Tokarczuk niósł pokój i pojednanie.

Wielu z nas nasuwa się pewnie myśl, że był kapłanem na miarę tamtych trudnych czasów, który potrafił iść zawsze z prawdą. Z drugiej jednak strony jego śmierć sprawiła, że teraz jeszcze lepiej widzimy, iż kapłani i hierarchowie tej miary, niezłomności i siły charakteru mają do odegrania wielką rolę także we współczesnej Polsce.

Posel Piotr Szeliga

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Solidarna Polska z ogromnym niepokojem obserwuje działania ministra Sławomira Nowaka w dziedzinie transportu kolejowego. Coraz większe niezadowolenie społeczne wynika z fatalnej jakości taboru oraz infrastruktury. Ciągłe opóźnienia, awarie, odwoływanie połączeń powodują spadek liczby pasażerów. Minister Sławomir Nowak nie potrafi rozmawiać ze środowiskiem kolejarzy ani przedstawić konstruktywnych propozycji, poprawiających sytuację na polskich kolejach.

W dniu 24 stycznia 2013 r. odbyła się w gmachu Sejmu RP ogólnopolska konferencja „Koleją w przyszłość” z udziałem m.in. liderów organizacji związków zawodowych. Celem konferencji była debata nad bieżącą sytuacją na polskich kolejach oraz możliwymi perspektywami rozwoju w przyszłości. Pomimo zaproszenia skierowanego do ministra Nowaka i prezesa PKP SA nie pojawił się żaden ich przedstawiciel. Podczas dyskusji zabrali głos przewodniczący największych związkowych organizacji branżowych: Leszek Miętek (prezydent Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych), Henryk Grymel (Sekcja Krajowa NSZZ „Solidarność”) oraz Jan Przywoźny (Federacja Związków Zawodowych Pracowników PKP).

Podczas konferencji zostały przedstawione dotychczasowe działania Solidarnej Polski, jakie zostały podjęte celem poprawy funkcjonowania transportu kolejowego w Polsce. Zaprezentowane zostały również najnowsze propozycje programowe i ustawowe, zmierzające do optymalizacji funkcjonowania Grupy PKP, w tym w szczególności zmiany jej struktury organizacyjnej, stworzenia silnego przewoźnika na rynku przewozów regionalnych ze spójną strategią oraz perspektywami rozwoju, a także zagwarantowania pracownikom na stanowiskach z bezpośrednią odpowiedzialnością za bezpieczeństwo ruchu właściwych warunków pracy. Projekty Solidarnej Polski wzmacniają także nadzór prezesa UTK nad równoprawnym traktowaniem wszystkich przewoźników kolejowych.

Solidarna Polska konsekwentnie będzie podejmować wszelkie działania zmierzające do uzdrowienia sytuacji polskich kolei, przedkładając kolejne dobre projekty, usprawniające funkcjonowanie transportu kolejowego.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Swoje oświadczenie poselskie pragnę poświęcić obchodom 150. rocznicy powstania styczniowego na Podkarpaciu.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej głosami koalicji PO-PSL nie zgodził się na ustanowienie roku 2013 Rokiem Obchodów 150. Rocznicy Powstania Styczniowego. Dlatego Prawo i Sprawiedliwość utworzyło Społeczny Komitet Obchodów 150. Rocznicy Powstania Styczniowego. W skład tego ogólnopolskiego komitetu weszli kawalerowie Orderu Orła Białego, naukowcy, ludzie kultury i sztuki, kapłani, działacze „Solidarności” z lat 80., parlamentarzyści, samorządowcy, kombatancki AK, Zrzeszenia WiN, działacze społeczni, przedstawiciele środowisk niepodległościowych. Oprócz komitetu ogólnopolskiego powstały komitety lokalne, które organizują obchody 150. rocznicy powstania styczniowego w swoich miejscowościach.

Na Podkarpaciu już 19 stycznia odbyły się pierwsze uroczystości rocznicowe zorganizowane przez te komitety. W Kolegium Ojców Jezuitów w Starej Wsi koło Brzozowa odbyły się uroczystości zorganizowa-

ne przez Krośnieński Społeczny Komitet Obchodów 150. Rocznicy Powstania Styczniowego, którego przewodniczącym jest poseł na Sejm RP Piotr Babinetz. Uroczystości rozpoczęła msza św. w Bazylice Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, która jest największym sanktuarium maryjnym na Podkarpaciu. Wzięło w niej udział blisko 300 osób. Po mszy św. dalsze uroczystości odbyły się w refektarzu, gdzie wystąpił chór z Mielca z programem pieśni patriotycznych, a poseł Piotr Babinetz wygłosił referat historyczny na temat powstania styczniowego.

W Rzeszowie społeczny komitet przygotował również w sobotę uroczystości rocznicowe w Teatrze Maska. Mieszkańcy Rzeszowa, którzy wypełnili całą salę widowiskową teatru, wysłuchali koncertu pieśni patriotycznych w wykonaniu połączonych chórów z bazyliki oo. Bernardynów i kościoła z Zalesia w Rzeszowie. Pianista Janusz Tomecki wykonał minirecital utworów Fryderyka Chopina, a uczennica społecznego liceum w Rzeszowie Aleksandra Świst recytowała piękne utwory powstańcze. Referat historyczny na temat przebiegu powstania styczniowego i udziału rzeszowian w tym powstaniu wygłosił dr Jerzy Kuzicki z Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Po części artystycznej i historycznej uczestnicy udali się pod pomnik powstania styczniowego na Starym Cmentarzu przy ul. Targowej w Rzeszowie. Złożono tam wieńce i kwiaty oraz zapalono znicze. Uczestnicy odśpiewali hymn państwowy oraz odmówili modlitwę za zmarłych powstańców styczniowych.

Następnie w kościele pw. św. Trójcy została odprawiona msza św. w intencji powstańców przez księdza infułata Józefa Sondeję oraz księdza rektora tego kościoła Jerzego Grudniaka. Ksiądz infułat Józef Sondej, wspaniały ksiądz patriota, były kapelan Armii Krajowej placówki Frysztak, odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, wygłosił porywającą homilię poświęconą bohaterstwu powstańców styczniowych. Zebrani w kościele uczestnicy uroczystości rocznicowych oklaskami podziękowali księdzu infułatowi seniorowi za patriotyczną homilię, przepełnioną miłością do Boga i ojczyzny, będącą wspaniałą lekcją historii. Pieśnią „Boże, coś Polskę” zakończono sobotnie uroczystości obchodów 150. rocznicy powstania styczniowego, które miałem honor jako poseł z Rzeszowa przygotować.

Uroczystości te zbiegły się z 659. rocznicą uzyskania praw miejskich przez miasto Rzeszów. 19 stycznia 1354 r. król Kazimierz Wielki nadał przywilej lokacyjny Janowi Pakosławicowi ze Stróżysk. A zatem te dwa rocznicowe wydarzenia zgromadziły rzeszowian, aby dać świadectwo miłości do miasta i pamięci o tych, którzy zapisali piękne karty historii Rzeszowa.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W sieci pojawiają się co rusz opinie, że Donald Tusk jest szefem

największego i najdroższego zakładu fotograficznego. Internauci piszą z sarkazmem, że rząd PO–PSL łupi kierowców fotoradarami, a wielki zakład fotograficzny PO poważnie się rozkręca. Niezależnie od doprawianej do tego ideologii, że odbywa się to w ramach programu dotyczącego bezpieczeństwa, każdy myślący Polak wie, że program ma służyć tylko propagandzie Donalda Tuska, a setki nowych fotoradarów z pewnością służą zasypaniu dziury budżetowej i zdobyciu w ten sposób zaplanowanych w budżecie 1,5 mld zł.

Internauci narzekają i argumentują, że fotoradary powinny być stawiane w miejscach szczególnie niebezpiecznych, a nie w miejscach, gdzie bezpieczeństwo jest niezagrażone. Ich lokalizacja ma zapewnić skuteczność w ściąganiu mandatów i zapewnić wpływy do budżetu. Uważają, że tylko facet, którego fotoradara uciążliwość nie dotyczy, bo za pieniądze podatników co weekend lata rządowym samolotem do Trójmiasta, może montować co kawałek koszarne urządzenia. Wypowiadający się w sieci rodacy chcą, by nieradzący sobie z autostradami i koleją minister Sławomir Nowak zredukował liczbę fotoradarów tylko do szczególnie niebezpiecznych miejsc.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To przecież niedawno, bo w 2007 r., Donald Tusk oskarżał PiS tymi słowami: „Polacy mają być kontrolowani wszędzie, w każdym miejscu, a na drodze przez fotoradary. To jest filozofia PiS. Utrudnić życie kierowcom do maksimum i na końcu ich skontrolować. (...) Tylko facet, który nie ma prawa jazdy, może wydawać takie pieniądze na fotoradary, a nie na drogi (...)”.

Za rządów Prawa i Sprawiedliwości fotoradary były przynajmniej stawiane w miejscach, gdzie ich ustawienie było zasadne, np. w okolicach tzw. czarnych punktów, tj: szkół, kościołów, osiedli, zjazdów i skrzyżowań.

Za rządów PO i PSL-u fotoradary są ustawione tak, że mają karać nawet rowerzystów.

Panie Marszałku! Na zakończenie chciałbym wskazać inny absurd, który opisałem w interpelacji poselskiej. Inspekcja Transportu Drogowego nie udostępnia właścicielom firm transportowych obrazów celem weryfikacji kierowców, którzy zostali zarejestrowani przez fotoradary.

Poseł Sławomir Zawisłak

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Niniejszym oświadczam, że podczas dzisiejszego głosowania nad przyjęciem w całości sprawozdania

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o środkach ochrony roślin przez pomyłkę zagłosowałem za przyjęciem ww. projektu ustawy.

W związku z tym uprzejmie proszę o zmianę zapisu mojego głosowania i zaznaczenie mojego głosu jako wstrzymującego się od głosowania.

Poseł Jan Ziobro

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Zwracam się do państwa w sprawie losu osób starszych w Polsce.

Obecnie w Polsce żyje bardzo dużo osób starszych. Dotyczy to przede wszystkim osób, które są na emeryturach i rentach. Warto dodać, iż w związku ze słabą polityką prorodzinną społeczeństwo polskie starzeje się w zastraszającym tempie. Brakuje dzisiaj rządowi determinacji, aby odwrócić ten proces i zachęcić Polaków do rodzenia dzieci. Taki stan rzeczy doprowadzi w przyszłości do takiej sytuacji, że polskie społeczeństwo będzie jednym z najstarszych w Europie.

Wykonując mandat posła, mam często możliwość spotykać się z ludźmi, bardzo często moje biuro odwiedzają osoby starsze, które narzekają na swój los. Niestety polskie państwo nie pomaga ludziom starszym. Stwierdzenie to dotyczy wielu kwestii.

Na zły los polskich seniorów wpływ ma bardzo słaba opieka zdrowotna. Osoby starsze, które pracowały całe życie, są bardziej narażone na choroby i urazy. Niestety opieka zdrowotna nie pozwala seniorom cieszyć się starością. Niemal w każdym szpitalu i ośrodku zdrowia możemy spotkać długie kolejki, w których większość stanowią seniorzy.

Kolejnym problemem osób starszych jest polityka społeczna. Niestety emerytury polskich emerytów są jednymi z najniższych w Europie. Dodatkowo rząd odbiera emerytom ciągle kolejne przywileje, np. zniżki na przejazdy dla emerytów kolejarzy.

Polscy seniorzy są grupą obywateli, którzy spotykają się w swym życiu z wieloma przeciwnościami losu. Zadaniem naszego państwa i rządu jest kształtowanie prawa w kierunku poprawy losu osób starszych. Nie możemy zapominać o tej ważnej grupie naszego społeczeństwa.

Jednocześnie pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia wszystkim babciom i dziadkom, którzy w dniach 21 i 22 stycznia obchodzili swoje święto. Dziękuję za uwagę.

Porządek dzienny

32. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 23, 24 i 25 stycznia 2013 r.

1. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach (druk nr 515) – kontynuacja.

2. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk nr 816) – kontynuacja.

3. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk nr 819) – kontynuacja.

4. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o działalności spółdzielni mieszkaniowych (druk nr 864) – kontynuacja.

5. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy budżetowej na rok 2013 (druki nr 1038 i 1041).

6. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne (druki nr 964, 1024 i 1024-A).

7. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 903, 1017 i 1017-A).

8. Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze (druki nr 965 i 1020).

9. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 996 i 1023).

10. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 998).

11. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druk nr 1012).

12. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (druk nr 945).

13. Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o obywatelskim projekcie ustawy o zachowaniu przez Państwo Polskie większościowego pakietu akcji Grupy Lotos SA (druki nr 24 i 854).

14. Pytania w sprawach bieżących.

15. Informacja bieżąca.

16. Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza (druki nr 960 i 1008).

17. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (druk nr 552).

18. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich (druk nr 553).

19. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o związkach partnerskich (druk nr 554).

20. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich (druk nr 555).

21. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o umowie związku partnerskiego (druk nr 825).

22. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (druki nr 1054, 1060 i 1060-A).

23. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (druki nr 837, 950 i 950-A) – trzecie czytanie.

24. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o środkach ochrony roślin (druki nr 740, 958 i 958-A) – trzecie czytanie.

25. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1000, 1009 i 1009-A) – trzecie czytanie.

26. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały Sejmu RP w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (druk nr 1061).

27. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1062).

28. Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 679) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 953).

29. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie (druk nr 1055).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

